

**Pijany
tuliszkwianin
straszył
pistoletem na
świąt bo...**

Udawał policjanta

czytaj strona 2

**Rozkaz:
oszczędzać**

czyli o zaciskaniu pasa
w policji

czytaj strona 3

**Czy organizacja
przedsiębiorców
jest potrzebna?**

czyli jubileusz Tureckiej
Izby Gospodarczej

czytaj strona 11

**Dokąd zmierza
Turek?**

- pyta radny Antosik

czytaj strona 12

**imponujące
skoki w
Kawęczynie**

czyli relacja z konnych
zawodów

czytaj strona 18

**Przed walnym
w Turze**

czyli tak dalej
być nie może

czytaj strona 21

**Święto generacji
wolności**

czyli obchody 20 rocznicy
4 czerwca 1989

czytaj strona 22 i 23

**Szkolna
mizéria**

- wyniki testu
szóstoklasistów
w Turkowskim

czytaj strona 4 i 5

Wybory do Parlamentu Europejskiego w powiecie tureckim

Puste urny nad Kietbaską

**Bardzo niska frekwencja,
bo na poziomie 18,04
proc. oraz minimalna, bo
dwuprocentowa przewaga
PO nad PiS-em.**

Czytaj str. 6

Numer listy	Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na listę	Liczba głosów na listę / ważnych [%]
1	Komitet Wyborczy Unia Polityki Realnej	134	1,32
2	Komitet Wyborczy Polska Stronictwo Ludowe	1095	9,41
3	Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	545	4,60
4	Komitet Wyborczy Polska Partia Pracy	184	1,50
5	Komitet Wyborczy Libertas	207	1,78
6	Koalicja Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy	1848	15,68
7	Koalicja Komitet Wyborczy Porozumienie dla Przyszłości - Centralniaca (PO+SDPi+Zieloni 2004)	352	3,02
8	Komitet Wyborczy Prawica Rzeczypospolitej	227	1,95
9	Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP	3667	31,50
10	Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość	3294	29,16
2		21640	100



*Czy tak będą
wyglądały nasze
miasta już wkrótce?*

Czytaj na str. 3

eurobank

kredyt
konsolidacyjny
zmniejsz ratę nawet o połowę

Zapraszamy do placówki eurobanku
w Turku, ul. Kaliska 21,
Manager Oddziału Bankowego,
Małgorzata Wągrowa, tel. 728 977 662.

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Masz wesele?

Nie kupiłeś jeszcze alkoholu?

Przygotujemy najniższe ceny specjalnie dla Ciebie!

Przyjdź i zapytaj o upust!

MONOPOLOWY ADAMUS (obok Barbórki)

f40/DK

Bank BPH

Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA

Bank BPH SA
Turek, ul. Armii Krajowej 5
Tel. 063 289 45 68

TANIA POŻYCZKA!!! NISKIE RATY !!!
PREFERENCYJNE, TANIE KREDYTY
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW
BEZ OGRANICZENIA WIEKU !!!

z64/DK

Próbował wejść na koncert zorganizowany z okazji Dni Tuliszkowa mówiąc, że jest policjantem. Aby to udowodnić pokazał nawet pistolet. Okazało się, że mężczyzna (znany już wcześniej policji), miał prawie półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Udawał policjanta

Podczas Dni Tuliszkowa park odwiedziły tłumy ludzi. Każdy przyszedł, by zobaczyć koncert gwiazdy wieczoru. Wśród nich był także młody mężczyzna. Nie spodziewał się jednak, że przy wejściu zatrzymają go ochroniarze. Z ich relacji wynika, że obserwowali go i ich zdaniem zachowywał się podejrzanie. Przy bramce poprosili, by się wylegitymował. Wtedy powiedział, że

jest policjantem – ma odznakę i broń. Po czym odchylił koszulę, by ją im pokazać. Ochroniarze natychmiast poinformowali policję. Funkcjonariusze pojawili się po kilku minutach. Młodego tuliszkowianina przewieziono na posterunek policji.

Dowcipnisiem okazał się 27-letni mieszkaniec Tuliszkowa. W wydychanym powietrzu miał około półtora promila alkoholu.

Bronią, którą miał za pazuchą była wiatrówka. Tuliszkowianin nie przyznał się jednak do niczego, za to odebrać go z komisariatu przyszedł... pijany ojciec. *„Po wykonaniu niezbędnych czynności dwudziestosiedmiolatek wyszedł do domu. Jeżeli to, co zrobił okaże się prawdą, zostaną wyciągnięte konsekwencje prawne”* – powiedział Dariusz Jasiakiewicz, kierownik tuliszowskiego komisariatu. **it**

Niebezpieczna Kolska Szosa

Ulica Kolska Szosa w Turku jest miejscem, gdzie bardzo często dochodzi do wypadków drogowych i kolizji. W tym roku, według policyjnych statystyk, doszło tam już do ośmiu zdarzeń.

Do ostatniej kolizji na skrzyżowaniu Kolskiej Szosy i Przemysłowej doszło w środę, 3 czerwca, około godz. 17.00. Jadąc seatem ibiza kobieta, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa, jadącemu prawidłowo renaultem clio mężczyźnie. Choć wypadek wyglądał na

prawdę groźnie, to na szczęście nikomu, prócz drobnych zadrapań, nic się nie stało.

W roku 2007 było 6 zdarzeń, w 2008 – 8. Porównując więc zdarzenia, do których doszło w tym roku ze statystykami z poprzednich lat, widać, że w ciągu niecałego półrocza jest ich już tyle

samo, a pewnie będzie więcej.

Warto zapytać o przyczynę, aż tak dużego wzrostu wypadków. Być może na skrzyżowaniu warto byłoby postawić pulsujące światło. Może to zmusiłoby kierowców, do tego by zdjęli nogę z gazu i dokładniej rozglądali się, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej. **it**



Do zderzenia aut doszło w środę 3 czerwca.

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

We wtorek 2 czerwca, około godz. 17.30, przy ul. Chopina policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli 43-letniego mieszkańca gminy Dobra. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 1,55 mg/dm³ (około 3,25 promila) alkoholu.

Kolejnego pijanego kierowcę zatrzymano w środę 3 czerwca, o godz. 19.00, przy ul. Konińskiej. Tym razem 38-letni mieszkaniec Brudzewa miał 0,73 mg/dm³ (około 1,53 promila).

Rejon

W piątek 29 maja, o godz. 21.00, w Marcjanowie w gminie Kawęczyn policjanci zatrzy-

mali 24-letniego kierowcę opla astry. Po badaniu alkokotestem okazało się, że mieszkaniec Borek (gm. Lisków) w wydychanym powietrzu miał 0,38 mg/dm³ (około 0,81 promila) alkoholu.

W nocy z piątku na sobotę (29-30 maja) w Dobrej złodzieje włamali się do garażu i ukradli koła aluminiowe wraz z oponami. Ich wartość właściciel oszacował na 27 tys. zł.

W sobotę 30 maja, o godz. 20.30, w Międzyzlesiu w gminie Władysławów funkcjonariusze zatrzymali do rutynowej kontroli kierowcę hyundaia lantry. Po zbadaniu alkomatem 47-letni mieszkaniec Izabelina (gm. Brudzew) miał 0,37 mg/dm³ (około 0,77 promila) alkoholu.

W sobotę 30 maja w Brudzewie przy ul. Piaski zatrzymano dwóch rowerzystów. W pierwszym przypadku 26-letni mieszkaniec Janowa, miał 0,88 mg/dm³ (około 1,84 promila). W drugim - u 33-letniego mieszkańca Galewa, stwierdzono 0,97 mg/dm³ (około 2,03

promila) alkoholu.

W nocy z soboty na niedzielę (30-31 maja) w Malanowie dotąd nieznani sprawcy włamali się do obory skąd ukradli cielaka wartego 1200 zł.

W niedzielę 31 maja, około godz. 1.00, w Malanowie przy ul. Spółdzielców policjanci na gorącym uczynku zatrzymali 21-letniego mieszkańca Konina, który wybił szyby w dwóch volkswagenach - jetta i golf, zaparkowanych na ulicy. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 1,27 mg/dm³ (około 2,66 promila) alkoholu. Do wyjaśnienia i wytrzeźwienia został zatrzymany w policyjnym areszcie.

We wtorek 2 czerwca w Gąsinie w gminie Przykona w przeciągu godziny policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. 47-latek, który miał 0,80 mg/dm³ (około 1,68 promila). Natomiast 52-letni mieszkaniec Bądkowa miał 0,68 mg/dm³ (1,42 promila) alkoholu w wydychanym powietrzu.

Ale wiało...



W niedzielne popołudnie, 31 maja, nad powiatem przeszły ulewne deszcze i burze, którym towarzyszył porywisty wiatr. Między godz. 15.00, a 18.30, strażacy z Turku, Tuliszkowa, Malanowa, Dobrej, Władysławowa, Brudzewa, Przykony i Kawęczyna usunęli 12 powalonych na jezdnie drzew. **it**

Na gazie i bez uprawnień

Ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu miał 17-letni mieszkaniec Dobrej, który fiatem 126 p, uderzył w płot posesji.

Wyjątkowego „pecha” miał młody mieszkaniec Dobrej, który w niedzielę 31 maja, wybrał się na przejażdżkę maluchem. W pewnym momencie, na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w betonowe ogrodzenie posesji. Nie dość,

że młodzieniec nie ma jeszcze prawa jazdy, to za kierownicę fiacika wsiadł pod wpływem alkoholu. W wydychanym powietrzu miał ponad promil alkoholu. Za popełniony czyn 17-latek odpowie przed Sądem dla nieletnich w Turku. **it**

Przedszkolaki z wizytą u policjantów

We wtorek, 2 czerwca, Komendę Powiatową Policji w Turku, odwiedziło około stu przedszkolaków. Dzieci zwiedziły komendę i przekonały się na czym polega praca dyżurnego, komendanta oraz pozostałych policjantów - nie tylko mundurowych. Odbędzie się także pogadanka na temat bezpieczeństwa w domu, przedszkolu i na ulicy. Maluchy zobaczyły też jak się robi i jak wyglądają odciski palców. **it**



Serdeczne podziękowania
za złożone wieńce i kwiaty,
zamówione msze święte, za okazaną pomoc
i uczestnictwo w ostatniej drodze
Sp. Ryszarda Dziubeckiego
składa rodzina

Policja oszczędza na połączeniach z telefonami komórkowymi

Od pierwszego czerwca w policyjnych komisariatach zablokowano wyjścia na telefony komórkowe. W ten sposób komendant wielkopolski zamierza szukać oszczędności. Jednych to oburza - wskazują, że oszczędności z tego będą żadne, a dokuczliwość i utrudnienia w policyjnej pracy - ogromne. Inni mówią, że kiedyś komórek nie było...-A policja pracowała i przestępczość była niższa- mówi podinspektor Andrzej Borowiak, rzecznik komendanta wielkopolskiego w Poznaniu. Ten kryzys musimy przetrwać, tak samo jak w innych firmach i u nas szuka się oszczędności.

Nie ma takiego numeru...

-Na Dzień Dziecka odcięli nam telefony - mówią funkcjonariusze, z którymi udało nam się porozmawiać. To w ramach oszczędności - czy teraz raczej, jak przekonuje podinspektor Borowiak, racjonalizowania kosztów - zablokowano wyjścia na telefony komórkowe. Nie wszystkie - łączenie odbywa się przez kilka telefonów w jednostce. Dokładnie jest ich trzy. W najgorszej sytuacji są jednak policjanci siedmiu komisariatów w terenie:

-Teraz, żeby połączyć się z numerem komórkowym muszą dzwonić najpierw do komendy, choćby do oficera dyżurnego - wyjaśnia jeden z funkcjonariuszy.

Tylko nieliczni szefowie komisariatów mają przywilej posiadania służbowej komórki. -Co z tego skoro, żeby połączyć się z kierownikiem, musimy dzwonić na komendę.

A limity nie są duże, niektóre jedynie po kilkanaście minut, ale jest nadzieja. Jak podają ogólnopolskie media, Komenda Główna Policji w Warszawie właśnie rozstrzyga przetarg na nowe telefony komórkowe. Ma ich być około tysiąca. Czy jakieś trafią do powiatu turkowskiego i to ze zwiększonym abonamentem?

Turkowscy policjanci skarżą się, że teraz zamiast wezwać świadka telefonicznie na przesłuchanie, wysyłają pocztą wezwania. A to też kosztuje - 4,50 za każdy list.

-Oczywiście wszyscy chcielibyśmy korzystać w pracy z wszelkich technicznych udogodnień, ale nie przesadzajmy. W małych komisariatach nie prowadzi się aż tak wiele spraw, żeby nie można było sobie poradzić z tą sytuacją. Wszystko zależy od organizacji pracy. Musimy przetrwać ten

kryzys. Oszczędności wprowadzają wszystkie firmy, my również - tłumaczy podinspektor Borowiak.

Ale oszczędności na tym się nie kończą, wielkopolska policja zrezygnowała z wielu, wydawałoby się koniecznych, inwestycji. Pod lupę zostały wzięte również trasy policyjnych radiowozów. Choć jak zapewniają w komendzie wojewódzkiej, limitów na paliwo nie ma i nie będzie, to każdy wyjazd jest planowany.

-Nie można tego zrobić w przypadku interwencji i to nie podlega żadnej dyskusji. Ale już inne, można zaplanować tak, by za jednym razem załatwić kilka spraw - wyjaśnia Borowiak. Wskazując, że za funkcjonowanie komendy odpowiada jej szef: -Jak zorganizować służbę, gdzie można szukać oszczędności, to powinni wiedzieć komendanci będący również menadżerami swoich jednostek. Dobry gospodarz potrzebny jest wszędzie.

Nie wszyscy policjanci są tak optymistycznie nastawieni do rozkazu: oszczędności. -Oszczędzamy na świetle, papierze do drukarek, papierze toaletowym. Jak to się skończy?

Niebezpieczeństwem w tej oszczędnościowej karuzeli jest możliwość szukania ratunku w samorządach i sponsorach. Zwłaszcza samorządy, choć wcale nie nie tak chętnie, to jednak wspierają policję, przekazując pieniądze na paliwo, papier, aparaty fotograficzne itd. Ale jak wskazują przedstawiciele z Fundacji Batorego: to może być korupcyjna sytuacja. Nikt nie może być przecież pewien, czy za chwilę policja nie będzie musiała prowadzić przeciwko któremuś ze swoich darczyńców sprawę?

ika

Kiepska frekwencja w referendum

Tuliszzków wybrał śmieci

Niewiele ponad 20 procent wyborców wzięło udział w tak zwanym referendum śmieciowym, które odbyło się w minioną niedzielę (7 czerwca) w gminie Tuliszzków. A to oznacza, że nie było wymaganej frekwencji, która pozwoliłaby na wprowadzenie podatku śmieciowego. Konsekwencje tego w najbliższym czasie poniosą wszyscy. -Możemy się zastanawiać i żałować, że nie zrobiliśmy jeszcze czegoś więcej, by przekonać tych, którzy uczciwie płacą, by nie płacili za śmieci innych. Ale nie rezygnujemy - zapowiada Grzegorz Ciesielski, burmistrz Tuliszkowa. -Jeśli do czasu wyborów samorządowych, sprawa gospodarki odpadami nie zostanie rozwiązana przez państwo, powtórzymy wraz z nimi referendum.



Mimo akcji informacyjnej, mimo autobusów, które gotowe były zawieźć z każdego zakątka gminy, nawet nieliczną grupkę chętnych do urn referendalnych - nie udało się. W niedzielnym głosowaniu wzięło udział jedynie 1665 wyborców, choć uprawnionych do głosowania jest łącznie 8224. Frekwencja wyniosła więc niewiele ponad 20,26 procent.

Władze Tuliszkowa długo przygotowywały się do pierwszego w powiecie referendum. Postanowiły oddać w ręce obywateli decyzję o tym, jak ma wyglądać gospodarka odpadami w mieście i gminie Tuliszzków. Wydawało się, że spotkania z mieszkańcami, które organizowano przez ostatnich kilka długich miesięcy wyjaśniły wiele. I wielu przekonały. Zwłaszcza mieszkańców miasta, które, gdyby poszło solidarnie do urn, mogłoby zdecydować o wyniku referendum.

Niestety, mimo tej akcji informacyjnej, mimo autobusów, które gotowe były zawieźć z każdego zakątka gminy, nawet nieliczną grupkę chętnych do urn referendalnych - nie udało się. W głosowaniu wzięło udział jedynie 1665 wyborców, choć uprawnionych do głosowania jest łącznie 8224. Frekwencja wyniosła więc niewiele ponad 20,26 procent. Przy czym wydawało się, że ci, którzy do urn już poszli będą głosowali na „tak”, czyli za wprowadzeniem podatku śmieciowego. Było to błędne założenie. Aż 745 osób opowiedziało się przeciwko

pomysłowi władz Tuliszkowa na gospodarkę odpadami. Reszta, czyli 904 głosujących, poparło ideę wprowadzenia jednolitej stawki podatku śmieciowego, uzależnionej od liczby osób w gospodarstwie domowym.

Najwięcej przeciwników tego pomysłu było wśród głosujących w okręgowej komisji nr 3 w Tuliszkwie. Łącznie w trzech tuliszkowych komisjach głosowało 1030 osób, w Ogorzelczynie - 150 osób, w Smaszewie - 100 osób, w Grzymiszewie - 319 osób. Nie wszystkie głosy były ważne.

Grzegorz Ciesielski jest trochę zdziwiony takimi wynikami. -Z perspektywy czasu widzę, że należało się tego spodziewać. Były objawy, bo jeśli człowiek na spotkaniu mówi, że on nie wytwarza żadnych śmieci, to co to oznacza? Przecież nie to, że jak tłumaczył, robi z żoną rocznie sto weków i nie kupuje żadnych słowików, żadnych butelek, bo ma kompot. Słuczki szklanej też nie ma, bo żaden słolik mu się nigdy nie zbił. Jednym słowem te śmieci gdzieś podruca - mówi Ciesielski.

Takich mieszkańców jest wię-

cej: -Ja na miejscu burmistrza, to teraz robiłbym kontrolę za kontrolą. I nakazy uprzątnięcia śmieci z prywatnych gruntów. Niech płacą, niech wiedzą, że za śmieci muszą płacić wszyscy, a nie tylko naiwni mówi jeden z mieszkańców Tuliszkowa, spotkany przy obwieszczeniu z wynikami referendum śmieciowego. -Ale co tu mówić o reszcie, jak na przykład w Tuliszkwie są osoby znane i publiczne, które kosza nie mają.

A naiwnych nie jest wielu - i to nie tylko w Tuliszkwie. Na 300 umów jakie mieszkańcy gminy podpisali z turkowskim PGKiM, od 200 z nich firma nie odebrała przez ostatnie pół roku ani kilograma śmieci!!!

-One gdzieś muszą trafić. Przecież się nie ulatniają w powietrze, chyba, że są spalane. Bo pali się przecież gumy, plastiki. Nikt nie zdaje sobie sprawy z tego, że sami się przez to trują - mówi Grzegorz Ciesielski. -Większość ładuje w lasach, w rowach, w stawach, są zakopywane.

I wszystko w zasadzie jest legalne - jest umowa na odbiór śmieci, a taka musi być, tylko śmieci ani kilograma.

Zdaniem burmistrza Ciesielskiego, przepisy prawa są nieskuteczne w kwestii ochrony środowiska i gospodarki odpadami. Walka samorządów ze śmieciami i z nieuczciwymi ich odbiorcami przypomina walkę z wiatrakami. -Mamy przykład z naszej gminy. Jedynie PGKiM z Turku odstawia śmieci na wysypisko do Prażuchach, czyli tam, gdzie według regulaminu utrzymania porządku i czystości trafiać powinny.

A w gminie jest aż trzech odbiorców śmieci. Już wkrótce z terenu gminy śmieci będą mogły odstawiać jedynie dwie firmy - pozwolenie straci firma Bakun, która nie dostarczyła ani kilograma śmieci na wysypisko w Prażuchach, zresztą, jak sprawdzili gminni urzędnicy, na żadne z wysypisk w pobliżu. Niewiele lepiej sytuacja ma się z Zakładem Gospodarstwa Wiejskiego radnego Tadeusza Wawrzyniaka.

-Walka ze śmieciami to jak walka z wiatrakami. Ale my się nie poddamy. Jeśli do czasów wyborów samorządowych państwo nie rozwiąże tego problemu odgórnie, spróbujemy jeszcze raz. Bo warto - uważa Ciesielski.

Iwona Kujawa

ZAPROSZENIE

na koncert na skrzypce

Dnia 10 czerwca /środa/ o godz. 18.00 w auli Liceum Ogólnokształcącego w Turku odbędzie się koncert skrzypcowy. Wykonawcami koncertu będą: Agnieszka i Marta Opas z Brudzewa oraz adiunkt Akademii Muzycznej w Poznaniu - Pani Kwiecińska Dorota /nauczycielka Marty/.

Na koncert zaprasza /nie tylko mieszkańców Brudzewa/ - dyrektor szkoły muzycznej - Henryk Kranc.

Mizerny wynik sprawdzianu szóstoklasistów w powiecie tureckim

Malanów na czele. Tuliszków

Tak katastrofalnie niskiej średniej za sprawdzian szóstoklasistów jak w tym roku w powiecie tureckim jeszcze nie było. Bo tegoroczna średnia naszego powiatu wyniosła marne 21,13 pkt. Z takim wynikiem bardzo blado wypadamy na tle całej Wielkopolski, której średni wynik wynosi 21,90 pkt.

Przypomnijmy, że tegoroczni absolwenci podstawówek mogli za swój sprawdzian uzyskać maksymalnie 40 pkt. Jakby tego było mało, to okazuje się jeszcze, że nasze województwo legitymuje się najniższą średnią w kraju, gdzie średni wynik wyniósł 22,60 pkt. Tak więc pod względem skuteczności nauczania na poziomie szkolnictwa podstawowego nasz powiat w lokuje się w dolnej półowie Wielkopolski, która ma najgorszy, szesnasty wynik w kraju.

Krótko mówiąc – wielka porażka naszej oświaty na poziomie podstawowym. Co więcej, jeszcze nigdy dotąd nasz powiat na tle województwa nie wypadł tak źle, ze średnią powiatową 21,13 pkt. zajmując dopiero miejsce 17-19, a więc wynik gorszy od naszego uzyskało jedynie 11 powiatów w województwie.

I nawet marną pociechą niech nie będzie fakt, że gorzej od naszego wypadły wszystkie powiaty z byłego województwa konińskiego. Za ten kiepski wynik trudno też zwać winę na to, że w tegorocznym sprawdzianie większy nacisk położono na wiedzę i umiejętności uczniów w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych. Wszak gdzie indziej w tym zakresie uczniowie byli lepiej przygotowani.

Przy ogólnym bardzo niskim

Średnia powiatu tureckiego za tegoroczny sprawdzian szóstoklasistów wynosi skromniutkie 21,13 punktu na 40 możliwych do uzyskania. W tym roku pod tym względem tylko jedenaście wielkopolskich powiatów (na 30 ogółem) wypadła od nas gorzej. Kiepskiego obrazu efektywności nauczania w podstawówkach naszego powiatu dopełnia fakt, że województwo wielkopolskie uzyskało za sprawdzian szóstoklasistów wynik na poziomie 21,90 pkt., co jest najgorszą, szesnastą średnią wojewódzką w całym kraju. Czyli powiat turecki wypadł poniżej przeciętnej w województwie mającym najsłabsze szkolnictwo podstawowe w Polsce! Dodajmy, że tegoroczna średnia krajowa wyniosła 22,60 pkt.

średnim wyniku uczniów powiatu tureckiego sytuacja w poszczególnych gminach wygląda dość zróżnicowanie. I tak wśród dziewięciu gmin naszego powiatu najlepiej wypadł Malanów. Tam 96 szóstoklasistów z czterech szkół gminnych uzyskało średni wynik na poziomie 22,78 pkt. Tym samym gmina Malanów jako jedyna w powiecie ma średnia powyżej średniej krajowej. Co ciekawe, wynik jaki uzyskali tamtejsi szóstoklasiści mocno

zaniżyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kotwasicach. A dość trudno wyjaśnić taki fakt, że uczniowie z Kotwasic napisali sprawdzian średnio na raptem 19,55 pkt., a ich koledzy z oddalonego ze trzy kilometry Malanowa mieli średni wynik na poziomie 23,91 pkt. Przecież to niemal przepaść w nabytej podczas sześciu lat edukacji między 20 uczniami z Kotwasic, a 53 ich kolegami z Malanowa. Generalnie jednak wynik całej gminy można uznać za całkiem przyzwoity.

Podobnie zresztą jak średnia z gminy Przykona, która w tym roku wyniosła 22,46 pkt. Szczególnie imponującą średnią – 26,00 pkt. uzyskało sześcioro uczniów ze szkoły w Boleszczynie

I w zasadzie na tym kończą się w miarę korzystne wiadomości z powiatu.

Bo już wynik uczniów z trzech szkół z samego Turku nie może napawać zbytnim optymizmem. Średnia 305 absolwentów turkowskich podstawówek za tegoroczny sprawdzian wynosi 21,72 pkt. i jest niższa od średniej wojewódzkiej. Przypomnijmy – najgorszej w kraju. Szczególnie słaby wynik, bo jedynie 21,21 pkt. uzyskała SP nr 5, a więc szkoła legitymująca się

wcześniej najwyższymi średnimi za sprawdziany szóstoklasistów. W tym roku w Turku o niemal 1 punkt więcej wyniosła średnia SP nr1 – 22,19 pkt. A więc powyżej średniej wojewódzkiej. Lepszą średnią niż wojewódzka uzyskała również SP nr 4, gdzie wyniosła ona 22,04 pkt. Jednak generalnie w porównaniu z Malanowem i z Przykoną szkoły turkowskie średnio wypadły bardzo przeciętnie.

Najniższy wynik w powiecie tureckim uzyskali szóstoklasiści gminy Tuliszków. Ich średnia wypadła na zatrzważająco niskim poziomie – 19,57 pkt., a więc poniżej 50 proc. możliwych do uzyskania punktów. Na tle tej całej gminnej mizerii jedynym jasnym punktem jawi się szkoła w Ogorzelczynie, której uczniowie wybili się grubo nawet ponad średnią wojewódzką, nie mówiąc już o powiatowej. Wyjątkowo niski wynik uzyskali uczniowie z Grzymiszewa – 17,19 pkt.

O ile kiepski wynik gminy Tuliszków nie stanowi większego zaskoczenia, to już tylko niewiele wyższa od tuliszkowskiej średnia uczniów z gminy Dobra (18,84 pkt.) powinna wzbudzić poważny niepokój w gminnych władzach oświatowych.



Nie traktujcie nas jak ciemnych fornali!

W ostatnich tygodniach znów nie opuszcza mnie wrażenie, że co najmniej dwukrotnie zostałem ponownie potraktowany niczym jakiś ciemny i zahukany farnal. Co więcej, jestem głęboko przeświadczony o tym, że w swoich odczuciach nie jestem osamotniony. Ale do rzeczy. Otóż pierwszy przypadek związany jest z zaleceniem szefa Centralnej Komisji Egzaminacyjnej zakazującym dyrektorom szkół ujawniania średnich wyników tegorocznych egzaminów ogólnokrajowych, jakie odbyły się na wszystkich szczeblach polskiej oświaty. Oficjalnym uzasadnieniem owego zakazu ma być chęć przeciwstawiania się publikowaniu rankingów szkół powstających na podstawie uzyskanych przez nie średnich wyników egzaminacyjnych. W efekcie owe średnie wyniki miałyby pozostać słodką tajemnicą dyrektorów placówek oświatowych. Tym samym, opinię publiczną, czyli rodziców i wyborców po prostu odesłano na przysłowiowe drzewo. W powiecie w sposób najbardziej wyrazisty zalecenie szefa CKE ujął dyrektor szkoły w Ślōdkowie Tomasz Kościankowski. - Informacja o średnim wyniku szkoły za sprawdzian szóstoklasistów jest dostępna dla tych, którzy mają o niej wiedzieć – bez wahania odrzekł pan dyrektor poproszony o podanie wyniku swojej placówki. Na takowe dictum, niżej podpisanemu pozostało jedynie grzecznie podziękować za rozmowę i sprawdzić kogoś to pan dyrektor miał na myśli mówiąc o osobach jedynie uprawnionych do posiadania wiedzy o średnim wyniku absolwentów jego podstawówki.

Okazało się, że do tego kręgu wtajemniczonych nie należy np. osoba odpowiadająca za oświatę w

Urzędzie Gminy na Ogródowej. Również sekretarz tegoż Urzędu dotąd nie weszła w posiadanie tej wiedzy tajemnej. Wicewójt też nic na ten temat nie wie. Zaś wójt Owczarek na chorobowym. Tymczasem od przekazania szkołom wyników sprawdzianu minęły już dwa tygodnie z okładem. A tu wakacje za pasem i po nich nowy rok szkolny. Tak więc coś mi się wydaje, że tym, który ma wiedzieć jest chyba jedynie sam pan dyrektor Kościankowski. Niech przy okazji podzieli się swoją wiedzą z nauczycielami, a nawet z rodzicami uczniów. Gdyby inni dyrektorzy podstawówek w powiecie przyjęli identyczną postawę, to nawet gdyby w końcu rodzic dowiedział się jaki wynik ma szkoła jego dziecka, to bez porównania tegoż wyniku z innymi szkołami, tak naprawdę jest to wiedza bez większego znaczenia. Powiedzmy, że szkoła w Ślōdkowie ma średnią za sprawdzian na poziomie 21,00 pkt. Bez wiedzy o wynikach w innych szkołach nie bardzo wiadomo, czy jest wynik dobry, czy też raczej kiepski. To tak jakby kogoś absolutnie nie zorientowanego w polskich realiach poinformować, że nasza płaca wynosi powiedzmy 2 tysiące złotych. To poziom godziwy czy wręcz przeciwnie? Bez punktów odniesienia nie da się odpowiedzieć na to pytanie. Słowem, bez jak najszerzego upublicznienia informacji o średnich wynikach szkół trudno w ogóle poważnie rozmawiać o problemach oświaty. Oświata zaś to zbyt poważna sprawa, by pozostawić ją jedynie w rękach dyrektorów szkół, a nawet i nauczycieli. Chociaż chętnie zgodzę się z tym, że wielu dyrektorów szkół i pedagogów tylko dla siebie zachowywałoby wiedzę o wynikach uzyskiwanych przez uczniów ich placówek.

W myśl zasady - po co narażać się na jakieś niepotrzebne porównania, które wszak zawsze rodzą wartościowanie i oceny. Ale w tym miejscu pragnę zauważyć, że nauczyciel, nie mówiąc już o dyrektorze szkoły, jest także funkcjonariuszem publicznym i ze środków publicznych jest opłacany. Przez ten fakt, publiczność – czytaj: podatnicy – mają prawo do oceny wyników jego pracy. A średni wynik egzaminów danej szkoły w jakiejś mierze stanowi podsumowanie efektów pracy instytucji oświatowej. Oczywiście, jak wszystko na tym świecie, jest to wskaźnik dalece niedoskonały. Ale czy to znaczy, że nie powinien być podawany do publicznej wiadomości? O czym zdaje się być przekonany nie tylko dyrektor Kościankowski. W imię przejrzystości życia publicznego, na to zgody nie ma i być nie może!

Po raz drugi poczułem się potraktowany niczym wspomniany już zahukany farnal w trakcie zakończzonej właśnie kampanii wyborczej. Partie i ich kandydaci potraktowali wyborców jak stado baranów, którym wystarczy pokazać parę gęb na przydrożnych plakatach żeby w te pędy pognali głosować. Wolne żarty! A gdzie prezentacja szerokich biografii kandydatów, gdzie ich poglądy na Unię Europejską, czy plany działalności w Brukseli. Nic z tych rzeczy. Wyborcy ma wystarczyć lista danej partii i postawienie swojego krzyżyka w dniu elekcji. Koniec, kropka. Dlatego nie bardzo mogę zrozumieć oburzenia na społeczeństwo ze strony polskiej klasy politycznej, że masowo nie pofatygowano się do lokali wyborczych. Ano nie pofatygowano się, bo poczuło się potraktowane jak farnal, a nie jak szanowany obywatel dysponujący swoim głosem.

Andrzej Jarek



i Dobra katastrofa

Pomijamy w tym przypadku oczywiście piątkę uczniów z Dąbrowicy, bo ci uzyskali średni wynik na poziomie kraju, czyli 22,60 pkt. Za to tym bardziej cierpieć skóra w obliczu średniej uczniów z samej Dobrej. Pięćdziesięcioro tamtejszych szóstoklasistów uzyskało średni wynik w wysokości 19,28 pkt.!!!

Okazuje się, że tegoroczny sprawdzian dobrskich uczniów ujawnił ich kłopoty z czytaniem (przedostatni wynik w powiecie), a w szczególności z umiejęt-

nością korzystania z informacji – najniższa w powiecie ocena. W tym kontekście należałoby zastanowić się, co takiego złego działo się ostatnio w tej szkole, której uczniowie uzyskiwali wcześniej jedno z najwyższych średnich w powiecie. Bo chyba tak niskiego w tym roku wyniku nie da się wytłumaczyć czymś w rodzaju wyjątkowo „słabego” rocznika dzieci. To byłby zbyt kiepskiej próby argument na wytłumaczenie tegorocznej aż tak wielkiej klapy dobrskiej oświaty na pozio-

mie podstawowym.

Na koniec słówko podsumowania. Otóż jak wiadomo obecni absolwenci podstawówek będą kontynuować naukę w gimnazjach i zobaczymy co z tym rocznikiem zrobią gimnazjalni nauczyciele w powiecie. Ale o rezultatach tych zabiegów przekonamy się o tym już za trzy lata na kolejnym egzaminie gimnazjalnym. Póki co jednak władze oświatowe większości gmin powiatu mają bardzo duży ból głowy.

Andrzej Jarek

Z okazji święta mam...

Najstarsza rodzicielka we Władysławowie

Z okazji święta obchodzonego 26 maja prezentujemy najstarszą matkę mieszkającą w gminie Władysławów. Jest nią 99-letnia Marianna Kamińska z Wyszyny.



Z okazji Dnia Matki Andrzej Burszewski spotkał się z najstarszą rodzicielką w Wyszynie.

Kobieta urodziła się 8 lipca 1910 roku. Często wspomina czasy okupacji i ciężką pracę, jaką wykonywała przez całe życie. Teraz opiekuje się nią córka Barbara.

–Mając prawie sto lat wiele rzeczy utkwiło mi w pamięci. Przeżyłam szczęśliwe chwile, ale najbardziej ucieszył mnie powrót męża z niewoli. Do dziś mam w pamięci ten dzień – wspomina. A jako matka? –Najważniejszymi życiowymi wartościami zawsze były dla mnie miłość, rodzina i zgoda. I dlatego innym Matkom z okazji ich święta też życzyłabym zdrowia, pomysłowości a w życiu rodzinnym właśnie zgody.

Pani Mariannie Kamińskiej także życzymy dużo pomyślności, gołębiego serca i ocu pełnych miłości, bo takie właśnie ma teraz. **boxa**
(na podstawie rozmowy przeprowadzonej przez Andrzeja Burszewskiego, kronikarza z Wyszyny.)

Średni wynik sprawdzianu szóstoklasistów 2009 w gminach i szkołach podstawowych powiatu tureckiego

Nazwa szkoły	liczba uczniów	średni wynik w punktach na 40 możliwych
Gmina Brudzew – średnia – 20,95 pkt.		
Brudzew	53	20,29
Chrząblice	9	26,40
Galew	20	23,25
Koźmin	23	19,95
Gmina Dobra – średnia - 19,84 pkt.		
Dąbrowice	5	22,60
Dobra	50	19,28
Piekary	18	20,68
Gmina Kawęczyn - średnia - 20,00 pkt		
Kawęczyn	22	19,46
Kowale P.	23	19,46
Skarżyn	15	23,20
Tokary	19	19,26
Gmina Malanów – średnia - 22,78 pkt.		
Dziadowice	12	21,50
Kotwasice	20	19,55
Malanów	53	23,91
Miłaczew	11	24,36
Gmina Przykona – średnia - 22,46 pkt.		
Boleszczyn	6	26,00
Przykona	44	---
Sarbice	13	---
Gmina Tuliszków - średnia - 19,57 pkt.		
Grzymiszew	21	17,19
Ogorzelczyn	12	23,25
Kiszewy	11	21,00
Tarnowa	4	17,75
Smaszew	12	18,95
Tuliszków	58	19,99
Gmina Turek - średnia - 21,57 pkt.		
Cisew	10	22,00
Stodków	22	---
Kaczki	11	23,00
Chlebów	8	24,70
Turkowice	15	21,30
Żuki	15	22,27
Turek Miasto - średnia - 21,72 pkt.		
SP 1	79	22,19
SP 4	57	22,04
SP 5	169	21,21
Gmina Władysławów – średnia – 20,57 pkt.		
Chylin	7	26,28
Kuny	25	19,96
Natalia	14	19,64
Władysławów	68	20,23
Wyszyna	15	21,30
Średnia dla całego powiatu tureckiego -		21,13 pkt.



PKS TUREK S.A. STACJA PALIW

Stacja Paliw PKS Turek S.A. w roku 2007 została poddana gruntownej modernizacji spełniając surowe normy ekologiczne zapewniając najwyższy poziom świadczonych usług w zakresie sprzedaży paliw.

Dzisiaj gwarantujemy naszym klientom zadowolenie, miłą obsługę i doskonałą jakość paliw. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów uruchomiliśmy sklep z artykułami spożywczymi, monopolowymi, motoryzacyjnymi i prasą.



ZAPRASZAMY codziennie 24 h

„z naszym paliwem zajedziesz daleko...”

www.pks-turek.pl

SŁONECZNA
Linia PKS Turek S.A.

WROCLAW-Turek-ŁEBA
od 20 czerwca do 31.08.09

TUREK MIELNO
od 19 czerwca do 31.08.09



Wybory do Parlamentu Europejskiego w powiecie tureckim

Puste urny nad Kiełbaską

Bardzo niska frekwencja, bo na poziomie zaledwie 18,04 proc., oraz minimalna, nieco ponad 2 procentowa przewaga PO (31,50 proc.) nad PiS (29,16 proc.), to najważniejsze wyniki niedzielnych (7 czerwca) wyborów do Parlamentu Europejskiego w powiecie tureckim. Tym samym wyborcze rozstrzygnięcia jakie zapadły w naszym powiecie dość drastycznie odbiegają od wyborczego werdyktu w całej Wielkopolsce.

Powiat odmienny od Wielkopolski

Obywatele powiatu tureckiego, tak jak w całej Polsce wybierali w minioną niedzielę, 7 czerwca swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. Niestety, tylko 18,04 spośród uprawnionych do głosowania mieszkańców powiatu pofatygowano się do lokali wyborczych. Na tle Wielkopolski (24,13 proc.) turkowski poziom

przede wszystkim mieszkańcy gmin wiejskich. Najgorzej pod tym względem było w gminie Malanów, gdzie frekwencja wyniosła jedynie 11,33 proc. Tylko niewiele lepiej było w gminie Turek. W minioną niedzielę stosunkowo najlepszą frekwencję odnotowano w samym Turku, gdzie wyniosła ona 22,36 proc. Poziom 20 proc. przekroczony został jeszcze tylko w gminie Tuliszków. Ale w tym ostatnim

do rozstrzygnięć wyborczych jakie zapadły w naszym powiecie. A mianowicie, fakt, że aż 41,90 proc. spośród głosujących turkowian opowiedziało się za listą PO, spowodował, że to właśnie ugrupowanie uzyskało najlepszy wynik w powiecie. Najbardziej tutaj przemawiają liczby bezwzględne. Bowiem o ile w samym Turku na PO padło 2.205 głosów, to w pozostałych ośmiu gminach



Dzięki referendum śmieciowemu, które odbywało się w tym samym czasie, co wybory do parlamentu Europejskiego, gmina Tuliszków, pod względem frekwencji, znalazła się na drugim miejscu, tuż po Turku.

ście głosów tych było tylko 1334. Widać stąd, że o skromnej porażce PiS w powiecie tureckim zdecydowała niska frekwencja wyborcza wśród mieszkańców wsi naszego powiatu. Bo partia ta ma wyższe poparcie właśnie w elektoracie wiejskim, i taka sytuacja ma miejsce nie tylko w powiecie tureckim. Chociaż należy też podkreślić fakt, że na tle wyników w Wielkopolsce, którą zdominowała Platforma (PO - 45,80 proc., a PiS - 19,17 proc.), to sytuacja polityczna w naszym powiecie jest znacząco odmienna. Oto bowiem w naszym powiecie na oba te ugrupowania padła dość zbliżona ilość głosów, co niewątpliwie oznacza, że powiat turecki pozostaje znaczącym bastionem politycznym formacji Prawo i Sprawiedliwość. Niedzielny wynik wyborczy w powiecie pokazuje również na względną słabość PO. Oczywiście poza elektoratem w samym Turku.

Niedzielne wybory wskazują na znaczącą rolę lewicy w powiecie. Bowiem choć na listę SLD-UP padło w powiecie 15,88 proc. głosów, czyli dość stabilny wskaźnik elektoratu, to już razem z 3 proc. głosów oddanych na kandydatów CentroLewicy zwolennicy poglądów lewicowych w regionie

ocierają się o granice 19 proc. poparcia. Zaś w samym Turku poparcie to oscyluje już wokół poziomu 23 proc.

Nie tak szybko z wnioskami

Podsumowując, należy też pamiętać, że przy tak niskiej frekwencji nie powinno zbyt szybko się spieszyć z wyciąganiem jakichś szczególnie daleko idących wniosków na przyszłość. Ostrożność wskazywana jest zwłaszcza przy stawianiu prognoz politycznych w przypadku wyborów samorządowych. Bo w nich frekwencja jest już znacznie wyższa, a rola samego sztyldu partyjnego maleje na rzecz walorów osób ubiegających się o urzędy lokalne. Zaś niedzielne wybory bardziej przypominały plebiscyt na sympatie i antypatie do poszczególnych formacji politycznych i ich przywódców na szczeblu krajowym. I o tych zastrzeżeniach powinni pamiętać politycy lokalni snujący dalekosiężne plany odnośnie przyszłorocznych wyborów samorządowych. Bo w nich z pewnością znaczek PO, PiS, SLD czy PSL nie będzie miał aż tak kluczowego dla wyborców znaczenia jak to miało miejsce w niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Andrzej Jarek



Komisja w Przedszkolu Samorządowym nr 4, godzina 20. Turek zdecydował w tym roku o wynikach wyborów do europarlamentu.

frekwencji należy do jednego z najniższych, bowiem jedynie w sześciu powiatach województwa odnotowano jeszcze niższą niż w naszym powiecie. Co oznacza, że w 23 powiatach Wielkopolski obywatele zaprezentowali wyższą niż u nas kulturę polityczną.

Jeśli zaś idzie o powiatową statystykę, to najogólniej rzecz biorąc, z udziału w wyborach masowo zrezygnowali u nas

przypadku znaczący wpływ na udanie się obywateli gminy do lokali wyborczych miało równoległe „referendum śmieciowe”. Niestety, nawet ten fakt nie pozwolił na zbliżenie się do wymaganego przy referendum poziomu 30 proc. frekwencji.

Turek za PO, a gminy za PiS

Fakt, że mieszkańcy Turku w największej liczbie zagłosowali miał decydujące znaczenie

powiatu wszystkich głosów na listę tej partii oddano jedynie 1462. Słowem, to głosujący wyborcy z Turku dali Platformie niewielką przewagę w powiecie nad PiS-em.

Bowiem w przypadku Prawa i Sprawiedliwości sytuacja była akurat całkowicie odwrotna. A mianowicie spośród wszystkich 3394 głosów oddanych w powiecie na to ugrupowanie, aż 2060 padło poza Turkiem, a w mie-

Liczba uprawnionych, liczba wydanych kart do głosowania

Nr	Nazwa jednostki	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba kart wydanych	Liczba głosów		Liczba oddanych głosów / liczby uprawnionych [%]
				oddanych	ważnych	
302702	Brudzew, gm.	4739	747	747	722	15,76
302703	Dobra, gm.	5067	754	754	721	14,88
302704	Kawęczyn, gm.	4142	595	595	567	14,37
302705	Malanów, gm.	4941	560	560	543	11,33
302706	Przykona, gm.	3307	531	531	502	16,06
302707	Tuliszków, gm.	8214	1654	1652	1545	20,11
302708	Turek, gm.	6161	811	811	796	13,16
302701	Turek, m.	24127	5396	5396	5262	22,36
302709	Władysławów, gm.	6152	1015	1015	982	16,50
	turecki	66850	12063	12061	11640	18,04

Dlaczego warto kupić okna w Lanko



Fabryka Okien i Drzwi LANKO z Dobrej powstała w 2002 roku. Lata dynamicznego rozwoju zaowocowały wybudowaniem nowych hal produkcyjnych. Nasze hale wyposażone są w innowacyjne centra produkcyjne, dzięki czemu cały proces produkcji nadzorowany jest przez zintegrowany system, który pozwala nam na wykonanie do 600 jednostek dziennie. Firma posiada już ponad 100 punktów handlowych w

całej Polsce i za granicą. Sukcesy nasze potwierdzają prestiżowe nagrody takie jak: Hit Wielkopolski, Certyfikat „Przejrzysta Firma”, oraz obecnie nagroda Fair Play i order zasług dla powiatu Tureckiego. Nasze produkty objęte są 60 - miesięczną gwarancją oraz posiadają certyfikat jakości znak CE.

Uwaga: GWARANTUJEMY PRODUKT WYKONANY ZE 100% PEŁNOWARTOŚCIOWEGO PVC !

Firma Lanko do produkcji swoich okien wykorzystuje jedynie pełnowartościowe PVC najwyższej jakości. Pragniemy, aby Klienci byli świadomi faktu, iż wielu producentów stolarki otworowej używa do produkcji, swoich okien materiałów odpadowych pochodzących ze starych zmielonych okien, często o dużo gorszej jakości, wytrzymałości i walorach estetycznych, zawierających związki ołowiu i starego typu uszlachetniaczy pvc.

Kupując okna żądaj certyfikatu że okna nie będą zrobione z regre-nulatu.

System DECEUNICK jako jeden z niewielu systemów dostępnych na rynku wytwarzany jest w technologii bezołowiowej na bazie cynku i wapnia, który całkowicie wyklucza użycie me-

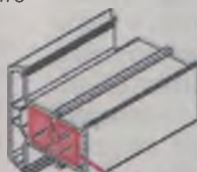
tali ciężkich takich jak kadm i ołów.

Charakterystyka okien o podwyższonej sztywności i ich zalety.

Jedyny i wyjątkowy w swoim rodzaju kształt komór wewnętrznych oraz zastosowanie innowacyjnych wzmocnień w słupkach (opatentowane przez firmę DECEUNICK) wpływa na podwyższoną statykę okna. Odpowiada ona za odporność na obciążenie wiatrem oraz za ruch skrzydeł.

Kolejnym niepowtarzalnym atutem firmy LANKO w budowie okien i drzwi, jest wykorzystanie listew przyszybowych o oryginalnym rozwiązaniu, polegającym na wykorzystaniu dwóch zaczepów mocu-

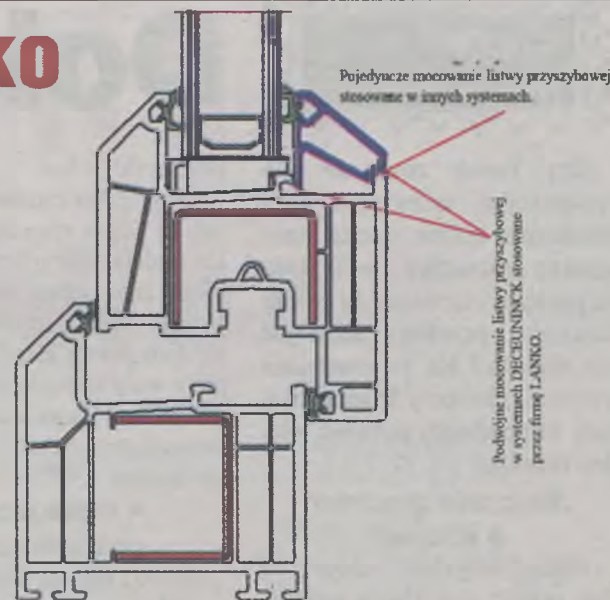
jących listwę przyszybową do skrzydła.



Wzmocnienie stalowe NA 44 zwiększające sztywność całego okna poprzez połączenie z ramą system ten jest patentowym rozwiązaniem przez firmę DECEUNICK wykorzystywanym przez producenta okien i drzwi LANKO

Rozwiązanie to poprawia optymalne utrzymanie szyby w skrzydle okiennym, jak również ogólną stabilizację całego skrzydła, a tym samym gotowego produktu jakim jest okno lub drzwi. Technologia ta zapobiega też wyważeniu szyby przez złodzieja.

Wykorzystanie systemu Deceun-



ninck do budowy okien przez Firmę Lanko było wyborem świadomym, w którym uwzględniliśmy wysoki standard potrzeb indywidualnego klienta.

Aby spełnić te wymagania firma nasza oparła swą produkcję na profilach gwarantujących bezpieczeństwo, stabilność i najwyższą jakość, którą zapewnia systemodawca.

Wykorzystanie najlepszych rozwiązań okuć firmy ROTO plasuje nasze okna i drzwi na czołowej pozycji producentów, zapewniając niezawodność okien oraz bezpieczeństwo użytkowania.

**U nas kupisz okna na długie lata !
Promocja! do 40% Promocja! do 40%**

**FIRMA LANKO, Dobra ul. Kilińskiego 109,
tel. 0 63 289 21 65, 0 63 279 98 85**

Wojewoda dofinansuje budowę kanalizacji w Zimotkach

Mirosław Broniszewski, - Wójt Gminy Przykona Mirosław Broniszewski wraz z Marią Świerczyńska - Skarbnikiem, podpisali w dniu 27 maja 2009 roku umowę o dofinansowanie Projektu „Wzmocnienie walorów inwestycyjnych Gminy Przykona poprzez budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Zimotki”. Jest to trzecia inwestycja, na którą gmina otrzymała dofinansowanie w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Całkowita wartość projektu wynosi 625 546,35 PLN, poziom dofinansowania inwestycji sięga 70, 88 % wartości projektu a pozostałe 29,12 % finansowane jest z budżetu gminy. Środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju regionalnego mają na celu niwelowanie dysproporcji na poziomie rozwoju regionalnego

krajów należących do Unii Europejskiej. Inwestycja zrealizowana została na terenach przyległych do Zbiornika Wodnego Przykona, stanowiącego główną atrakcję rekreacyjno wypoczynkową gminy. W ostatnim czasie na terenie gminy zostało zrealizowanych wiele ważnych - z punktu widzenia społeczności lokalnej i regionu - inwestycji ekologicznych, mających wpływ na poprawę stanu środowiska naturalnego. Doprowadzono do pełnego zwodociągowania gminy oraz do skanalizowania około 80% gospodarstw domowych a w kolejnych 10 % powstają oczyszczalnie przydomowe, których budowa w 90% finansowana jest przez gminę ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Wszystkie te inwestycje poparte są działaniami na rzecz podniesienia edukacji ekologicznej, promocji ochrony środowiska i zdrowego trybu życia.

ZPORR
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

„Wystarczy chcieć – aktywizacja społeczno – zawodowa na terenie gmin Powiatu Tureckiego” – projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY



Aktywna integracja - „Wystarczy chcieć – aktywizacja społeczno-zawodowa na terenie gmin Powiatu Tureckiego”

W dniu 29.05.2009r. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Malanowie jako Lider Projektu otrzymał podpisany aneks do umowy ramowej nr POKL.07.01.01-30-071/08-00 z dnia 22.09.2008r. w sprawie dofinansowania realizacji projektu „Wystarczy chcieć – aktywizacja społeczno – zawodowa na terenie gmin Powiatu Tureckiego” a tym samym możliwość rozpoczęcia realizacji kursów dla Beneficjentów projektu.

Projekt realizowany jest w partnerstwie ośmiu ośrodków z terenu powiatu tureckiego: GOPS Malanów, GOPS Kawęczyn, GOPS Przykona, GOPS Władysławów, GOPS Turek, GOPS Brudzew, MGOPS Dobra i MGOPS Tuliszków.

Od dnia 1 czerwca 2009r. beneficjenci zakwalifikowani do udziału w projekcie rozpoczęli udział w kursie florystycznym, który odbywa się w Szkole Pod-

stawowej Nr 1 w Turku, ul. 3 Maja 29. W szkoleniu tym udział bierze 13 kobiet. Kurs trwa 90 godzin zgodnie z harmonogramem szkoleń.

3 czerwca 15 mężczyzn rozpoczęło udział w kursie obsługi wózków widłowych. Część teoretyczna odbywa się w Szkole Podstawowej Nr 1 w Turku, ul. 3 Maja 29, zajęcia praktyczne odbywać się będą w Zakładach Przemysłu Jedwabniczego w Turku na ul. Jedwabniczej. Całe szkolenie trwa 67 godzin.

Z końcem czerwca tj. od 29. w kursie komputerowym udział weźmie 7 osób. Szkolenie to będzie przeprowadzane w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku na ul. Dworcowej 5. Kurs będzie trwał 90 godzin.

W ramach projektu przeprowadzone będą jeszcze kursy: obsługi kasy fiskalnej oraz kurs gastronomiczny a także spotkanie integracyjne dla beneficjentów.

Kierownik Projektu
Alicja Maciejewska
GOPS Malanów



Wystarczy chcieć - aktywizacja społeczno-zawodowa na terenie gmin Powiatu Tureckiego

-wspieranie psychologiczne
-kurs florystyczny
-kurs obsługi wózków widłowych
-kurs komputerowy
-kurs gastronomiczny
-kurs handlowy
-działania integracyjne środowiskowe



Projekt realizowany dzięki współpracy następujących ośrodków pomocy społecznej:
GOPS Abielów
GOPS Władysławów
GOPS Brudzew
GOPS Kawęczyn
GOPS Przykona
GOPS Turek
MGOPS Dobra
MGOPS Tuliszków

Projekt realizowany w ramach Poddziałania 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej Program Operacyjny Kapitał Ludzki



REKLAMA



Na zdjęciu nie sprawdzisz, jak wygodne ma fotele. Wszystkie 7. Nowa Toyota Verso w leasingu 105%*.



TOYOTA

Sprawdź, ile oszczędzisz dzięki Pakietowi START na wybrane modele.

Corolla z Pakietem START



Auris z Pakietem START



www.toyota.pl Infolinia: 0 801 20 20 20

*Przebieg jazdy przedsięwzięcia, dotyczy modelu z homologacją ciekawą (5-osiową). Sprzedaż przez Autoryzowanych Dealerów Toyoty. W przypadku leasingu lub finansowania operacyjnego: Auris, Corolla, Verso - leasing najniższy 105% CO (UE 80/1268 z późn. zm.) z uwzględnieniem kosztów ubezpieczenia i kosztów eksploatacji. W przypadku leasingu lub finansowania operacyjnego: Auris, Corolla, Verso - leasing najniższy 105% CO (UE 80/1268 z późn. zm.) z uwzględnieniem kosztów ubezpieczenia i kosztów eksploatacji. W przypadku leasingu lub finansowania operacyjnego: Auris, Corolla, Verso - leasing najniższy 105% CO (UE 80/1268 z późn. zm.) z uwzględnieniem kosztów ubezpieczenia i kosztów eksploatacji. W przypadku leasingu lub finansowania operacyjnego: Auris, Corolla, Verso - leasing najniższy 105% CO (UE 80/1268 z późn. zm.) z uwzględnieniem kosztów ubezpieczenia i kosztów eksploatacji.

Today Tomorrow Toyota



Dokąd zmierza Turek?

Czy Turek zostanie 40-tysięcznym miastem? Czy pieniądze unijne dadzą nam szansę rozwoju? Jeśli tak, to jakiego rozwoju? W jakim kierunku powinno rozwijać się miasto? Na te kluczowe pytania, niestety trudno znaleźć odpowiedź, pytając władze miasta.

„Rzucanie grochem o ścianę”

Odkąd zostałem radnym zadaję pytania o strategię rozwoju Turku, gdyż uważam, że jako osoby decydujące o przyszłości nie tylko miasta, ale i jego mieszkańców powinniśmy wiedzieć, w jakim kierunku podąża miasto, czy to jest dobry kierunek, czy powinniśmy go zmienić, czy idziemy dobrym tempem, czy raczej stanęliśmy w miejscu, a inne samorządy nas wyprzedzają.

Niestety moje pytania pozostają bez odpowiedzi. Burmistrzowie, albo nie mają pojęcia o co chodzi, albo wiedzą doskonale, że analiza tego dokumentu może pokazać dotychczasową ich politykę rozwoju miasta w negatywnym świetle. Lepiej więc nie reagować, nie słyszeć co inni mówią, w myśl powiedzenia „psy szczekają, a karawana jedzie dalej”.

Dokąd idzie ta karawana?

Można kpiąco odpowiedzieć – do kolejnych wyborów. Niestety jest to za poważna sprawa, aby tak ją zostawić! Brak innej odpowiedzi na to pytanie udowadnia nam, że to jedyny kierunek. A czy przez ten kierunek Turek będzie się rozwijał? Czy przybędzie nam mieszkańców, aby spełniło się marzenie burmistrza o 40-

sięcznym Turku?

Wątpię. Bo zamiast zwiększać się, to liczba mieszkańców Turku maleje! Dotychczasowe „zabiegi” zmierzające do połączenia gminy Turek z miastem okazały się kompletną kląpą. I to raczej nie z winy mieszkańców miasta, ani gminy. Skoro nie wzrost demograficzny, to może wzrost gospodarczy?

A może rozwój gospodarczy?

Może i tak, ale i tutaj na razie nie wieje optymizmem. Wystarczy spojrzeć na naszą Turecką Strefę Inwestycyjną i w sumie na tym można by zakończyć rozważania na ten temat. Ciekaw jestem co myślą na temat rozwoju gospodarczego naszego miasta osoby, które prowadzą własną działalność. Czy są zadowolone z kontaktów na linii samorząd – przedsiębiorca? Może i tak, a ja niepotrzebnie się o to pytam? Ciekawe co na ten temat sądzą w końcu turkowie. Czy są zadowoleni z tempa rozwoju gospodarczego na tym terenie, czy mogą ze spokojem patrzeć w przyszłość nie tylko swoją, ale i swoich dzieci? Czy mamy jakiś plan awaryjny dla miasta, kiedy przestanie funkcjonować kopalnia?

Na postawione przez mnie pytania niestety nie znajduje na dzisiaj optymistycznej odpowiedzi. Nie wiem, czy taka odpowiedź znajduje się również w dokumentach strategicznych Turku, bo nie mogę się doprosić o wspólną analizę tych dokumentów. A przecież jeżeli chcemy, by nasze miasto było „silne jak tur”, to musimy wiedzieć, w którym kierunku chcemy iść i po co. Jeżeli

nie będziemy znali tej odpowiedzi lub jeżeli zbagatelizujemy te pytania, to niestety możemy podzielić los tego zwierzęcia, które jest w herbie naszego miasta.

Kontakty zagraniczne, czyli... czy leci z nami pilot?

Często w rozwoju danego terenu bardzo pomocne są odpowiednie kontakty partnerskie. A jak to wygląda w Turku? Ano mamy egzotycznych „partnerów” na Ukrainie – Dunajowce (ok. 16,5 tys. mieszkańców), w Rumunii – Rovinari (12 tys. mieszkańców), w Turcji – Turkler (25 tys. mieszkańców), w Niemczech – Wiesmoor (13 tys. mieszkańców), no i... w Uniejowie.

Rodzają się kluczowe pytania, a mianowicie – co z tych kontaktów ma Turek? Jakie korzyści płyną z nich dla mieszkańców? Jak te kontakty mogą przyczynić się do rozwoju Turku?

Być może jakaś korzyść wynika z kontaktów z niemieckim Wiesmoor, gdyż dzięki operatywności szkół, dzieci i młodzież mają okazję poduczyć się języka niemieckiego i poznać kulturę naszych sąsiadów. Natomiast nie bardzo widzę sens kontaktów z takim miastem jak Turkler (no chyba, że ktoś skorzysta z okazji i polecą na Riwierę Turecką), podobnie z rumuńskim miasteczkiem Rovinari, bo niby na jakiej płaszczyźnie? Pozostałe kontakty dla lepszego samopoczucia przykryje zasłona milczenia.

Na jednej z sesji proponowałem, aby władze miasta rozważyły możliwość poszukania partnera np. w takiej Belgii, gdzie znajdowały się również kopalnie węgla

brunatnego i po wyeksploatowaniu złóż belgijskie miasta musiały poszukać nowych alternatyw dla swojego rozwoju. Podobnie uważam, że chcąc rozwijać promocję miasta poprzez malowidła J. Mehoffera, nieodzowne jest nawiązanie kontaktów z innymi miastami, w których pozostawił swój dorobek artystyczny Mehoffer. Mam tu m.in. na myśli Fryburg w Szwajcarii (ok. 30 tys. - miasto jak Turek!). Nawiązując takie kontakty możemy realnie pomyśleć o wspólnej promocji tzw. szlaku mehofferowskiego. Niestety dzisiaj nie widać takich działań.

Promocja Turku, czyli na jakiego „tura” postawić

O promocji miasta można powiedzieć, że jaka jest każdy widzi. W tej sprawie zabierała głos na łamach prasy lokalnej już spora grupka osób. Niestety, również i ja nie mam za wiele ciepłych słów pod adresem władz za decyzje związane z kierunkami i sposobami promocji Turku. Brak czytelnej wizji miasta powoduje, że „promujemy” wszystko i nic.

Można zauważyć, że pomysł budowy pomnika tura w naszym mieście jest nieakceptowany przez społeczeństwo. Potwierdzeniem tego może być fakt, że zbiórka pieniędzy na ten cel idzie bardzo wolno. Ponadto pojawiło się wiele krytycznych uwag odnośnie sensu budowy pomnika oraz jego lokalizacji. A właśnie lokalizacja będzie miała znaczący wpływ na wykorzystanie promocyjne pomnika tura, którego budowa jest właśnie uzasadniana celem promocji miasta.

Ponadto budowa pomnika tura, w pewnym sensie rzutuje na klu-

czowy dla miasta projekt, a mianowicie renowację dzieł Mehoffera w kościele NSPJ. Mieszkańcy Turku chyba nie za bardzo zdają sobie sprawę ze znaczenia tego projektu, gdyż nie są skutecznie poinformowani, dlaczego ta renowacja powinna być zrobiona, jakie nakłady finansowe są potrzebne, aby móc rozpocząć konserwację polichromii. Możemy sobie postawić pytanie - dlaczego tak się dzieje? Pewnie dlatego, że główni inicjatorzy budowy pomnika tura są tak zaabsorbowani swoim pomysłem, że nie znajdują już czasu na sprawę Mehoffera. A mieszkańcy nie będąc doinformowani, nie bardzo widzą sens tego przedsięwzięcia (renowacji polichromii), porównując je do budowy pomnika tura. Jeśli nie potrafi się przekonać mieszkańców do tych pomysłów, to jak przekonać innych, żeby przyjechali do nas i zobaczyli nasze produkty promocyjne?

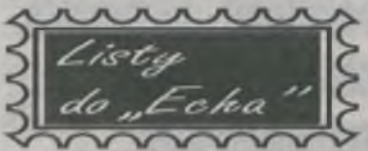
Kto pyta nie błędzi

Może jednak warto czasami wysłuchać argumentów drugiej strony, zapytać mieszkańców co sądzą o danym pomysle, jak postrzegają nasze miasto, jakie mają własne pomysły. Często dzieje się tak, że polityka i walka o wyborcę zaslepią rozsądne spojrzenie na miasto i jego problemy, co przynosić może tylko straty. Dlatego też warto pamiętać nie tylko hasła i slogany wyborcze, ale również mądrości ludowe, np. „kto pyta nie błędzi”, czy choćby powiedzenie Seneki: „Jeśli nie wiesz, do jakiego portu zmierzasz, wiatry pomyślne nie będą ci wiały”.

Romuald Antosik
radny miejski Turku

Dwadzieścia lat minęło...

Nie dajmy się wycofać z życia publicznego



W ramach programu: „Rok 2009 rokiem polskiej demokracji”, ogłoszonego przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego pod patronatem honorowym rektora UW i marszałka Senatu RP, zorganizował konferencję: „Polska po 20 latach wolności”.

W szacownych murach starej biblioteki UW, naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego i z zagranicy mówili o dorobku minionego dwudziestolecia Polski. Osnową dwudniowych wystąpień i dyskusji były tematy:

- Instytucje
- co zbudowaliśmy?
- Społeczeństwo
- jak się zmieniliśmy?
- Procesy
- przez co przeszliśmy?
- Tożsamość

Konferencja była ważnym wydarzeniem. Ludzie nauki, na podstawie badań, syntetycznie opisywali polskie przeobrażenia w skali całego kraju, szczególnie w zakresie przemian świadomości obywatelskiej, religijnej i narodowej.

Co z tego można przenieść na nasz, powiatowy grunt? Ponieważ Polska składa się ze wspólnot lokalnych – Małych Ojczyzn, myślę, że na miarę możliwości, podobne podsumowanie potrzebne jest również w Turku. Potrzebne jest po to, żeby wyciągnąć wnioski z przeszłości i nie popełniać tych samych błędów na przyszłość. Nie marnować kapitału społecznego.

Z obszernej tematyki prezentowanej przez wybitnych socjologów: prof. Mirosławę Marody, prof. Ireneusza Krzemińskiego, prof. Pawła Śpiewaka i innych, wybrałem to co jest mi bliskie: społeczeństwo obywatelskie.

Problemy związane z budowaniem społeczeństwa obywatelskiego przedstawiła dr hab. Anna Cichoń-Balcerek, prezydentka

Wydziału Filozofii i Socjologii UW, kierownik Pracowni Badań nad Kapitałem Społecznym w Instytucie Socjologii. W bardzo ciekawym referacie: „Trzeci sektor, instytucje publiczne i chałupnicze społeczeństwo obywatelskie”, pani dziekan przedstawiła sytuację charakterystyczną dla wielu wspólnot samorządowych. Kiedy organizacje pozarządowe i oficjalne instytucje nie doceniają i nie wspierają aktywności obywatelskiej, obywatele zniechęceni, wycofują się z życia publicznego lub sami organizują się tworząc „chałupnicze społeczeństwo obywatelskie”.

A jak to wygląda w naszym powiecie po dwudziestu latach od zmiany ustroju? Obserwując przestrzeń publiczną odnosi się wrażenie, że apatia obywatelska osiągnęła poziom wymagający budowy od podstaw więzi we wspólnotach lokalnych. Na początek przydałoby się chociaż chałupnicze społeczeństwo obywatelskie. Żeby ludziny chciało się chcieć. Spróbujmy.

powiatu dokonają kompetentnego podsumowania pt: „Turek po 20 latach wolności”, żeby przeanalizować co osiągnęliśmy i wytyczyć cele na przyszłość.

Przy okazji taka refleksja: Dwa dwudziestolecia: dwudziestolecie Polski międzywojennej i dwudziestolecie Polski po 1989 roku. To może być dobry powód do porównania, jakie osiągnięcia

ma nasz region w tych dwóch okresach czasu. Ta ziemia ma ciekawą przeszłość. Taka wiedza może być pomocna w przezwyciężeniu trudności w budowaniu wspólnoty, w budowaniu młodej demokracji. Może zachęcić ludzi do udziału w budowaniu swojej Małej Ojczyzny.

Obywatel
Leszek Grzelak



Jednym z prelegentów dyskusji na temat dwudziestolecia demokracji w Polsce po roku 1989, był prof. Ireneusz Krzemiński.



oferta konsolidacyjna

**zamień
swoje pożyczki
na jedną, tańszą**

SKOK STEFCZYKA

Nowy oddział w Turku!
ul. Kaliska 2, tel. 063 278 30 10

z/DK

Kawiarnia Restauracja **SORRENTO**
byłe PARADISO nieczynne od 1 czerwca

ZAPRASZAMY 1 LIPCA!!!

rezerwacje lokalu PRZYJMUJEMY pod nr tel. 603 12 91 17



HYDRAULIKA
ul. Kolska Szosa 28; 62-700 TUREK; tel.: 063 214 11 00

komplet **179,-**

umywalka+szafka
(cała lakierowana)

CERAMIKA KAZIENOWA
ARMATURA w BEZKONKURENCYJNYCH CENACH

z/DK



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie

**lokata
PEWNA**
3 5%
miesięczna*

6% 12
miesięczna*

*opracowanie w 12 miesięcy

**Licz na tych,
którzy są najbliżej Ciebie!**

z/DK

KAMIENIARSTWO

**Niższe ceny
produkcji ZIMOWEJ**
Przyjdź - Zobacz
Przekonaj się - Kup

GRANIT Z CAŁEGO ŚWIATA
BOGATE WZORNICTWO

SPRZEDAŻ PŁYT po cenach HURTOWYCH
PARAPETY, SCHODY

ul. Biednarek Spółka Jawna
Turku, ul. Karmelitańska 2
tel. (063) 278 30 10

5 zł

**1000 UTWORÓW Z MUZYKĄ
ZA 0 ZŁ**



Turek - Rynek
Pl. Wojska Polskiego 4
tel. 63 289 17 89

MixPlus

Najlepsze telefony na kartę za złotówkę

647L

**Partner
GE Money Bank**

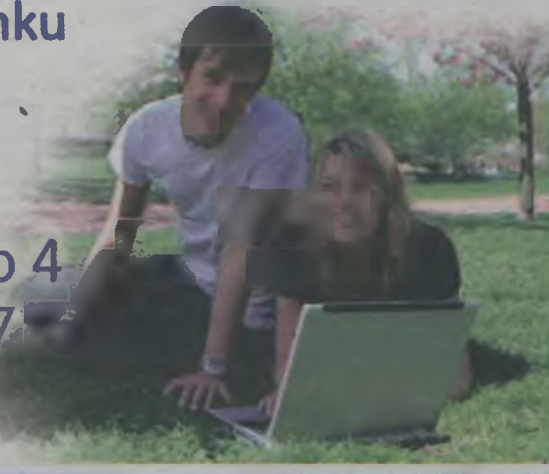
Korzystaj z możliwości jakie daje Tobie
Kredyt GE Money Banku

Placówka Partnerska
GE Money Banku zaprasza:

Turek – Rynek
pl. Wojska Polskiego 4
tel./fax 63 289 16 87



GE działamy z wyobraźnią



648L

LOSK
ROBERT KUJAWA

- TYLKO 1000 zł, RATY !
- MATERIAŁY SZKOLENIOWE DOJAZDY PO KLIENTA
- DOŚWIADCZENI INSTRUKTORZY
- TAKIM SAMYM AUTEM EGZAMIN

62-700 TUREK
OS. WYZWOLENIA 10/67

tel. 637 586 674
e-mail: robert6731@interia.pl

Potrzebujesz szybko gotówki?
Kredyt do 20000 zł
na oświadczenie



- >> kwota kredytu do 20.000 zł
- >> bez formalności, wystarczy własne oświadczenie kredytobiorcy o dochodach
- >> osoby prowadzące działalność gospodarczą nie muszą przedstawiać zaświadczeń o niezaleganiu z ZUS i US
- >> oferta dla osób, które mają skończone 18 lat
- >> dla rolników na oświadczenie o dochodach
- >> dla osób z dochodem z tytułu umowy o pracę wystarczy PIT11
- >> konsolidacja hipoteczna na oświadczenie o dochodach

FIOLET POK S.A. Turek, ul. Browarna 18 (obok Żabki) tel. 063 278 51 19

z/DK

Brudzewscy sołtysi dopiero podejmą decyzję...

Chcą funduszu sołeckiego czy nie

Podczas ostatniej sesji rady w Brudzewie poruszono kilka ważnych dla gminy tematów, pojawił się aktualny ostatnio temat śmieci i ich wywożenia, pieniędzy od powiatu na utrzymanie czystości na ulicach, rozmawiano także o funduszach sołeckich. Nie zabrakło pytań o remonty, naprawy, oświetlenie, wiaty przystankowe i rowy.

Już na początku spotkania radni zarzucili pytaniami wójta i obecnego radnego powiatowego, Władysława Karskiego, o bieżące remonty dróg. Zastrzeżenia były co do ulicy przechodzącej przez samo centrum Brudzewa, drogi w Cichowie i Janowie. *–Powinny one być naprawiane, choćby częściowo. Interpelacji dotyczących właśnie dróg jest bardzo dużo. Ja ze swojej strony mogę tylko zgłaszać je do kierownika Zarządu Dróg Powiatowych, zrobię to zaraz po sesji – obiecywał Karski. Odpowiedź nie usatysfakcjonowała do końca radnych jednak temat dróg zakończono. Choć nie do końca, bo radni wyrazili jeszcze wątpliwości co do ciągnącego się od dawna i do tej pory nie rozstrzygniętego przetargu na ulicę Turkowską.*

Także w Brudzewie nieobcy jest temat śmieci. *–Firma Bakun nie odbiera od nas plastików. Mówią, że prowadzą rozmowy z wójtem i nie mogą się dogadać – narzekał radny Paweł Stroiwas. Poparł go Piotr Maciaszek. –Nie zbierają segregowanych śmieci.*

Można by więc zorganizować spotkanie z innymi odbiorcami śmieci a z nim rozwiązać umowę – podpowiadał. Gmina Brudzew ma obecnie podpisane umowy z pięcioma firmami zajmującymi się odpadami, wspólne spotkanie jednak nie będzie potrzebne. Każdy mieszkaniec bowiem indywidualnie może wybrać sobie, która z nich będzie odbierać jego odpady i na jakich zasadach. Może więc sam wypowiedzieć istniejącą umowę i podpisać ją z kim innym. Wójt zobowiązał się przygotować na kolejną sesję cenniki poszczególnych firm, które przez sołtysów i radnych zostaną przekazane mieszkańcom.

Podczas sesji poruszono także temat funduszy sołeckich. Zapoczątkował go Józef Budynek: *–Tu chodzi o pieniądze dla wsi! Od kwietnia funkcjonują fundusze sołeckie a tu nikt nie informuje sołtysów, nie ma spotkań. Czy to będzie martwa ustawa? Przecież to jest w interesie całej społeczności wiejskiej – domagał się wyjaśnień. Okazało się, że pieniądze a i owszem mogą być rozdane*

poszczególnym sołectwom, co nawet byłoby korzystne dla lokalnych społeczności i mogłoby sprowokować ją do działania, ale musiałby pochodzić z kasy gminy (do zwrotu byłoby jedynie 10 procent z budżetu państwa i to w kolejnym roku) i aby je otrzymać trzeba „utonąć” w papierach i formalnościach. *–Musielibyśmy przeznaczyć na ten cel 320 tysięcy złotych, pieniądze byłby podzielone pomiędzy 23 sołectwa w zależności od liczby mieszkańców – mówi wójt, Cezary Krasowski. I jeśli nawet sołectwo Brudzew, najliczniejsze, dostałoby ponad 50 tysięcy, to te mniejsze mogą liczyć na 7-8 tysięcy.*

Włodarze zastanawiają się więc czy nie lepiej byłby przeznaczyć całą sumę, ponad 300 tysięcy złotych, na jedną porządną inwestycję, niż rozdrabniać ją na małe, właściwie drobne kwoty. Spotkanie wójta z sołtysami odbędzie się jeszcze w czerwcu, do końca tego miesiąca trzeba bowiem rozważyć wszystkie za i przeciw i postanowić: wchodzić w ten fundusz czy nie.

boxa

Kilkudziesięciu mieszkańców Turku odwiedziło w czwartek, 4 czerwca, Wydział Świadczeń Rodzinnych Urzędu Miejskiego w Turku. Dzień otwarty zorganizowano gdyż od kwietnia wydział zmienił dotychczasową siedzibę. Teraz mieści się on przy ul. Browarnej 11.

Po „becikowe” na Browarną

Propozycja skierowana była głównie dla osób, które korzystały już wcześniej ze świadczeń oferowanych przez wydział. Ale przyszli również i tacy, którzy

Oprócz zasiłków rodzinnych, wydział wypłaca także alimenty, stypendia oraz zasiłki szkolne, a także dodatki mieszkaniowe. Aby dostać któryś z nich, trzeba



Wydział Świadczeń Rodzinnych Urzędu Miejskiego w Turku, odwiedziło kilkadziesiąt osób.

dopiero co dowiedzieli się o możliwości uzyskania pomocy finansowej. Ważną informacją, jaką pracownice przekazały były, było między innymi to, że od tego roku okres zasiłkowy wydłużył się do 31 października, wcześniej trzeba było do końca sierpnia. W związku z tym wniosek będzie można składać do 1 września.

spełnić kilka warunków, także i tych związanych z zarobkami lub ich brakiem. W zależności o jakie z wymienionych świadczeń będziemy się starać, pod uwagę brana jest inna kwota przypadająca na członka rodziny.

Wydział wypłaca także jednorazowe zapomogi, zwane „becikowym”. *–Do tej pory otrzymywała je każda kobieta, która urodziła dziecko. Od pierwszego listopada tego roku, każda z nich będzie zobowiązana okazać zaświadczenie lekarskie, że od dziesiątego tygodnia ciąży przebywała pod opieką ginekologa – wyjaśnia inspektor Magdalena Mrugas. Szczegółów można dowiedzieć się bezpośrednio w budynku przy Browarnej, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30.* ił

Przyjeżdża Toyota do doktora,
a doktor... też Toyota!

Mamy prostą receptę na udane wakacje z Toyotą. Obniżyliśmy ceny popularnych części zamiennych, np.: klocków i tarcz hamulcowych, amortyzatorów, sprzęgieł, filtrów i innych nawet o 25%. Teraz wystarczy odwiedzić Diler Toyota, wykonać wakacyjny sprawdzian auta za jedyne 90 zł* i skorzystać z usług Serwisu Dobrych Cen – specjalnej oferty serwisowej dla aut marki Toyota po gwarancji.

*Promocja dla użytkowników samochodów marki Toyota po gwarancji obowiązuje od 22.05 do 25.07.2009 r. W ramach sprawdzianu przeprowadzimy kontrolę kluczowych elementów odpowiadających za bezpieczeństwo jazdy. Podane ceny (brutto) usług dotyczą samochodu Toyota Yaris (1.0) VVT-i (1999-2005). Ceny usług dla innych modeli są dostępne na stronie www.toyota.pl lub u Dilerów Toyoty.

SERWIS
DOBRYCH CEN
www.toyota.pl

Zakres programu: wymiana oleju z filtrem, wymiana filtra powietrza, wymiana filtra paliwa, wymiana świec zapłonowych, wymiana płynu i gumki wycieraczek, wymiana klocków i tarcz hamulcowych, diagnostyka i wymiana amortyzatorów oraz pomiar geometrii, wymiana akumulatora, wymiana elementów układu wydechowego, wymiana łańcucha sprzęgła lub sprzęgła kompletnego, wymiana paska rozrządu. Program adresowany jest do użytkowników samochodów marki Toyota po gwarancji. Szczegóły u Dilerów Toyoty. Należy zgłosić ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

Today
Tomorrow
Toyota

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.

ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin, tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

**Komitet Organizacyjny Obchodów
„Dni Malanowa” składa serdeczne
podziękowania wszystkim uczestnikom
tegorocznej imprezy. Zapraszamy do obejrzenia
galerii zdjęć na stronie internetowej**

www.malanow.pl

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego
Artur Nowicki

LES CREPES

- Pierwsza w Turku

NALEŚNIKARNIA

ZAPRASZAMY od 11.00 do 21.00

NIEDZIELA od 12.00 do 17.00

Tel. 063 220 86 89

(przy wyjeździe z Kauflandu)

Turecka Izba Gospodarcza ma już 10 lat

TIG? - tak! Ale jaki i po co?

Czy organizacja zrzeszająca przedsiębiorców jest potrzebna? Co do pozytywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie nie mieli wątpliwości turkowscy przedsiębiorcy powołując ponad dziesięć lat temu Turecką Izbę Gospodarczą. W piątek, 6 czerwca TIG symbolicznie zamknął pierwszy rozdział swojej historii, uroczystie świętując pierwszą dekadę działalności.

Zorganizowanie środowiska przedsiębiorców tylko pozornie wydaje się zadaniem prostym, łatwym i bezproblemowym. Bo przecież każdy przedsiębiorca musi być z natury silną osobowością, dość niechętnie poddającą się rygorom form narzucanych przez jakąkolwiek organizację. Ponadto każda z kierowanych przez tego typu ludzi firm ma swoje interesy, jakże często sprzeczne z interesami kolegów. A gdy do tego próbuje się zorganizować przedsiębiorców w czasie burzliwych prze-

Trudne początki w małym mieście

Dlatego tym większe słowa uznania należą się grupie lokalnych liderów gospodarczych za podjęcie wyzwania i doprowadzenie do powołania przed dziesięciu laty Tureckiej Izby Gospodarczej. Na piątkowej uroczystości z okazji 10. lecia TIG o tych pionierskich i rzec by można heroicznych latach szeroko opowiadał Jan Miller. Dodajmy osoba ze wszech miar uprawniona do wypowiadania się w tej sprawie. Bo to właśnie współwłaściciel firmy „Stoltur”

mocno zaniedbane lokale.

Lista prezesów, czyli problemy z przywództwem

Wkolejnej, drugiej kadencji funkcję prezesa TIG objął wspomniany już Jan Miller, a po nim był Ludwik Bogdan Greber. Od ponad roku na fotelu prezesa Izby zasiada Tomasz Wroniak. Lista nazwisk kolejnych szefów TIG przypomina jednak o jednym z największych problemów organizacji, którym jawi się kwestia przywództwa. Bowiem od dwóch kadencji wybory jej prezesa z braku chętnych częściej przypominają charakter przysłowiowej „łapanki” na tę funkcję niż demokratyczne procedury wyłaniania szefa znaczącej wszak i cieszącej się znacznym prestiżem organizacji.

Innym, równie trudnym jak kryzys przywództwa dylematem, przed którym Izba staje na progu drugiej dekady swojego istnienia jest kwestia jej tożsamości, racji jej funkcjonowania.

Zadania

na przyszłą dekadę

Mówiąc inaczej, władze i członkowie TIG muszą sobie i innym precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie – Czym Izba ma być? A więc – dla czego miejscowi przedsiębiorcy powinni do niej należeć i czego w zamian za członkostwo i składki mogą oczekiwać?

Treść piątkowych wystąpień kolejnych mówców wskazuje, że kwestia odpowiedzi na wyżej sfor-



Ryszard Rychlik, Jan Miller i Bogdan Ludwik Greber - trzej prezesi TIG-u w minionych 10 latach działalności.

– sugerował prezes Kruk, zaznaczając, że na ten cel spodziewać się można znacznych pieniędzy ze środków unijnych. Mówca argumentował, że to właśnie TIG może w naszym powiecie położyć fundamenty pod sądownictwo arbitrażowe, bowiem izba była pierwszą tego typu organizacją w Wielkopolsce, która powstała w mieście wielkości Turku.

O stawianych przed organizacją celach i wyzwaniach na przyszłość mówił również obecny prezes TIG Tomasz Wroniak. Jego zdaniem, oprócz wymienionych już Sądów Arbitrażowych TIG powinien sprostać zadaniu w postaci powołania w Turku inkubatora przedsiębiorczości, a także zaangażować się w powstanie przy Izbie Agencji Pośrednictwa Pracy. Ta ostatnia miałaby zajmować się nie tyle osobami bezrobotnymi, ale tymi, którzy chcieliby zmienić pracę oraz rekrutacją pracowników dla firm działających w naszym powiecie.

ów dialog ma wyglądać?

Próby odpowiedzi na tak postawione pytanie zawierały się w wypowiedzi poseł Ireny Tomaszak-Zesiuk, która w tej kwestii zasugerowała pewne wskazówki natury ogólnej.

- Dla przedsiębiorców zrzeszonych w TIG szczególnie ważne jest, aby głos organizacji był znaczący, że by z opinią TIG liczyli się ci, którzy decydują. Żeby przed podjęciem decyzji ważkiej dla Ziemi Turkowskiej pytało o opinię przedsiębiorców zrzeszonych w Izbie. Wtedy o wspólny sukces będzie łatwiej - przekonywała poseł Irena Tomaszak-Zesiuk.

Może warto, aby zrzeszeni w TIG przedsiębiorcy poważniej zastanowili się na powyższym przesłaniu. Choć z góry wiadomo, że wyciągnięcie dalszych, praktycznych wniosków nie jest w tym przypadku sprawą szczególnie łatwą. To rzecz oczywista. Ale bez takiej poważnej refleksji TIG-owi będzie trudno zdobyć zaufanie szerszych rzesz miejscowych przedsiębiorców i oczywiście zasłużyć na po-



- Apeluje, aby i w Turku przy TIG powstała lista 5 - 10 prawników mogących w przyszłości rozstrzygać spory gospodarcze - mówił do zebranych obecny na obchodach jubileuszu Wojciech Kruk, prezes Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej i zarazem wielki sympatyk turkowskiej organizacji.

mian społeczno-gospodarczych, to dochodzi jeszcze atmosfera ogólnej niechęci wobec ludzi, którym się „udało”. Ten ostatni aspekt szczególnego znaczenia nabiera w warunkach społeczności małego miasta jakim wszak jest Turek.

nie tylko zdołał zgromadzić wokół idei Izby i przekonać do niej grupę miejscowych przedsiębiorców, ale z ogromną determinacją doprowadził do powstania TIG. Mimo, że podejmowane w latach dziewięćdziesiątych próby powołania lokalnej organizacji gospodarczej kolejno paliły na panewce. A jednak 28 kwietnia 1999r. udało się w końcu doprowadzić do zwołania Założycielskiego Walnego Zgromadzenia, podczas którego dokonano wyboru władz statutowych Izby oraz zatwierdzono projekt jej statutu. Pierwszym prezes TIG został Ryszard Rychlik, a jego zastępcami wybrano Jana Millera i Pawła Gawrona. Jeszcze w listopadzie tego samego roku Izba wprowadziła się do swojej stałej siedziby, którą do dzisiaj mieści się w Cechu Rzemiosł Różnych. Wybór tego miejsca nie jest sprawą przypadku bowiem symbolizuje kontynuację gospodarczej tradycji turkowskich rzemieślników.

Przy tej okazji godna odnotowania jest ofiarność turkowskich przedsiębiorców, którzy nie szczędząc środków wyremontowali i doprowadzili do stanu świetności



Zrzeszeni w Tureckiej Izbie Gospodarczej zastanawiali się między innymi nad metodami dialogu Izby z reprezentantami władzy publicznej.

mułowane pytania jest na forum Izby dyskutowana. Bo np. senator Wojciech Kruk, skądinąd wielki przyjaciel TIG, a zarazem szef Wielkopolskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, w której TIG jest zrzeszony, i która ma w Turku swój oddział, przekonywał do idei Sądów Arbitrażowych.

- Apeluje, aby i w Turku przy TIG powstała lista 5 - 10 prawników mogących w przyszłości rozstrzygać spory gospodarcze

Porady parlamentarzystki, czyli jaki ma być TIG

Bardzo ważnego wątku dotknęła w swojej wypowiedzi Monika Kozłowska, dyrektor Biura TIG, mówiąc o dialogu Izby z reprezentantami władzy publicznej. O właśnie! Jest to bodaj kwestia fundamentalna dla racji istnienia i funkcjonowania organizacji zrzeszającej miejscowych przedsiębiorców. Bowiem w tym przypadku problem dotyczy kwestii – jak

śluch u władz lokalnych. I to jest bodaj największe wyzwanie przed jakim staje Izba u progu drugiej dekady swojego istnienia.

Na koniec warto też odnotować, że z okazji jubileuszu TIG wydana została okolicznościowa publikacja książkowa zatytułowana „10 lat Tureckiej Izby Gospodarczej”. Bardzo dobrze się stało, że tym samym udokumentowane zostały początki funkcjonowania tej jakże ważnej dla naszej społeczności organizacji. AJ



O pierwszych, pionierskich latach istnienia TIG-u opowiadał Jan Miller.

Drugi „Orlik” w powiecie

Od kilku tygodni malanowianie mają kompleks boisk. Jego otwarcie odbyło się w piątkowe południe, 29 maja. Inwestycja jako druga w powiecie turkowskim, powstała w ramach rządowego projektu „Moje boisko – Orlik 2012”.

Gmina Malanów jest jedną z dwóch w powiecie turkowskim, które otrzymały dofinansowanie. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 1.196.500,00 zł. Z tego po 1/3 środków przekazał Rząd RP, Urząd Marszałkowski w Poznaniu oraz gmina Malanów. Obiekt ma ułatwić korzystanie z form aktywnego wypoczynku dzieciom i młodzieży. Będą mogli z niego

korzystać wszyscy mieszkańcy gminy, także uczniowie malanowskiego gimnazjum. W ramach inwestycji powstały dwa boiska pokryte sztuczną nawierzchnią – do piłki nożnej o szerokości 30 m i długości 62 m oraz wielofunkcyjne, przeznaczone do piłki koszykowej i siatkowej o wymiarach 18 m na 32 m. Teren jest ogrodzony i oświetlony, by można korzystać



Wstęgę przycinali (od lewej) Ireneusz Augustyniak – przewodniczący Rady Gminy w Malanowie, Wioletta Cieślak – przedstawiciel wojewody wielkopolskiego, Marek Woźniak – marszałek województwa wielkopolskiego i Gerard Krzeszewski – wójt gminy Malanów.

z niego do późnych godzin wieczornych. Obok boisk wybudowano budynek sanitarny – szatniowy. Całość objęta jest całodobowym monitoringiem z siedmiu kamer.

Zaproszenie na uroczystość przyjął Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego. Jak sam przyznał, na terenie naszego powiatu gości po raz pierwszy, gdyż nie jest w stanie pojechać wszędzie tam, gdzie go zapraszają. Uroczystość, ze względu na złą

pogodę znacznie skrócono. Po odśpiewaniu hymnu państwowego, głos zabrał wójt Gerard Krzeszewski. *„Mam nadzieję, że „Orliki” wychowają nam piłkarzy, siatkarzy i koszykarzy, którzy będą nas z sukcesem reprezentować.* Tradycyjnie już zaproszeni wójtowie i burmistrzowie, wspólnie pogratulowali wójtowi Krzeszewskiemu inwestycji. Każdy z nich przywiozł w prezencie po kilka piłek. Następnie odbyło się uroczyste przecięcie wstęgi

oraz poświęcenie obiektu. Proboszcz Stanisław Płaszczek stwierdził, że co prawda Bóg poświęcił już boisko, ale on zrobi to po raz drugi. Uroczystość mieli także uświetnić gimnazjaliści, lecz ze względu na fatalną pogodę chciano odwołać występy, których specjalnie na tę okazję przygotowały nauczycielki: Katarzyna Tomczyk i Marzena Osińska. Jednak marszałek Woźniak zaproponował, by część artystyczna odbyła się w szkole. **it**



Uczennice z malanowskiego gimnazjum.

Coś dla ducha, coś dla ciała

Prawdziwą fetę zafundowali uczestnikom zorganizowanego po raz pierwszy festynu rodzinnego pod hasłem „Szkoła przyjazna – bezpieczna”, dyrekcja i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku. Oprócz przepysznych jedzenia, które można było skosztować za przysłowiowe kilka groszy, dzieci wraz z rodzinami miały okazję między innymi wziąć udział w konkurencjach sportowych czy karaoke.

Jak mówią pracownicy szkoły, pomysł by zorganizować festyn pojawił się już dawno. Jednak do tej pory nie było odpowiedniej okazji. W tym roku zdecydowano się na jego organizację, tym bardziej, że były ku temu aż trzy okazje – Dzień Dziecka, Dzień Matki i zbliżające się 30-lecie istnienia szkoły. *„Uznaliśmy, że warto pokazać naszą szkołę z innej strony. Tak, by nie tylko kojarzyła się z nauką, ale także i z zabawą.*

Chcieliśmy by dzieci, które na festyn przyszły wraz z rodzinami, poznali nauczycieli i wychowawców na innej płaszczyźnie – powiedziała Maria Kukulska, dyrektorka szkoły.

Tym bardziej, że w imprezie wzięli udział wszyscy uczniowie. Zaproszono także sześciolatków z okolicznych przedszkoli, głównie po to, by zmniejszyć im dyskomfort związany ze zmianą placówki. Na festyn przybyli

także ci, którzy skończyli szkołę. Jak tłumaczyli, chcieli choć przez chwilę wrócić, do tych wspaniałych chwil, jakie przeżyli w „Czwórcę”.

Do imprezy przygotowano się bardzo starannie, tak że w sobotnie popołudnie 23 maja szkolne boisko wyglądało zupełnie inaczej niż zwykle. Budynek przybrano balonami i zrobionymi z papieru ozdobami. Szkołę udekorowano przygotowanymi



Do wspólnej zabawy przyłączyła się także pani dyrektor Maria Kukulska.

wcześniej przez uczniów kolorowymi balonami oraz papierowymi ozdobami. *„Pomoc ze strony rodziców była ogromna. Odbierając dzieci ze szkoły wielokrotnie oferowali swą pomoc* – powiedziała jedna z nauczycielek.

Na środku boiska ustawiono scenę. Po obu jej stronach ustawiono stoiska, przy których za symboliczną cenę, można było zakupić przepyszne wypieki mam, grillowane kiełbaski, przepyszna grochówkę, a także wykonane przez uczniów ozdoby.

Oprócz ogromnych ilości jedzenia przygotowano także wiele innych atrakcji, między innymi konkurencje sportowe. Najwięk-

szą popularnością wśród cieszył się rzut beretem i chodzenie na szczudłach. Prawdziwą atrakcją, nie tylko dla najmłodszych była możliwość przejechania się bryczką, zaprzęzoną w parę przepięknych koni, ze stajni Marcina Klinkiewicza. Był także popis wołyżerki. Na zakończenie przygotowano konkurs karaoke. Chętnych do śpiewania było tak wielu, że gdyby nie późna pora, która była znakiem do zakończenia festynu, wszyscy śpiewaliby do białego rana. Festyn okazał się doskonałym pomysłem, gdyż wszyscy jego uczestnicy ciągle pytają, czy za rok też się odhędzie. **it**



Przepyszne wypieki przygotowane przez mamy.



ECHO UNIEJOWA



Problem czy błogosławieństwo

Korzyściom i problemom związanym z obszarami „Natura 2000”, poświęcona była konferencja, zorganizowana w Uniejowie przez Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów. Mówiono także o tworzeniu projektów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W konferencji zorganizowanej w „Gospodzie pod Brzoza-
mi” wzięło udział około 40 osób. Przybyły na nią Grzegorz Siwiński – dyrektor Generalny Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów (KSS) powiedział nam, że po dwa takie spotkania, mające w dużej

darował materiałami szkoleniowymi, a konkretnie broszurami i płytami DVD z filmami krótkometrażowymi poświęconymi temu tematowi. Józef Kaczmarek – burmistrz Uniejowa, mówił o problemach wynikających z prowadzenia inwestycji na ob-



Sołtysowi Pelce (pierwszy z lewej) przypisuje się sprawstwo organizacji konferencji w Uniejowie.



Burmistrz Kaczmarek podczas dyskusji z dyrektorem Siwińskim.

mierze charakter edukacyjny, jego Stowarzyszenie organizuje w każdym województwie. Zapewne za sprawą Stanisława Pelki – skarbnika KSS, jedno z zaplanowanych w województwie łódzkim przygotowane w Uniejowie. Poza tym to miasto jest znane ze swojej gościnności.

Dyrektor Siwiński powiedział, że KSS-owi zależy na przybliżeniu mieszkańcom wsi problemów związanych z ochroną przyrody.

szarach „Natura 2000”. Jego zdaniem są one znacznie kosztowniejsze i dłuższe w realizacji.

–Dla gminy, która jest w „Naturze 2000” jest to droga przez mękę. Na dodatek, hamuje rozwój tych terenów - mówił burmistrz

Burmistrz nie jest przeciwnikiem ochrony środowiska naturalnego, ale jego zdaniem dodatkowe koszty związane z gospodarowaniem na takich terenach, powinny być rekompen-



W konferencji wzięło udział około czterdziestu osób.

samorządowym. Bartosz Janik - ornitolog, zapoznał słuchaczy z podstawami prawnymi tworzenia sieci „Natura 2000” w Polsce oraz założeniach metodycznych ich funkcjonowania. Bożena Szuster – doradca rolno-środowiskowy Izby Rolniczej województwa łódzkiego (absolwentka UAM w Poznaniu), mówiła o korzyściach finansowych z prowadzenia przyjaznej

przyrodzie działalności rolniczej, na obszarach „Natura 2000”.

Dyrektor Siwiński, mówił też o programie „Odnowa rozwoju wsi”. *Najważniejsze w tej szczytnej idei jest to, aby sami mieszkańcy wsi inicjowali przemiany w swoich miejscowościach oraz wspólnymi siłami dążyli do poprawy jakości życia i niezależności ekonomicznej* – powiedział.

Na koniec uczestnicy konferencji mogli zadawać pytania ekspertom w konkretnych sprawach. Dotyczyły głównie procedur związanych z inwestycjami na obszarach „natury” oraz z wymogami nakładanymi na rolników gospodarujących na takich terenach oraz wysokością płatności za poszczególne warianty zrównoważonego rolnictwa. (art)

Powstanie Komnata Tollów

Hrabina Tatiana Toll-Yargin nie zapomina o Uniejowie i jego mieszkańcach. Co dwa-trzy miesiące przysyła paczki z upominkami. Jej prezenty trafiają do szkół, przedszkoli i podopiecznych Miejsko-Gminnego Ośrodka pomocy Społecznej. Na zamku zostanie otwarta „Komnata Tollów” w której zostaną wyeksponowane pamiątki przekazane przez hrabinę.

Paczki przysyłane przez hrabinę mieszkającą w Stanach Zjednoczonych, zawierają bardzo szeroki asortyment produktów. Jest tam zazwyczaj dużo zabawek, które otrzymują przedszkolaki. Są też plecaki i torby, które idą do szkół. Ubrania i buty kierowane są do M-GOPS. Nie brakuje też np. herbaty, kawy, są nawet parasole i biżuteria. Towarzystwo Przyjaciół Uniejowa, dostało bogatą kolekcję dziadków do orzechów. Hrabina przysyła też sukcesywnie pamiątki po swoich przodkach. Ostatnio były to fotografie rodzinne, jej portret oraz kolekcja szklanych ryb. Przysłała też herb Tollów.

Zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami burmistrza Kaczmar-
ka, jedna z zamkowych komnat, przeznaczona zostanie na stałą ekspozycję pamiątek po silnie związanej z Uniejowem rodzinie Tollów. Aleksander Toll choć „okupant” pokochał Uniejów. Przebudował zamek i utworzył przepiękny 37-hektarowy park.

przez hrabiną Tatianę, umieszczone zostaną tam również ekspozyty, będące w posiadaniu Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa. Marek Jabłoński – inspektor ds. oświaty kultury i sportu Urzędu Miejskiego w Uniejowie nadzoruje dystrybucję przesyłanych przez panią Toll darów, które

skrupulatnie są księgowane. Za każdym razem wysyła jej list z podziękowaniami od obdarowanych oraz władz gminy. Uniejowianie czekają na ponowny przyjazd hrabiny do ich miasta. Być może nastąpi to jeszcze w tym roku o ile zdrowie jej na to pozwoli. (art)



Dzień Rodzicielstwa Zastępczego

Uniejów gościł ośmiuset uczestników Wojewódzkich Obchodów Dnia Rodzicielstwa Zastępczego. Przygotowano dla nich szereg ciekawych konkurencji sportowo-rekreacyjnych. Mieli też okazję zwiedzić miasto i zamek. Wszystkich uraczono posiłkiem. W sali herbowej uniejowskiego zamku odbyła się konferencja poświęcona problemom rodzicielstwa zastępczego.



Strzelano z łuku.

Uniejowskie spotkanie integracyjne rodzin zastępczych objął swoim patronatem Włodzimierz Fisiak – marszałek województwa łódzkiego. Liczba uczestników przekroczyła oczekiwania organizatorów. Spodziewano się około pięciuset osób, tymczasem przyjechało co najmniej trzysta więcej.

Po zbiórce rodziców z dziećmi przy restauracji termalnej, ekipy udały się zdobywać punkty w szeregu ciekawych konkurencji. Na Kasztelu Rycerskim strzelano z łuku i rzucano włócznią. Tam też doskonalono się w obsłudze trębusza, czyli maszyny oblężniczej. W zamkowym parku, dzieci uczestniczyły w warsztatach plastycznych. Na plaży nad Wartą szukano z pomocą wykrywacza metali ukrytych skarbów. Obok na boisku piłkarskim strzelano



Przeciąganie liny było bardzo emocjonujące.



Rzut włócznią okazał się trudniejszy niż się tego spodziewano.

Uczestnicy spotkania kryli się na zamku i w restauracjach. Po zjedzeniu posiłku, który jak nas zapewniano smakował, podsumowano Dzień Rodzicielstwa Zastępczego. Rozdano także nagrody w konkursie plastyczno-fotograficznym oraz certyfikaty wszystkim rodzinom uczestniczącym w spotkaniu. (art)



Warsztaty malarskie.

W tym samym czasie w sali herbowej uniejowskiego zamku trwała konferencja poświęcona rodzicielstwu zastępczemu. Uczestniczyło w niej około stu osób. Był wśród nich Józef Kaczmarek – burmistrz Uniejowa, Stanisław Olas – starosta poddębicki i przedstawiciel marszałka województwa łódzkiego. Wyслуchano szeregu prelekcji. Między innymi dr Grażyna Mikołajczyk z

Najazd profesorów na uniejowski zamek

Kilkudziesięciu samodzielnych pracowników naukowych z łódzkich uczelni, skupionych w Klubie Akademickim, przyjechało do Uniejowa na spotkanie naukowe, poświęcone wykorzystaniu wód geotermalnych.

Od kiedy zamek wrócił w posiadanie gminnego samorządu, zaczął tętnić życiem. Nie ma tygodnia, aby nie gościli tam uczestnicy jakiegoś ważnego wydarzenia dla miasta, gminy, powiatu, województwa, a nawet kraju. Tym razem zjechali tam członkowie Klubu Akademickiego przy łódzkim oddziale Polskiej Akademii Nauk, zwanego też Klubem Profesorów. Prezsuje mu prof. dr hab. med. Hieronim Bartel, absolwent i nauczyciel akademicki Wojskowej Akademii Medycznej. Obecnie jest kierownikiem Zakładu Histologii i Ultrastruktury Tkanek na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi.

Od pięćdziesięciu lat wyklada histologię z cytofizjologią i embriologię na wydziale lekarskim. Profesor powiedział mi, że pochodzi z Wielkopolski, a konkretnie z Rydzyny w pobliżu Łezna, słynącej z równie wspaniałego jak uniejowski zamek. Klub, którym kieruje, skupia około 130 samodzielnych pracowników naukowych. Co mie-

sią organizują spotkania w Łodzi, a raz w roku na wyjeździe. Tym razem za sprawą prof. Jana Krysińskiego do spotkania doszło w uniejowskim zamku. Profesor Bartel powitał przybyłych, a był wśród nich prof. dr hab. Jerzy Kroh. Ten już 85-letni twórca łódzkiej szkoły chemii radiacyjnej był przed 22 laty, inicjatorem utworzenia Klubu Akademickiego.

Burmistrz Józef Kaczmarek stwierdził, że jest zaszczycony, mogąc gościć w mieście tak znaczne grono naukowców. Podkreślił znakomitą współpracę z prof. Krzyśińskim, dotyczącą wykorzystania wód termalnych. Mówił też o wykorzystaniu solanek do celów medycznych, rekreacyjnych oraz do pozyskiwania energii cieplnej i elektrycznej. Zaznaczył, że na 2011 rok planowana jest budowa elektrowni hybrydowej, która będzie drugą taką w świecie, a pierwszą w Europie.

Wykład pt. „Blaski i cienie wykorzystania wód geotermalnych” wygłosił prof. dr hab. inż. Jan Krysiński – były rektor Politechniki Łódzkiej. Podkreślił znaczenie pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych, głównie dla ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Przedstawił szacunkową ocenę możliwości ich wykorzystania. Na pierwszym miejscu (38,5proc.) są zasoby geotermalne, na drugim - 36 proc., to energia słoneczna, biomasa - 23,4proc., a woda i wiatr to zaledwie 1 procent. Mówił też o temperaturach występujących w Polsce wód geotermalnych i systemach ich eksploatacji. Uniejowskie wody uznał za wielce obiecujące ze względu na ich temperaturę (60 st.) i wydajność źródła.

Spotkanie miało także charakter towarzyski. Profesorowie zwiedzili zamek, miasto i obiekty uniejowskich term. Byli mile zaskoczeni gościnnością uniejowian. Dziękowali burmistrzowi za tak miłe przyjęcie i deklarowali częstsze odwiedzanie tego nadzwyczajnego miasteczka. (art)

Spotkanie miało także charakter towarzyski. Profesorowie zwiedzili zamek, miasto i obiekty uniejowskich term. Byli mile zaskoczeni gościnnością uniejowian. Dziękowali burmistrzowi za tak miłe przyjęcie i deklarowali częstsze odwiedzanie tego nadzwyczajnego miasteczka. (art)



Uczestnicy konferencji.

rzuty karne, przeciągano linę. Rzucono także do celu woreczkami z piaskiem i uczestniczono w wielu innych zabawach. Była też okazja do zwiedzenia zamku i spojrzenia z zamkowej wieży na panoramę Uniejowa, zabawy na placu i kąpieli w termalnym basenie.

Uniwersytetu Łódzkiego, wygłosiła referat pt.: „Rodziny zastępcze w kontekście praw dziecka i przemian współczesnej rodziny w Unii Europejskiej”.

Niestety aura pokrzyżowała plany. Zaczął padać intensywny momentami deszcz. Poza tym zrobiło się bardzo chłodno.

Chcesz zarobić dodatkowe pieniądze?

Posiadasz lokal typu: restauracja, stacja benzynowa, bar, pub, sklep spożywczy?

Oferowane przez nas automaty niskohazardowe są w pełni legalne!

Udostępniamy tylko nowe urządzenia

Gwarantujemy wysokie stawki procentowe lub dzierżawne, wszystko zależy od ustaleń.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY:

TEL. 504-057-187

z/WK

Oficjalne stanowisko Shell Polska sp. z o.o.

Ubolewamy nad faktem, że mimo szczególnej staranności, jakiej dochowujemy dostarczając paliwa wysokiej jakości na nasze stacje i mimo, że dzięki systemowi kontroli na każdym etapie, sprzedajemy produkty wyłącznie wysokiej jakości, to na skutek splotu nieszczęśliwych okolicz-

ności związanych z ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi zawiodły urządzenia techniczne, co spowodowało przedostanie się wody do jednego ze zbiorników z paliwem i wyłącznie czujników alarmujących. Czujemy się zobowiązani i odpowiedzialni za pokrycie kosztów napraw związanych

z przywróceniem samochodów do sprawności sprzed zatankowania. Dodatkowo w ramach rekompensaty wszyscy poszkodowani na skutek użycia paliwa z wodą będą mogli zatankować swoje pojazdy do pełna.

Marek Gawronski

Communications Manager Poland

W ubiegłym numerze ET w artykule „Shell pełen wody” napisaliśmy o tym, jak na stacji paliw po ulewie, jaka przeszła w niedzielne popoł-

Za wodę zapłaci Shell

dniu (31 maja), deszczówka dostała się do zbiornika z olejem napędowym. Tego popołudnia pracownicy stacji zatankowali do około dwudziestu samochodów zamiast paliwa wodę. Po około pół godzinie od zatankowania, właściciele aut wrócili na stację. Każdy z nich podpisał reklamację zakupionego paliwa, za które ma otrzymać zwrot pieniędzy. Zadbano także o naprawę samochodów. W pierwszej wersji, każdy z kierowców musiał na własną rękę dzwonić do PZU, w którym stacja jest ubezpieczona. W następnej kolejności ubezpieczyciel miał

przysłać rzeczoznawcę, by ten ocenił uszkodzenie. Dopiero wtedy samochody trafiłyby do mechanika. Wszystko zajęłoby około kilku tygodni. Właśnie w tej sprawie do redakcji dzwoniło kilku oburzonych właścicieli aut. Dla niektórych samochodów jest jedynym źródłem utrzymania. Pewnie dlatego zrezygnowano z takiego rozwiązania. Teraz każdy z kierowców, już bez zbędnych formalności, może oddać samochód do warsztatu, a rachunek za naprawę zapłaci oczywiście Shell. -Naprawa mojego samochodu kosztowała około tysiąca złotych. Mecha-

nik musiał wymienić filtr paliwa, układ paliwowy, wyczyścić silnik, no i oczywiście bak – poinformował nas jeden z poszkodowanych kierowców. **it**

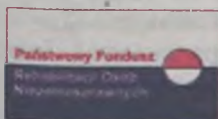
OGŁOSZENIE

Ośrodek rehabilitacyjno - terapeutyczny prowadzony przez Regionalne Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Turku ul. Poduchowne 1, zaprasza do korzystania z usług w zakresie:

- ▶ Konsultacji psychiatrycznej
- ▶ Terapii zajęciowej
- ▶ Psychologicznej
- ▶ Logopedycznej
- ▶ Rehabilitacyjnej

przez dzieci i młodzież niepełnosprawną do 18 roku życia (z aktualnym orzeczeniem o niepełnosprawności) z terenu powiatu tureckiego.

Ośrodek jest czynny od poniedziałku do piątku, wszystkie zajęcia prowadzone są po południu w godz. od 1530 do 1830, bliższych informacji można uzyskać w Turku ul. Poduchowne 1 (były oddział zakaźny szpitala) w godz. od 730 do 1530 lub pod nr tel. 063/ 278 58 63, e-mail: rson@op.pl



Projekt jest realizowany w ramach zadania „Centrum Aktywnej Rehabilitacji” zleconego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

z/WK

SKUP METALI KOLOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki
- ceowniki
- drut zbrojeniowy
- rury od Ø8 do Ø20

PRZYKONA

ul. Przemysłowa 6

Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00



Producent Okien i Drzwi PCV i Aluminium

TONTOR U nas zawsze solidnie i tanio oraz miła obsługa

PROMOCJA!!! montaż GRATIS

OKNA 6-komorowe i 5-komorowe !!!
Okucie: WINKHAUS, auto pilot; Szyba: K 1.0 (niskoemisyjna)
W ofercie również parapety, rolety zewn., drzwi zewnętrzne

Turek, ul. Kolska Szosa 7c tel. 063 278 85 60, 0691 968 993
Malanów, ul. Turecka 15 tel. 0609 805 657

SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH

Uwaga!
Zanim sprzedaż złom u konkurencji
zadzwoń i sprawdź nasze ceny



Płacimy gotówką

1. Punkt Skupu w Turku
ul. Milewskiego 16, tel. 601-584-727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 723-436-811

z/WK

PIEKIELNIE TANIA POŻYCZKA



Wielkopolski SKOK posiada CERTYFIKAT PN-EN ISO 9001:2001
*infolinia 0801 801 001

www.wielkopolskaskok.pl

TUREK ul. Kaliska 35, tel.: (0-63) 289 22 69

Bezpieczne wakacje z Oplem

Zadzwoń do Autoryzowanego Serwisu Opla i umów się na sprawdzenie Twojego Samochodu przed wakacjami! W ramach naszej oferty proponujemy:

- wybrane części do 30% taniej
- komplet oryginalnych dywaników Opla już od 49 zł
- bagażnik dachowy już od 315 zł
- uchwyt rowerowy już od 267 zł
- wymiana oleju już od 99 zł



Auto Od Nowa



Domcar,
ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin
tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

Promocja trwa do 31.08.2009. Zapraszamy



Wyjątkowo wesoło i smacznie uczczono tegoroczne Dni Tuliszkowa. Ogromną atrakcją, podobnie jak w latach ubiegłych były stoiska sołectw powiatu, na których częstowano lokalnymi potrawami i smakołykami. Dla wielbicieli tradycyjnej kuchni był smalec, bliny, żur czy pazibroda. Na scenie prezentowały się miejscowe zespoły dziecięce i kabarety. Mimo padającego bez przerwy deszczu tłum tuliszkowian śpiewał wspólnie z gwiazdą wieczoru, Ivanem Komarenką, „Czarne oczy”.

Paloma bawiła Tuliszków

Tegoroczne obchody Dni Tuliszkowa rozpoczęto w sobotę, o godzinie 17.00 otworzył je burmistrz Grzegorz Ciesielski. Pierwszy dzień należał do dzieci i gwiazd. Na scenie pokazał się działający od 2 lat przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury zespół „Tuliszkowiacy” prowadzony przez Bożenę Pieleśiak, tańcząc mazurę, poloneza, cha-che oraz „ugi bugi prosto z dżungli”. Następnie grupa tańca nowoczesnego zaprezentowała hip-hopową impresję. Ale główną atrakcją tego popołudnia było przedstawienie „Czerwony Kapturek” w wykonaniu aktorek amatorskiego teatru dla dorosłych, także działającego przy miejscowym domu kultury.

Grupę tworzą głównie panie z tuliszkowskiego Forum Kobiet. Spotykają się na próbach już od prawie pół roku, pracując nad inscenizacją bajki rozpoczęły w marcu. *„Cieszyły nas uśmiechy na buziach dzieci w trakcie przedstawienia, gdyż bardzo się starałyśmy. Włożyłyśmy wiele pracy w przygotowanie scenografii, kostiumów – mówią Jolanta Cicha, przewodnicząca Forum Kobiet i Barbara Gadecka, wiceprzewodnicząca. – Co roku staraliśmy się przygotować dla najmłodszych jakieś atrakcje z okazji ich święta, w tym roku to jest nasz prezent. Działamy zawsze z myślą o dzieciach – zapewnia-*



Grupa teatralna składająca się głównie z pań z tuliszkowskiego Forum Kobiet wystawiła dla najmłodszych Czerwonego Kapturka.



Zwycięzcą w konkursie jedzenia na czas rogala kasztelańskiego został Maciej Dąbrowski, radny sejmiku wielkopolskiego.

„Ile wieczorów”.

Niestety „zamówiona” wcześniej pogoda nie dopisała tego dnia i deszcz lał strumieniami. Nie było to jednak w stanie zniechęcić tuliszkowian do zobaczenia gwiazdy wieczoru, Ivana Komarenko. Prawie sześć tysięcy osób, pod parasolami, albo moknąc śpiewało wraz z nim największe przeboje.

Podczas całej, dwudniowej imprezy wokół amfiteatru rozstawione były namioty, w których rozdawano gadżety z okazji tuliszkowskiego święta. Pod szyldem Gminy i Miasta Tuliszków można było kupić specjalnie przygotowany na tę okazję dukat lokalny – „4 Partnerki”. Jak już wcześniej pisaliśmy moneta została wybita dzięki staraniom Stowarzyszenia „Solidarni w Partnerstwie”, do którego aktywnie należy gmina Tuliszków. W sobotę, 6 czerwca został on oficjalnie wprowadzony do obiegu na 3 miesiące, do 5 września. Moneta o wartości 4 złote można płacić w sklepie wielobranżowym Arlety Hryniuk nad Lewiatanem oraz w sklepie Konbag w Tarnowej.

Dni Tuliszkowa nierozzerwanie kojarzą się odwiedzającym tę imprezę z kramami sołectw, w których rozdawane są smakołyki lokalnej kuchni. W tym roku także nie zabrakło, choć garnki pustoszały w błyskawicznym tempie, wykonanych przez wiejskie gospodynie ciast, racuchów na sódzie i kwaśnym mleku, żuru, smalcu i masła. Na odświętnie przystrojonych stołach piętrzyły się stopy blinów i

pączków. *„Podajemy tradycyjną, gotowaną już przez nasze babcie i prababce zupę z młodej kapusty, pazibrodę – mówiły mieszkanki Grzymiszewa. – Przygotowałyśmy wszystko własnoręcznie, są dwa wielkie bochny chleba, masło, sałatki, nadziewane skrzydełka – zachwalała sołtysowa z Wymysłowa, Katarzyna Łuczak.*

Przedstawiciele każdego z sołectw

otrzymali z rąk burmistrza dyplom uznania. Grzegorz Ciesielski wręczył także statuetkę i przyznał tytuł Lidera Lokalnej Tradycji i Kultury, który to już od kilku lat otrzymują instytucje, zespoły i osoby indywidualne. W tym roku uhonorowano nim aż dwa zespoły wokalne: „Jesień” z Tuliszkowa oraz „Wrzos” z Grzymiszewa.

W niedzielę przeprowadzono także widowiskowy konkurs w jedzeniu na czas rogala kasztelańskiego. Dziesięciu „chętnych” wyciągnięto spośród publiczności. Pośród nich prym wzięli lokalni urzędnicy i politycy. I choć do zjedzenia dostali po 21 rogalików, w czasie 3 minut zwycięzca skonsurował jedynie... 4. A był nim Maciej Dąbrowski, radny sejmiku wielkopolskiego.

Od trzech lat z okazji Dni Tuliszkowa Urząd Gminy i Miasta oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tuliszkowie organizują różne konkur-

Szczudla

Celtyckie tańce i muzyka, turniej koszykówki, nauka w bryczką, to tylko niektóre z organizatorów na X Święto Ulicy niedzielę 7 czerwca. Także po dniu słońce świeciło nad miastem.

Niedzielne popołudnie duża część mieszkańców Turku spędziła na ulicy Kaliskiej. Tego dnia wyglądała ona zupełnie inaczej niż zwykle. Wzdłuż chodników porostawiano stoiska oraz namioty, w których każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Nad wszystkim i m



Ulicę Kaliską przemierzały dwa

scena, na której odbywały się główne atrakcje.

Jedno ze stoisk należało do Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej. Tego dnia podsumowano program pt. „Trzymaj formę”, w którym między innymi wzięli udział: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Turku, Szkoła Podstawowa ze Skarżyna, Szkoła Podstawowa nr 4 i nr 5 z Turku. Uczniowie w najróżniejszych formach prezentowali działania prozdrowotne. Odbył się pokaz aerobiku, wspólne śpiewanie „Hymnu zdrowych dzieciaków”, inscenizacja „Żyj zdrowo”, a także pokaz układów tanecznych. Wszystko po to, by nakłonić do promowania zdrowego stylu życia.

W międzyczasie na scenie pojawili się artyści z krakowskiego Studia Yapa. Prowadzący przynieśli dzieciaki do świata magii – czarodziejów, wrózek i magów. Na scenie, wspólnie z artystami bawiły się dzieci. Pośród publiczności pojawiła się wesoła Czarownica, malująca obrazki na buziach najmłodszych oraz olbrzymi mag-szczudlarz, który puszczał bańki mydlane. Chętne dzieci miały okazję wziąć udział w konkursach i zabawach. Były wyścigi na miotłach, układanie zaklęć na każdą okazję, a także odgadywanie rebusów.

Ulicę Kaliską, wśród dźwięków cymbałów oraz melodii wygrywanych przez katarzyniarza, przemierzały bicykle. Po kilku wskazówkach, jakich udzielali ich właściciele, chętni mieli możliwość przejażdżki na niecodziennym pojeździe. Bicykl jest wierną kopią rowerów produkowanych w Anglii w latach 1850-1880. To



Jak co roku tłumy tuliszkowian oblegały stoiska z przysmakami lokalnej kuchni.

Wachlarze i bicykle królowali na Kaliskiej

ka, ryścigi na miotłach, uliczny wian białą, przejażdżki z akcją, jakie przygotowali orkiestry Kaliskiej, które odbyło się w podda sprzyjała spacerom, tego iastm.

ower z wielkim przednim kołem małym tylnym. W Polsce posiada go tylko dziewięć osób, w tym uczestniczący w święcie Janusz Brodziński.

Dużą popularnością cieszył się pokaz karetki, wozu strażackiego i policyjnego.

Nie co dzień zdarza się okazja by obejrzeć je z bliska. Każdy chętny mógł zasiąść za kierownicą. Wóz strażacki i policyjny oblegali chłopcy. Niektórzy z nich zakładali na głowę kask lub policyjną czapkę i udawali, że właśnie jadą do pożaru czy gonią przestępców. Dziewczynkom bardziej

powiadała karetką. Nieopodal sceny ustawiono namioty, w których Zgromadzenie



OWIAT TURECKI

Zespół Caledonia Celtic Band rozruszał turkowską publiczność.

Wojów i Rycerzy Grodu Tura, starało się przybliżyć turkowie barwną i urozmaiconą kulturę naszych przodków. Wojowie pokazali jak dawniej wyglądały pojedynki i bitwy, a także treningi wojowników. W jednym z namiotów stworzono wczesnośredniowieczną zbrojownię.

Przed publicznością wystąpił także powstały w listopadzie ubiegłego roku, przy miejscowej Szkole Muzycznej I stopnia, Big Band Miasta i Powiatu Tureckiego. Jego skład tworzą uczniowie i absolwenci szkoły muzycznej, a także zaprzyjaźnieni muzycy.

Jednak najciekawszą propozycją dnia okazał się Caledonia Celtic Band. Jak można wywnioskować z nazwy, artyści grają muzykę celtycką ze Szkocji, Irlandii i Bretanii, w tradycyjnych i współczesnych aranżacjach. Okazało się, że przy tego typu dźwiękach publiczność doskonale się bawiła. Muzycy zaprezentowali przepiękne celtyckie ballady, a także szybkie i rytmiczne tańce. Uroku dodawał dudziarz, ubrany w tradycyjny szkocki strój, a także tancerki.

Na koniec przygotowano po-

kaz fire show w spektaklu „Taniec z ogniem”. Artyści pokazali tańce i żonglerkę z wykorzystaniem naprawdę imponującej ilości rozmaitych rekwizytów, jak wachlarze, całopalne liny, kule na łańcuchach, pazury i kije. A wszystko przy dźwiękach orientalnej muzyki. -Chciałem, by w tym roku święto wyglądało nieco inaczej niż zwykle. Dlatego nie było gwiazdy wieczoru. Myślę jednak, że przy takiej liczbie atrakcji nikomu jej nie brakowało – wyjaśnia Ryszard Bartosik, starosta turecki.



Słoneczna pogoda przyciągnęła tłumy widzów.

Na wakacje nowym Oplem.



Skorzystaj z jeszcze lepszych rabatów i atrakcyjnej oferty ubezpieczeniowej!

3,3 %
Pakiet ubezpieczeń

Opel Astra rabat 8500 zł	Opel Astra Classic rabat 7000 zł	Opel Corsa rabat 4000 zł
-----------------------------	-------------------------------------	-----------------------------



www.opel.com.pl

Domcar, ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin, tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

Specjalna oferta pakietu w Towarzystwach PZU lub Allianz. Oferta ograniczona w czasie. Rabaty dotyczą modeli: Astra 1.6 – wyłączając wersję sedan, Astra Classic 1.4 z klimatyzacją, Corsa Enjoy 1.2 z klimatyzacją. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Astra silnik 1.6 – 6,5 l/100 km, CO₂ – 155 g/km; Astra Classic silnik 1.4 – 6,0 l/100 km, CO₂ – 151 g/km; Corsa 1.2 – 5,8 l/100 km, CO₂ – 139 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.com.pl

Nawet deszcz im nie przeszkodził

Pomimo niesprzyjającej aury, XI Regionalne Zawody w Skokach Przez Przeszkody i VI Otwarte Mistrzostwa Gminy Kawęczyn w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi odbyły się, tak jak planowano. W tych drugich znakomicie spisał się Mirosław Grudziński ze Żdżar, zdobywając dwie główne nagrody w parach. Równie znakomity wynik osiągnął Stefan Markiewicz z Tuliszkowa.



Czwórka zwycięzców.



Skoki były imponujące.

Chwilami w intensywnym deszczu zmagali się jeźdźcy. Przybyła ich spora grupa z siedemnastu klubów wielkopolskich oraz województw: łódzkiego, dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego i mazowieckiego. Najpierw rozegrano dwa konkursy towarzyskie. Spośród trzynastu przejazdów ukończyło go tylko ośmiu jeźdźców z czego sześć przejazdów było bezbłędnych. W konkursie na dokładność rozgrywki wzięło udział 14 zawodników. Nie ukończył tej konkurencji jeden. L – zwykły, wygrała Monika Jędrzejewska na koniu Hipolit z klubu Rywał Grudziądz.

Konkurs P - dwufazowy z udziałem 29 jeźdźców zakończył się wygraną Olgi Grabowskiej na Parmie z Klubu AZS Uniwersytetu Warszawskiego. Konkurs zwykły wygrała Karolina Olesińska na Racamorkusie z klubu Stowarzyszenia Hipodrom KARO z powiatu kutnowskiego.

Tradycyjnie najbardziej emocjonujące były zmagania woźniców, przeprowadzone już w nieco lepszych warunkach. Oprócz reprezentantów powiatu tureckiego startowały także zaprzęgi z powiatów: sieradzkiego, konińskiego, słupeckiego, kościańskiego, chodzieskiego i grodziskiego

(woj. mazowieckie).

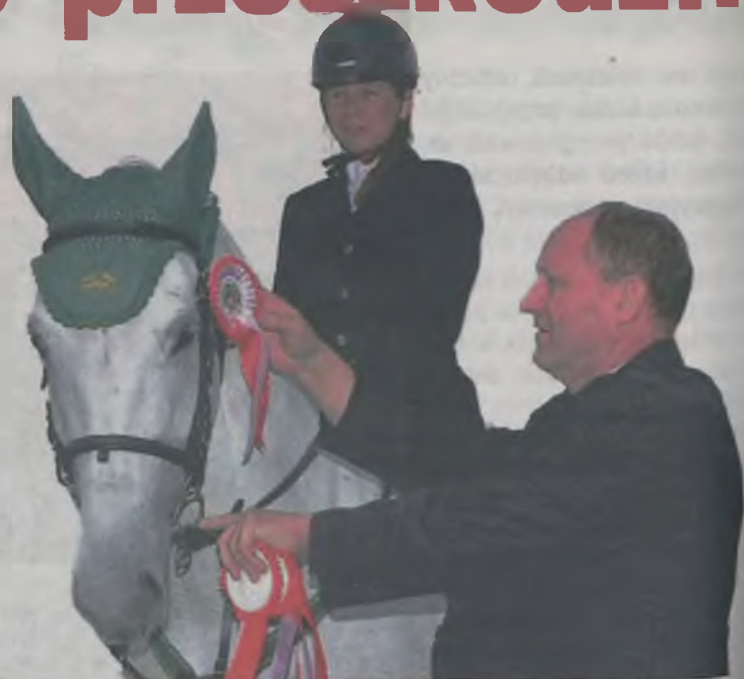
W kategorii „pary” bezkonkurencyjny był Mirosław Grudziński ze Żdżar w gminie Kawęczyn.

1. Mirosław Grudziński – Żdżary (gm. kawęczyn)
2. Mirosław Grudziński – Żdżary (gm. kawęczyn)
3. Zbigniew Nowakowski - Wyszyny (pow. chodzieski)
4. Tadeusz Jaroszewski – Krzymów (pow. Koniński)
5. Adam Graczyk – Strzałkowo (pow. słupecki)
6. Mirosław Wojtczak – Brąszewice II (pow. sieradzki)
7. Eugeniusz Chojnowski – Skarżyn (gm. Kawęczyn)

8. Stefan Markiewicz – Tuliszków

Kategoria „pojedynki” to domena naszego powiatu, a szczególnie Stefana Markiewicza z Tuliszkowa.

1. Stefan Markiewicz - Tuliszków



Zwycięzców dekorował wójt Nowak.

3. Leszek Stróżyński - Grodzisk Mazowiecki
4. Eugeniusz Chojnowski – Skarżyn

W konkurencji „pojedynki – kuce” uczestniczyły dwa zaprzęgi z gminy Kawęczyn.

1. Jarosław Bartkowiak - Śmigiel
2. Mirosław Grudziński - Żdżary
3. Zbigniew Nowakowski - Wyszyny
4. Eugeniusz Chojnowski – Skarżyn

Najlepsi otrzymali nagrody ufundowane przez liczne grono sponsorów. Organizatorzy

Stowarzyszenie Inicjatyw Szkolnych”, Krzysztof zajął wójt Gminy Władysławów, Alina i Marek Pusty, - Sklep Spożywczo-Przemysłowy w Kawęczynie, Rejonowy Bank Spółdzielczy w Małanowie Oddział w Kawęczynie, Edward krawczyk - Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „WARTA” S.A. w Turku, Stowarzyszenie Ludowy Zespół Sportowy „ORZEŁ” Kawęczyn, Zenobiusz Matusiak - Usługi Transportowe z Bądkowa, Ewa



Waleczność kucyków imponowała.

2. Stefan Markiewicz - Tuliszków
3. Zbigniew Nowakowski - Wyszyna
4. Mirosław Marciniak - Wojciechów (gm. kawęczyn)

W zaprzęgach „pary – kuce” brał udział tylko jeden przedstawiciel naszego powiatu, Eugeniusz Chojnowski ze Skarżyna w gminie Kawęczyn.

1. Jarosław Bartkowiak – Śmigiel (po. kościański)
2. Stanisław Bukowski – Milanówek (woj. mazowieckie)

zawodów, czyli Urząd Gminy w Kawęczynie i Wielkopolski Związek Hodowców Koni pragną podziękować wszystkim, którzy przyczynili się przeprowadzenia i uświetnienia tegorocznej końskiej imprezy w Kawęczynie. Byli to: Powszechny Zakład Ubezpieczeń, Inspektorat w Koninie, Andrzej Oplątek firma „ANDREWEX” sp. z o.o. z Piętna, Firma Handlowo-Usługowa „Farmer” - państwo Izabela i Mariusz Tomczykowie z Kawęczyna, Andrzej Jafra Firma Budowlana „Jafra” z Cisewa, „KAR-BUD” Firma Budowlana pana Karola Kuszczynskiego z Dobrej, Jerzy i Leszek Gola właściciele Stacji Paliw w Kawęczynie, Zakład Handlowy Produkcyjno-Usługowy F.M.S. Raszewscy z Kawęczyna, Zakład Usług Wodnych sp. z o.o. w Koninie, PHU DOMAX Dariusza Kulisia z Gdańska, Urszula i Zbigniew Lamentowie z Małanowa, Stowarzyszenie „Kawęczyńskie Towarzystwo Rozwoju”, Skarżynskie

Kozłowska – Agencja Ubezpieczeniowa PZU S. A. w Marcjanowie, właściciele Spółki MIK Waldemar Michalak i Grzegorz Krawczyk z Kowali Pańskich, Janusz Ambroziak - Transport samochodowy z Turku, Agencja Ubezpieczeniowa PZU pan Jarosław Wągiel, Gabriel Kropidłowski i Daniel Piastka Spółka EKO-GAB w Kowalach Pańskich, Jarosław Król – Lekarz Rodzinny z Ośrodka Zdrowia w Tokarach, Jacek Aleksander i Wiesław Osiewała – Lecznica dla Zwierząt w Kawęczynie, Sławomir Michalak Sklep z Art. Rolniczym w Kawęczynie, Dariusz Korycki Sklep w Kawęczynie, Wojciech Jenerowicz Warsztat naprawy samochodów w Kawęczynie, Włodzimierz Jesiołowski – Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych w Laskach gmina Przykona, redakcja miesięcznika „Koński Targ”, redakcja „Echa Turku”, Ochotnicza Straż Pożarna z Kowali Pańskich, Ochotnicza Straż Pożarna z Będziechowa. (art)



Mirosław Grudziński z jak zwykle idealnie dobranymi maściami końmi.

Bieg Kasztelański

Najlepsi biegacze w Brudzewie

Jedną z atrakcji tegorocznych Dni Brudzewa był Bieg Kasztelański. Ta sportowa rozrywka co roku przyciąga tłumy chętnych. Mimo deszczu i czarnych chmur, które zbierały się co chwilę nad stadionem GKS „Kasztelania” także w tym roku wystartowało nie mało uczestników, w sumie 196 zawodników. Najlepsi otrzymali puchary i nagrody z rąk wójta, Cezarego Krasowskiego.



Trzy kobiety, które w najkrótszym czasie pokonały dystans 6 kilometrów.



Trzech najlepszych brudzewskich biegaczy (dystans 12 kilometrów).

XIV Bieg Kasztelański odbył się w sobotę, 30 maja. Ogółem wzięło w nim udział 196 uczestników, w tym 79 dziewcząt i 91 chłopców, w różnym wieku. Prezentujemy pierwsze trzy miejsca w każdej z kategorii wiekowych:

Przedшкоłaki:
Roczniki 2005 i młodsze,
dystans 50 m

1. Weronika Pasik - Brudzew
2. Martyna Kulińska - Koźmin
3. Natalia Szymańska - Biblianna

chłopcy:
1. Kacper Śmiglewski - Głowy
2. Patryk Gruchot - Krwony
3. Bartosz Kowalewski - Janów

Roczniki 2003 i 2004,
dystans 100 m

1. Anna Wągiel - Dziadowice
2. Paulina Witaszek - Janów

3. Amelia Śmiglewska - Dobrów
chłopcy:

1. Damian Badeński - Brudzyń
2. Mateusz Pasik - Brudzew
3. Jakub Kozieł - Brudzew

Roczniki 2002 i 2000,
dystans 150 m

1. Angelika Śmiglewska - Dobrów
2. Izabela Kacprzak - Smolina
3. Olga Semrau - Krwony

chłopcy:
1. Krystian Krawczyk - Kolnica
2. Dawid Banasiak - Bogdałów
3. Artur Przybył - Brudzyń

Szkoły Podstawowe
kl. I, dystans 200 m

1. Dorota Werner - Celestyna
1. Monika Krawczyk - Smolina
3. Julia Perederij - Brudzew

chłopcy:
1. Hubert Śmiglewski - Głowy

2. Mateusz Głodny - Kalinowa
3. Jakub Szczeciński - Brzeźno
kl. II, dystans 300 m

1. Marta Sadkowska - Kalinowa
2. Wioletta Przybył - Krwony
3. Karolina Kaszyńska - Brudzew

chłopcy:
1. Grzegorz Jaskuła - Kwiatków
2. Jakub Bukowski - Dzierżązna
3. Adrian Kończak - Janów

kl. III, dystans 400 m
1. Marta Zygmunt - Koło
2. Julia Karbowa - Brudzyń
3. Sylwia Boczek - Brudzew

chłopcy:
1. Mateusz Wotalski - Bogdałów
2. Mateusz Śmiglewski - Głowy
3. Paweł Sobczak - Brudzew

kl. IV, dystans 500 m
1. Natalia Antas - Brudzew
2. Dominika Cieślak - Kalinowa
3. Karolina Augustyniak - Chrząblice

chłopcy:
1. Przemysław Płoszaj - Brudzew
2. Szymon Gruchot - Krwony
3. Adrian Zięba - Brudzyń

kl. V, dystans 600 m
1. Iwona Werner - Celestyna
2. Kinga Dopierała - Brudzew
3. Julia Krych - Brudzew

chłopcy:
1. Szymon Ciesielski - Brudzew
2. Mateusz Karolczyk - Kwiatków
3. Przemysław Kaczmarek - Turek

kl. VI, dystans 800 m
1. Beata Przybył - Galew
2. Monika Szymczak - Chrząblice
3. Agata Stodzierz - Brudzew

chłopcy:
1. Dawid Rosiak - Chrząblice
2. Michał Sobieszczański - Cichów
3. Piotr Płoszaj - Kolnica
Gimnazjum
kl. I-III, dystans 1000m

1. Agata Kaczmarek - Turek
2. Ewa Frątczak - Koło
3. Izabela Włodarczyk - Janiszew

chłopcy, dystans 1500 m
1. Dawid Ściborski - Wyszyna
2. Adrian Kowalczyk - Galew
3. Marcin Bryński - Janiszew

Bieg Główny
dystans 6 km kobiet
1. Agnieszka Golak - Wyrzeka
2. Katarzyna Werner - Celestyna
3. Dorota Woźniak - Koło

dystans 12 km mężczyzn
1. Bartłomiej Wiśniewski - Wyszyna
2. Andrzej Śmieć - Leszno
3. Patryk Musielak - Leszno

"POLSKA BIEGA"
Bieg rodzinny na dystansie 400 m
Najmłodszy uczestnik: Dorota Werner - Celestyna (2001 rocznik)
Najstarszy uczestnik: Zdzisław Szymański - Koło (1944 rocznik)

boxa



Wójt Gminy Brudzew
serdecznie zaprasza
WSZYSTKIE DZIECI wraz z RODZICAMI
na festyn rodzinny

TRZEŻWE I BEZPIECZNE WAKACJE,

który odbędzie się 14 czerwca br. o godz. 15.00
na STADIONIE SPORTOWYM w Brudzewie.

W PROGRAMIE:

znakowanie rowerów przez policję
(zabezpieczenie przed kradzieżą)
pokaz sprzętu policyjnego
konkursy dla dzieci i dorosłych
przejażdżka samochodem w alkoholach

DZIECIĘCY NAMIOT SZTUKI

monodram w wykonaniu Marysi Walkowskiej
balonomania (kukiełki z balonów), szczudlarze,
bajkowe origami, płócienne impresje, gry i zabawy dla dzieci

KLAN GRUS:

malowanie sylwetki, bańki mydlane, iluzjonista, malowanie twarzy

Zapewniamy transport (przywóz i odwóz) dzieci.

UWAGA! Zabieramy dzieci tylko z rodzicami lub opiekunami.

Chrząblice SP godz. 14.00, Galew SP godz. 14.15,

Krwony SP godz. 14.30, Koźmin SP godz. 14.40,

Kwiatków przystanek PKS godz. 14.50, Cichów sala OSP godz. 14.55

GMINA BRUDZEW - PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim sponsorom
DNI GMINY BRUDZEW 2009:

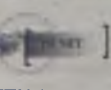
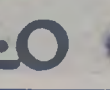
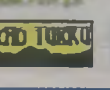
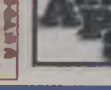
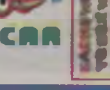
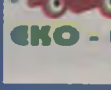
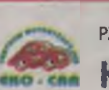
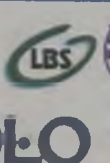
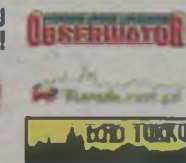
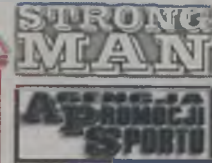
Panu Januszowi Śmiechowskiemu - Centrum Motoryzacyjne Eko - Car Turek,
Panu Markowi Sobczakowi - Państwowy Zakład Ubezpieczeń Konin,
Panu Jackowi Ciszewskiemu - SANITEC Koło,
Panu Tadeuszowi Krotoszyńskiemu - Ludowy Bank Spółdzielczy w Strzałkowie,
Firmie PR Net - Piotr Wotalski, Rafał Borkowski,
Firmie Piknik Partner - Dariusz Słowiński,
Firmie PGKIM Turek.

Dziękuję także Policji, Pracownikom Zakładu Gospodarki Komunalnej w Brudzewie,
Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Brudzewie,
Strażakom, Pracownikom Pogotowia Ratunkowego z Turku,
Panu dr Wojciechowi Grzelakowi, Pracownikom Agencji Ochrony Cerber.

Dziękuję mediom za patronat:
Tygodnikowi Echo Turku, Tygodnikowi Obserwator,
Radio Planeta, turek.net.pl Michał Sidorowicz
oraz wszystkim uczestnikom uroczystości.
Dziękuję i zapraszam za rok.

Wójt Gminy Brudzew
H Cezary Krasowski

WWW.BRUDZEW.PL



Międzynarodowo na Jeziorsku

Trzy dni trwały zawody Pucharu Polski w windsurfingu na zalewie Jeziorsko. Bezkonkurencyjnym był Wojtek Brzozowski – wielokrotny medalista mistrzostw Polski, Europy i świata. Oprócz krajowej czołówki do Kościanek w gminie Dobra zjechali także zawodnicy z Niemiec i Australii.

Tegoroczne regaty stały na bardzo wysokim poziomie. Do Ośrodka Wypoczynkowego „Rafa” w Kościankach, gdzie znajdowała się baza zawodów przyjechało trzydziestu jeden zawodników krajowej czołówki windsurfingu. Przybyli też sportowcy z Niemiec i Australii wśród nich Steve Allen – siedmiokrotny mistrz świata, którego można było oglądać w minionej edycji „Tańca z gwiazdami”. Pierwszego dnia w deszczowej, wietrznej aurze, rozegrano dwa wyścigi. Drugiego w doskonałych warunkach cztery.

Bezkonkurencyjny był Wojtek Brzozowski MOS 2 Warszawa. Australijczyk Steve Allen wygrał z Wojtkiem tylko ostatni wyścig i

zajął ostatecznie odległe 21 miejsce. Poza warszawiakami (drugi był Hubert Mokrzycki – AZS Warszawa), bardzo dobrze spisali się zawodnicy z Wielkopolski. Kuba Guzdek był trzeci, a Łukasz Konieczny czwarty – obaj reprezentują AZS Poznań. Z obcokrajowców najwyższe, dziewiąte miejsce zajął Paweł Ditrich z Werderu w Niemczech. Z dwójki startujących pań lepsza była Agnieszka Pietrasik z łódzkiego AZS.

Mimo chęci zawodników do surfowania, ostatniego dnia wiatru nie było nawet na lekarstwo. Skończyło się na uroczystym wręczeniu pucharów, nagród rzeczowych i finansowych. Maciej Krepski, kierownik działu sportu



Burmistrz Piątkowski z najlepszymi zawodnikami Pucharu Polski.

wyczynowego AZS Łódź, który najbardziej angażuje się w organizację regat na Jeziorsku powiedział w podsumowaniu, że dzięki wsparciu finansowemu ze strony Urzędu Marszałkowskiego w Ło-

dzi, Gminy Dobra, Starostwa Powiatowego w Turku, Urzędu Miasta i Gminy w Warcie, Starostwa Powiatu w Sieradzu można było przeprowadzić zawody na bardzo wysokim poziomie. Fundato-

rami nagród byli też prywatni sponsorzy, a największym firma Hydrosfera, która ufundowała nagrody rzeczowe dla zwycięzców poszczególnych kategorii.

Nagrody i puchary najlepszym wręczał Andrzej Piątkowski – burmistrz Dobrej. Wojtek Brzozowski otrzymał czek na 2.500 zł, pamiątkowy puchar i nową deskę windsurfingową. Tegoroczne regaty na Jeziorsku w ocenie zawodników wypadły bardzo dobrze. Wielu z nich już potwierdziło swój udział w przyszłym roku. Kierownik Krepski powiedział, że organizatorzy będą starać się zapewnić następnym razem jeszcze więcej atrakcji oraz podnieść pułę nagród. Burmistrz Piątkowski zaprosił na przyszłoroczną edycję „Jeziorsko Cup 2010”. Podziękował jednocześnie wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację i wsparcie finansowe Pucharu Polski w Formule Windsurfing na zbiorniku Jeziorsko. (art)



Zgodnie z tradycją zwycięzcę wrzucono do wody.

Sarbice na Igrzyskach

W swoim inauguracyjnym występie na Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Badmintonie, dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Sarbicach, zajęły wysokie piąte miejsce, a ich szkolni koledzy – miejsce dziewiąte. Dla małej szkoły z gminy Przykona, to wielki sukces.

Igrzyska uważane za Mistrzostwa Polski Szkół Podstawowych w Badmintonie Drużynowym, odbyły się w Zamościu. Drużyna dziewcząt z Sarbic, w składzie: Justyna Wudarska, Benita

Stusek i Łucja Migas, ma już na swoim koncie Mistrzostwo Wielkopolski. Jednak występ w Zamościu był dla nich pierwszym o tak wielkiej randze. W pierwszym spotkaniu sarbiczanki

zmierzyły się z reprezentantkami Szkoły Podstawowej w Chełmnie (woj. kujawsko-pomorskie). Oba mecze singlowe i debel wygrały gładko 3:0. Kolejny pojedynek, choć bardzo zacięty, zakończył



Sarbiczanki wywalczyły piąte miejsce.



Sarbiczanki mieli pecha. Już w pierwszym meczu trafili na silnych zamojszczan.

się ich porażką. Na usprawiedliwienie należy dodać, że były to ubiegłoroczne oraz tegoroczne brązowe medalistki z Zamościa. Kolejne dwa mecze z Dratowem (lubelskie) i Ludwinowem (świętokrzyskie) okraszane zostały zwycięstwami 3:0. W ostatnim meczu uległy dziewczętom z Suchedniowa (świętokrzyskie) i ostatecznie zajęły piąte miejsce.

Chłopcy mieli mniej szczęścia w losowaniu. Już w pierwszym meczu przyszło im zmierzyć się

z ekipą Szkoły Podstawowej nr 4 w Zamościu. Ulegli 0:3 i ostatecznie sklasyfikowani zostali na dziewiątym miejscu. W zespole tym występowali: Sebastian Dudek, Konrad Frątczak, Kamili Wudarski.

Po zawodach sarbiczanki zwyciężyły zamojską starówką. Na rynku odbywał się akurat Festiwal „Jazz na kresach”. Trafili na występ Jana Ptaszyna-Wróblewskiego, znakomitego saksofonisty, ikony polskiego jazzu. (art)

Przed walnym w Turze

Tak dalej być nie może

Zakończony w piątek, 5 czerwca piłkarski sezon pierwszoligowy 2008/2009 był pierwszym dla zreformowanej I ligi i drugim z udziałem na tak wysokim szczeblu Tur Turek. Te dwa lata gry na zapleczu ekstraklasy, to jesienne wloty i wiosenne upadki. Cel sportowy stawiany przed drużyną nie został osiągnięty (w poprzednim sezonie od degradacji uratowała nas fuzja Groclinu z warszawską Polonią). Jaki wpływ na przyszłość piłki nożnej w Turku będzie miał tegoroczny spadek?

Ten temat pojawia się ostatnio bardzo często w kontekście decyzji zarządu, który podał się do dymisji (nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 17 czerwca). Wokół klubu znowu robi się zamieszanie i niezdrowa atmosfera. Każdy próbuje prześcigać się w teoriach kto zosta-

nie, kto odejdzie, kto kogo nie lubi, a innych foruje, kto chce drugiej ligi, a kto chce wszystko pogrzebać.

Klub piłkarski tworzą zawodnicy, szkoleniowcy, działacze, sponsorzy oraz kibice. Każdy z tych elementów jest konieczny by system dobrze działał. Ale pamiętać należy, że każdy z tych komponentów ma do spełnienia swoje zadanie. W tym także władze samorządowe. Przecież Tur jeszcze nie przegrał swojej szansy istnienia. No chyba, że ktoś tak chce i objawi się z tym 17 czerwca. Bo nie jest niczym wielkim być z klubem, gdy są sukcesy. Sztuką jest być wtedy, kiedy jest źle. Trzeba też mieć świadomość głębokich zmian, które należy przeprowadzić.

Sprawę trzeba stawiać jasno: tak dalej być nie może. Problemem jest to, że zamiast patrzeć na standardo-

we wzorce, szukamy ich tam, gdzie nie trzeba, albo wcale ich nie szukamy. A później mamy taką sytuację, że zamiast leczyć przyczyny, leczymy skutki. Jeśli nikt nie narzuci twardego rygoru, to o jakimkolwiek progresie w ogóle nie będzie mowy. Klub musi zmienić zasady funkcjonowania. Musi być strategia i pomysł na dalsze działanie. Najważniejszym argumentem na rzecz zmian muszą być ludzie, którzy będą chcieli i potrafili wprowadzić je w czyn. Władzy nie może sprawować rozbudowany zarząd, bo ta odpowiedzialność rozmydla się. To musi być grupa ludzi, która w pełni sobie ufa, gra w jednej drużynie i łączy ich ten sam cel.

Jeśli taki sygnał otrzymamy po walnym zebraniu, Tur przetrwa obecną zapaść, a następnych może już nie być. **Wiesław Klecha**

Emocji nie zabrakło

Na sportowo obchodzono w turkowskim liceum Dzień Dziecka. Na licealnym boisku odbyły się dwa turnieje: o Puchar Dyrektora Liceum w piłce ręcznej i finał III edycji piłkarskiej Golden League.

Trzy zespoły wzięły udział w pokazowym turnieju o Puchar Dyrektora Liceum w piłce ręcznej. Obecna Kadra ZSO musiała się zmierzyć z dwiema ekipami Absolwentów (starszych z roczników 06-08 i młodszych z rocznika 09). Favoritem od samego początku była drużyna Absolwentów Młodszych, która jeszcze kilka miesięcy temu pod wodzą trenera Marka Kujawy święciła sukcesy na wielkopolskiej arenie. Z oczekiwań tegoroczni Absolwenci wywiązali się bez zarzutu, pewnie wygrywając cały turniej, najpierw pokonując Kadrę ZSO 19:18, by w finale wygrać ze swoimi starszymi kolegami z drużyny Absolwentów Starszych 27:25.

Wyniki o Puchar Dyrektora Liceum:
I miejsce: Absolwenci 09 (Radosław Kleś, Szymon Górski, Jakub Wiatrak, Jakub Wiernuchowski, Bartłomiej Pawlak, Michał Kucia, Arkadiusz Kubacki, Konrad Buda)

II miejsce: Absolwenci 06-08 (Maciej Majcherek, Sebastian Poszwa, Radosław Zwoliński, Sebastian Tomaszewski, Piotr Ogrodowczyk, Leszek Kuśmierczak, Marcin Szczapiński, Maciej Kowalski)

III miejsce: Kadra ZSO (Rafał Bukowiec, Dawid Jędrzejczak, Rafał Szalek, Bartosz Marendziak, Łukasz Napieraj, Bartosz Olszewski, Jakub Karbowy, Krzysztof Grzelak, Patryk Włodarczyk)

Od dwóch lat piłkarska liga Golden League cieszy się sporą popularnością wśród uczniów „Ogólniaka”. W tym roku odbyła się trzecia edycja „GL”, której organizatorem był Ma-



Cztery zespoły, które wzięły udział w finałach III edycji Golden League.

rek Kujawa, nauczyciel wychowania fizycznego w liceum. Rywalizacja w grupach toczyła się od trzech miesięcy, by ostatecznie wyłonić finałową czwórkę, która między sobą rozegrała bój o złote medale. Swoje mecze półfinałowe wygrały drużyny „Gwiazdeczek (kl. III F)” i „Tamtych (kl. II G)” i to one zagrały w wielkim finale. O wyrównanym poziomie obu ekip świadczy fakt, że dopiero rzutu karne zdecydowały o tym, kto zdobędzie złoto. Więcej zimnej krwi zachowała drużyna „Tamtych”, która ostatecznie wygrała III edycję piłkarskiej Golden League. Królem strzelców całego turnieju został Konrad Buda z kl. III M, który aż 19 razy pokonywał bramkarza rywala.

Finały Golden Ligue

I półfinał: Power Flower Tim – Tamci 1:3. Bramki: Bednarczyk – Ogrodowczyk, Iwaniak (dwie)

II półfinał: Gwiazdeczki – Wybrzeże

Klatki Schodowej 3:2. Bramki: Pawlak, Gościński (dwie) – Rościszewski, Pietraszek

O III miejsce: Power Flower Tim – Wybrzeże Klatki Schodowej 3:6. Bramki: Rybakowski (trzy) – Pietraszek, Jagieło, Buda (cztery)

Finał: Gwiazdeczki – Tamci 0:0. K. 1:3
I miejsce: Tamci (kl. II G) (Maciej Szczepny, Łukasz Antas, Bartosz Ogrodowczyk, Jakub Karbowy, Marcin Feliniak, Szymon Iwaniak, Kacper Bukowski)

II miejsce: Gwiazdeczki (kl. III F) (Bartek Pawlak, Filip Surdyga, Mateusz Gościński, Piotr Dzewicki, Sebastian Rosicki)

III miejsce: Wybrzeże Klatki Schodowej (kl. III M) (Michał Łajdecki, Maciej Rościszewski, Adam Majcherek, Dawid Pietraszek, Adam Dębiński, Radosław Jagieło, Konrad Buda)

IV miejsce: Power Flower Tim (kl. III K i I) (Adam Frączak, Piotr Pękacz, Dominik Mąka, Dawid Rybakowski, Artur Bednarczyk) **Dawid Cytrowski**

I liga na finiszu

Pierwszoligowcy pozazdrościli przedstawicielom ekstraklasy, którzy do ostatniej kolejki trzymali swoich kibiców w napięciu. Finał w I lidze był równie emocjonujący, choć już wcześniej Widzew i Zagłębie zapewniło sobie powrót do klubowej elity.

Do rozwiązania pozostawały kwestie barażowe. Zagadka zespołu, który spotka się w spotkaniu z 14. zespołem ekstraklasy rozstrzygała się na boiskach w Bielsku-Białej i Żąbkach. W poprzednim sezonie Podbeskidzie wygrało w ostatniej kolejce 1:0 ze Zniczem i zespół z Pruszkowa stracił szansę na awans do ekstraklasy. Tym razem pruszkowianie grali o baraż. Ten sam cel miało Podbeskidzie. Jest jednak takie powiedzenie, że gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. W Bielsku skończyło się bezbramkowym remisem, z którego cieszyli się kibice i piłkarze z Kielc. Mimo wcześniejszych niepowodzeń oraz punktowych strat, kielczanie wzięli się w garść i wierzyli w sukces do samego końca. Taka postawa przyniosła pożądany efekt. Korona wygrała skromnie 1:0 z Dolcanem

i rzutem na taśmę wywalczyła trzecie miejsce w tabeli.

W meczu dwóch górniczych jedenastek - górą katowiczanie. Zespół Adama Nawałki pokonał w spotkaniu wyjazdowym GKS Jastrzębie i zapewnił sobie utrzymanie w I lidze. Jastrzębianie będą musieli szukać swojej szansy na pozostanie na zapleczu ekstraklasy w barażach z reprezentantem II ligi. O być albo nie być powalczy też GKP Beniaminek z Gorzowa Wielkopolskiego rozgromił u siebie 6:1 Motor, stawiając tym samym wyraźny i mocny stempel pod degradacją ekipy z Lublina. W nowym sezonie na pierwszoligowych arenach nie pojawią się również Odra i Tur, który w ostatniej kolejce zainkasował trzy punkty za walkower z Kmitą. Klub z Zabierzowa z rozgrywek wycofał się w przerwie zimowej.

Mecze barażowe o I ligę (9 i 12 czerwca): Start Otwock – GKS Jastrzębie,

Gawin/Śleza Wrocław – GKP Gorzów Wlkp. W barażu o ekstraklasę, Korona Kielce ma zagrać z Cracovią Kraków (13 i 17 czerwca). **WK**

34. kolejka (ostatnia) – 05.06

Podbeskidzie B-B – Znicz Pruszków	0:0
Stal Stalowa Wola – Wisła Płock	0:0
GKS Jastrzębie – GKS Katowice	0:1 (0:1)
(Mikulenias 5')	
Górnik Łęczna – Warta Poznań	2:0 (1:0)
(Wójcik 10', Nakoulma 86')	
GKP Gorzów Wlkp. – Motor Lublin	6:1 (1:1)
(Drozdowicz 75', 80', 90', Traore 33', 85', Maliszewski 49' – Król 38')	
Dolcan Żąbki – Korona Kielce	0:1 (0:0)
(Nowak 49')	
Flota Świnoujście – Zagłębie Lubin	2:3 (0:1)
(Magdziński 75'-k., Andraszak 87' – Jackiewicz 26', Stasiak 58', Micanski 66')	
Widzew Łódź – Odra Opole	3:0 w.o.
(nie odbył się z powodu zawieszenia licencji dla Odry)	
Kmita Zabierzów – Tur Turek	0:3 w.o.

TABELA

A 1. Widzew Łódź	34	72	55-23	(21 9 4)
A 2. Zagłębie Lubin	34	69	68-33	(21 6 7)
B 3. Korona Kielce	34	61	51-37	(18 7 9)
4. Podbeskidzie B-B	34	59	60-29	(17 8 9)
5. Znicz Pruszków	34	58	44-27	(17 7 10)
6. Górnik Łęczna	34	57	49-36	(16 9 9)
7. Flota Świnoujście	34	53	43-37	(16 5 13)
8. Dolcan Żąbki	34	49	35-31	(14 8 12)
9. Warta Poznań	34	46	44-45	(13 7 14)
10. Wisła Płock	34	44	43-45	(12 8 14)
11. GKS Katowice	34	44	37-42	(11 11 12)
12. Stal Stalowa Wola	34	43	33-34	(11 10 13)
B 13. GKS Jastrzębie	34	41	37-48	(11 8 15)
B 14. GKP Gorzów Wlkp.	34	36	39-54	(9 9 16)
S 15. Motor Lublin	34	32	21-36	(6 14 14)
S 16. Tur Turek	34	30	29-56	(6 12 16)
S 17. Odra Opole	34	25	22-51	(6 7 21)
S 18. Kmita Zabierzów	34	21	11-57	(3 12 19)

Kmita Zabierzów nie przystąpił do rozgrywek wiosną 2009 i został sklasyfikowany na ostatnim miejscu w tabeli końcowej. W nierozegranych meczach z Kmitą przyznawane były walkowery.

Czołówka snajperów: 26 – Iljan Micanski (Zagłębie), 20 – Marcin Robak (Widzew), 18 – Krzysztof Chrapek (Podbeskidzie)

Klasa A

28. kolejka – 03.06

Strażak – Sparta	1:1
Orzeł G. – Orzeł K.	6:2
Orlik – Hetman	3:0
Lech – Orły	3:4
Warta K-w – Warta K-k	4:2
Błękitni M. – Wilki	6:3
Polonia – Polanin	1:1
Teleszyna – Błękitni H.	1:1

29. kolejka – 06.06

Teleszyna – Strażak	3:1
Błękitni H. – Polonia	1:1
Polanin – Błękitni M.	1:1
Wilki – Warta K-w	1:1

Warta K-k – Lech	0:0
Orły – Orlik	1:1
Hetman – Orzeł G.	4:3
Orzeł K. – Sparta	2:2

TABELA

1. Orlik Miłostaw	29	64	72-28
2. Polonia Golina	29	62	90-33
3. Sparta Orzechowo	29	62	85-43
4. Orzeł Grzegorzew	29	57	65-43
5. Hetman Orchowo	29	54	71-46
6. Teleszyna Przykona	29	46	70-70
7. Błękitni Mąkolno	29	45	92-73
8. Polanin Strażakowo	29	45	51-40
9. Lech Kozarzewek	29	40	61-52
10. Strażak Licheń Stary	29	31	55-72
11. Warta Krzymów	29	31	49-87

12. Orły Huta Łukomska	29	29	55-85
13. Warta Kramsk	29	29	42-76
14. Orzeł Kawęczyn	29	26	53-78
15. Błękitni Helenów	29	19	34-70
16. Wilki Wilczyn	29	16	35-84

30. kolejka – 14.06 (ostania)

Strażak – Orzeł K., Sparta – Hetman,	
Orzeł G. – Orły, Orlik – Warta K-k, Lech – Wilki, Warta K-w – Polanin, Błękitni M. – Błękitni H., Polonia – Teleszyna	

Klasa Okręgowa

27. kolejka – 03.06

Sparta – Warta	4:1
----------------	-----

29. kolejka – 07.06

Wicher – Czarni	5:2
Polonus – Płomień	4:3
LKS – GKS	5:0
Górnik – Kasztelania	1:1
Zjednoczeni – Tulisla	0:0
Sparta – Znicz	1:3
ZKS – Warta	3:0 w.o.
Victoria II – Fanclub	0:3 w.o.

TABELA

1. ZKS Zagórz	29	67	83-32
2. Sparta Konin	29	59	73-29
3. Górnik Kłodawa	29	58	56-27
4. Kasztelania Brudzew	29	56	70-28
5. LKS Ślesin	29	53	66-35
6. Fanclub Dąbroszyn	29	50	49-25
7. Polonus Kaz. Bis.	29	50	62-56

8. Znicz Władysławów	29	45	56-55
9. Zjednoczeni Rychwał	29	40	49-43
10. Tulisla Tuliszków	29	39	35-29
11. Warta Dobrów	29	35	41-60
12. Płomień Nekla	29	35	41-63
13. Wicher Dobra	29	22	45-85
14. GKS Sompolno	29	20	41-88
15. Czarni Ostrowite	29	13	31-96
16. Victoria II Września	29	18	20-67

Uwaga! Victoria II Września wycofała się z rozgrywek

30. kolejka – 13.06 (ostatnia)

Czarni – Sparta, Znicz – Zjednoczeni (Sb-17.00), Tulisla – ZKS (Sb-17.00), Warta – Górnik, Kasztelania – LKS (Sb-17.00), Fanclub – Polonus, Płomień – Wicher, GKS pauzuje.

Turek, 05.06.2009 r.

**Halina Naglerowa:**

-Mogę zapewnić, że dzisiaj osobiście czuję się jakbym była najszcześliwszą osobą w Turku. Wszystko dzięki temu, że tak radośnie świętujemy z okazji 20-lecia.

Turkowskie pokolenie 4 czerwca 1989r. - generacja wolności

Zdarzyło się 20 lat

W ramach obchodów okrągłego jubileuszu dwudziestu lat, jakie minęły właśnie od pamiętnych wyborów z 4 czerwca 1989r., władze Turku i powiatu tureckiego zwołały w piątek, 5 czerwca uroczystą, połączoną sesję Rady Miejskiej i Rady Powiatu. W charakterze gości honorowych w wydarzeniu tym uczestniczyli członkowie miejscowych struktur Komitetów Obywatelskich „Solidarność” Ziemi Turkowskiej. Dotychczas ludzi tych najczęściej kojarzono z pokoleniem Sierpnia lub z generacją stanu wojennego. Piątkowe uroczystości pokazały ich inne, bodaj ważniejsze w dziejach naszej małej ojczyzny oblicze. Bo w miniony piątek wreszcie dostrzeżono i uhonorowano turkowską generację naszej wolności.



W piątek w auli turkowskiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących zebrało się kilkudziesięć osób, a wśród nich uczestnicy pamiętnych wydarzeń z 4 czerwca 1989 roku.

którego rok 1989 stanowi już historię.

Jak Marian Selewski przywrócił pamięć

W dalszej części obrad głos już oddano uczestnikom wydarzeń sprzed lat dwudziestu, czyli członkom Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Regionu Konińskiego, a pochodzącym z terenu obecnego powiatu tureckiego. Jako pierwszy swoimi refleksjami podzielił się Marian Selewski. Przed laty był on aktywnym działaczem podziemnych struktur Solidarności Rolników Indywidualnych, a w latach osiemdziesiątych wchodził w skład siedmioosobowej Tajnej Rady Rolników Solidarność Regionu Konińskiego.

Marian Selewski zaprezentował zebranym nieznane dotąd szerzej kopie dokumentów sprzed lat dwudziestu. Pierwszym z nich był komunikat z dnia 16 kwietnia 1989r. informujący o utworzeniu w tym dniu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Regionu Konińskiego, który powstał na mocy uchwał Tymczasowego Zarządu Regionalnego NSSZ „Solidarność” i Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników „Solidarność”. Oprócz tych dwóch ciał w skład KO weszli również przedstawiciele Duszpasterstw Pracowniczych w Koninie i Turku, Polskiej Organizacji Harcerskiej, Stowarzyszenia „Katyń” oraz Konińskiego Klubu Politycznego „Ład i Wolność”. Dokument ten mówi także, że w tym samym

**Ryszard Papierkowski:**

-Pamiętam dożynki w Dobrowie w latach 80, kiedy wielu sugerowało, żeby nie eksponować znaczków Solidarności. Ale pan Olek z Władysławowa przekonywał, żeby jednak ten znaczek umieścić na widocznym miejscu. Bo przecież jak mówił, ówczesna władza przekonywała, że Solidarności nie ma, to należało pokazać śledzącym nas tajniakom, że jednak się mylą. Podobnie nie wolno było podnosić ręki w znaku zwycięstwa. Oczywiście po dożynkach, dostałem wezwanie na SB i funkcjonariusz pytał mnie: Papierkowski, co ta ręka w górę miała znaczyć? A ja po prostu odpowiedziałem, że nie wiem. A poza tym to ja przecież nie mam palców u dłoni, to zwycięstwa nie mogłem pokazać.

dniu na czas akcji wyborczej do Sejmu i Senatu Komitet Obywatelski przekształca się w Komitet Wyborczy „Solidarność”, który wystawi swoich kandydatów do obu izb parlamentu.

Ludzie Ziemi Turkowskiej z 4 czerwca

Drugim dokumentem zaprezentowanym przez Selewskiego jest lista 21 osób wchodzących w skład KO „Solidarność” Regionu Konińskiego, na której widnieją nazwiska czterech mieszkańców obecnego powiatu tureckiego. A byli to: Zbigniew Majcherek, Stefan Piotrowski, Roman Rybacki i Marian Selewski. Dla przypomnienia podajmy też, że na czele tego gremium stał obecny senator Ireneusz Niewiarowski. Mówca zaznaczył, że na terenie byłego województwa konińskiego powstały 52 gminne struktury Komitetów Obywatelskich.

Na Ziemi Turkowskiej na ich czele stali: w Brudzewie – Maciej Rosiak, w Dobrej – Andrzej Tyczyński, w Kawęczynie – Jan Szymański, w Malanowie – Wacław Harasny, w Przykonie – Ryszard Papierkowski, w Tuliszkowie – Zenon Matuszewski, w Turku – Zbigniew Majcherek, we Władysławowie – Kazimierz Bukowiecki, a będącym wówczas w turkowskiej orbicie Uniejowie – Józef Pełka.

To dzięki nim, a także dzięki często zapomnianym dzisiaj ludziom skupionym wokół tych osób wiosną 1989 r., przeprowadzona została skuteczna kampania wyborcza. A jak widać czasu

na zorganizowanie się było wówczas nader mało. I na ten brak czasu liczyły przede wszystkim ówczesne władze dysponujące nie tylko aparatem przemocy ale i całą instytucjonalną strukturą państwa. Ta jakże skuteczna kampania polityczna budząca świadomość mieszkańców naszego regionu doprowadziła, że ówczesna opozycja osiągnęła wszystko to, co w myśl ustaleń okrągłego stołu mogła osiągnąć. Czyli dwa mandaty poselskie dla Andrzeja Arendarskiego i Jerzego Żurawieckiego oraz oba miejsca w Senacie, które w naszym okręgu wyborczym zdobyli – Kazimierz Brzeziński oraz Ireneusz Niewiarowski. Wszystkie te fakty w swoim, jakże rzeczowym i spokojnym wystąpieniu przypomniał wspomniany Marian Selewski.

Papierkowski dowcipny i uczciwy

Jako kolejny o głos poprosił Ryszard Papierkowski, postać znana choćby ze swoich niemałych politycznych osiągnięć.

-Nie byłoby dokonanych w Polsce przemian, gdyby nie siła Kościoła – zauważył na wstępie swojego wystąpienia. Podkreślenie przez R. Papierkowskiego tego faktu było kontynuacją wypowiedzi Mariana Selewskiego, który również nawiązywał do znaczącej w latach osiemdziesiątych roli dla ówczesnego podziemia dwóch konińskich parafii św. Maksymiliana Kolbe i św. Wojciecha. Swoją przeplatana anegdotami dowcipną wypowiedź Ryszard Papierkowski znamienne spuentował:

temu w Polsce...

-Może i nie jesteśmy do końca zadowoleni z tego co się później w Polsce stało. Ale w tym miejscu chciałbym przypomnieć, że na taki stan rzeczy sami się wcześniej zgodziliśmy – tyleż z goryczą, co rzetelnie i uczciwie zauważył Ryszard Papierkowski.

Człowiek szczęśliwy jak Halina Nagler

W zupełnie innym tonie wypowiedziała się Halina Nagler, lekarka z Turku i działaczka „Solidarności” w służbie zdrowia. -Mogę zapewnić, że dzisiaj osobiście czuję się jakbym była najszczęśliwszą osobą w Turku. Wszystko dzięki temu, że tak radośnie świętujemy z okazji 20. lecia wyborów 4 czerwca 1989r. - tak swoim radosnym uniesieniem dzieliła się z zebranymi Halina Nagler. Przypominając zarazem, że rocznica tego wydarzenia to święto wolności, a dotychczas środowiska wywodzące się z solidarnościowej opozycji najczęściej spotykały się w atmosferze nazwanej przez mówczynię „martyrologiczną”.

Po tym jej nader krótkim, ale jakże radosnym w formie wystąpieniu swoimi refleksjami dzielili się jeszcze Bogdan Naparty z Władysławowa i Albin Zańko z Turku.

Ryszard Rychlik

Porównuje dwie dekady
Interesujące przesłanie niosło z kolei wystąpienie Ryszarda Rychlika, bowiem obecny prezes Proflim był w Turku przed laty jednym



Alfred Rajczyk,
dyrektor Powiatowej Stacji
SANEPID w Turku.

-Akurat w tamtym, 1989 roku kończyłem studia na Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. W tym dniu otrzymałem ostatecznie potwierdzenie mojego statusu jako lekarza. Dwa dni później, szóstego czerwca, miałem już pierwszą w życiu pieczętkę lekarską. To jest dla mnie wyjątkowy rok: ukończenia studiów i rozpoczęcia pracy zawodowej lekarza i oficera. Wyjątkowy był ten dzień i rok także dlatego, że otworzył mi całkowicie inne możliwości nowej ścieżki zawodowej również, wolnej od struktur partyjnych, bo Wojsko Polskie stało się apolityczne. Z nadzieją, że tak właśnie się stanie byłem na wyborach tego dnia.

z działaczy opozycyjnych, który dotąd był raczej znany z dość powściągliwego przywoływania swojej politycznej przeszłości.

-Dużo podróżuje po świecie i zauważam, że w innych krajach na ogół zazdrości się nam tego, co zdołaliśmy osiągnąć przez ostatnie dwie dekady – zaznaczył Rychlik. W dalszej części swojego wystąpienia zestawiał dwa dwudziestolecia – międzywojenne i to po 1989r.

-Porównajmy te dwie dekady. Drugiej Rzeczypospolitej obchodzącej 20 lat swojego istnienia zostało jeszcze tylko 9 miesięcy do wybuchu wojny. I tamto społeczeństwo trafnie wyczuwało nieuchronność tej katastrofy. Tymczasem my dzisiaj, po dwudziestu latach od tamtego czerwca możemy żywić podobne obawy? Dlatego może lepiej przestańmy zwracać uwagę na naszych skłóconych polityków i tu na dole docenimy, co udało nam się przez te lata osiągnąć – apelował Ryszard Rychlik.

Z kolei do słów Haliny Nagler nawiązała poseł Irena Tomaszak-Zesiuk, która w pełni podzieliła jej opinie o radosnym charakterze obchodzonego jubileuszu. Przy okazji turkowska parlamentarzystka symbolicznymi upominkami obdarowała władarzy miasta i powiatu oraz tak promienną tego dnia Halinę Nagler.

Roman Rybacki apeluje o pamięć i prawdę

O 4 czerwca 1989r. widzianym

ze swojej perspektywy osobistą refleksją podzielił się także burmistrz Zdzisław Czapla. Natomiast rola podsumowującego całe wydarzenie przypadła przewodniczącemu Romanowi Rybackiemu. Przy tej okazji zaapelował o rzetelne i zgodne z prawdą przywracanie pamięci o tamtych wydarzeniach.

-Jeśli tego zaniedbamy, to nasze wnuki któregoś dnia mogą nam wyrzucić, że historia nie toczyła się tak jak my jej doświadczaliśmy. Dlatego przede wszystkim powinniśmy zatroszczyć się właśnie o prawdę – podkreślił Roman Rybacki.

Dlatego wnioskiem wręcz narzucającym się po piątkowych uroczystościach może być sugestia, aby przedstawiciele uczestniczącego w nich turkowskiego „pokolenia wolności” pokusili się o potrudzenie się nad spisaniem wspomnień o wydarzeniach sprzed dwóch dekad. Nie tylko w trosce o pamięć o tych wydarzeniach, ale może nade wszystko jako coś w rodzaju „testamentu generacji wolności”. To ich niezbywalne prawo, ale zarazem i obowiązek wobec kolejnych pokoleń naszego Miasta i Powiatu.

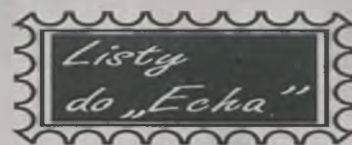
Andrzej Jarek



Marek Woźniak,
marszałek województwa
wielkopolskiego:

-To niewątpliwie najważniejsza data w najnowszej historii Polski, początek demokratycznego państwa polskiego. Był to czas kiedy nie wszyscy byli przekonani, że zaczynamy drogę demokracji i wolności. Niektórzy uważali, że ustalenia Okrągłego Stołu i nie w pełni demokratyczne wybory, to nie jest jeszcze ten moment. Brałem wówczas udział w akcji wyborczej – plakatowania w mojej miejscowości, gdzie mieszkalem w Suchym Lesie pod Poznaniem. Wtedy ważne było, żeby dotrzeć do jak największej liczby osób i przekonać je do głosowania na kandydatów Komitetu Obywatelskiego. I tak się stało. Od tego momentu zaczęła się demokratyczna historia Polski. Ludzie poczuli, że mogą stanowić rzeczywiście o sobie i wykorzystali to.

„Czas na konkretne działania”



Cieszę się, że mój artykuł sprzed dwóch tygodni spowodował odzew w postaci listu Dominika Szczapa. Dominik, którego osobiście cenię, poruszył według mnie kilka bardzo ważnych tematów.

Miedzy innymi to, że trzeba przechodzić do konkretnych czynów (w tym przypadku chodziło Dominikowi o działania w sprawie promocji Józefa Mehoffera – ale myślę, że można ten apel uogólnić).

„Czas przechodzić w Turku do konkretnych działań”

Otóż to. Czas zacząć działać w Turku konkretnie.

Mam wrażenie, (myślę, że podobne wrażenie ma w Turku bardzo wielu ludzi), że Turek ostatnich 20 lat nie wykorzystał zbyt dobrze. Miasto nie rozwinęło się tak jak mogłoby, nie rozwinęła się turystyka, nie ma znaczących imprez kulturalnych. Poza jednym przypadkiem nie pozyskano właściwie żadnego dużego inwestora zewnętrznego. Mimo tego, iż Turek ma sporo atutów np. dobre położenie na przecięciu dróg Poznań – Łódź i Wrocław – Kalisz – Toruń. Dostęp do energii elektrycznej (elektrownia), zasoby wykwalifikowanych pracowników np. Szwaczki, przedsiębiorczych i pracowitych mieszkańców i wiele, wiele innych.

Rządzący nie wykorzystują potencjału

Dlaczego władze, które rządziły w

tym czasie nie wykorzystały w pełni możliwości rozwinięcia miasta??

Myślę, że powodów jest bardzo wiele. Trudno je wszystkie wymienić. Jednak jednym z najważniejszych moim zdaniem jest brak postawienia na młodych ludzi. Tych 30-, 40-latków, o których pisał Dominik, ale także 20-latków. Słowem młodych ludzi, którzy studia, a często także szkoły średnie czy podstawowe, kończyli już w wolnej Polsce.

Ci ludzie są pełni pomysłów i zapału, są często profesjonalistami. Są otwarci na świat i pełni optymizmu i świeżego spojrzenia na wiele spraw.

Czas dać szansę młodym!!!

Czas by dać im szansę współdziałania dla dobra rozwoju naszego miasta. Czas by wykorzystać ich potencjał. Aby nie musieli wyjeżdżać z Turku do innych miast, żeby coś osiągnąć. Aby nie frustrowali się nie mogąc wykorzystać swoich możliwości. Czas zacząć korzystać z ich pomysłów. Oczywiście przy wsparciu doświadczenia i mądrości życiowej starszych kolegów i koleżanek.

Dotyczy to lokalnej polityki, samorządów i przedsiębiorstw samorządowych czy też państwowych.

Turek powinien stać się na terenie powiatu tym czym USA są na świecie – miejscem gdzie ściągają się najlepszych. Może brzmi to bardzo górnolotnie, lecz myślę, że jest to cel, do którego powinniśmy dążyć jako mieszkańcy, ale także jako rodzice, czy dziadkowie, aby nasze dzieci, czy wnuki miały szansę na rozwój osobisty i godne życie w naszym mieście.

Z poważaniem
Kryspian Pawlic

Tak rodziła się wolność

To już dwadzieścia lat od obalenia komunizmu. Czas ten minął błyskawicznie niczym wiosna burza. Obalenie komuny w 1989 roku było nieomal tak ekscytujące, jak tworzenie „Solidarności” w 1980 roku.

W Dobrej, druga po grudniu 1981 roku faza walki z komuną, rozpoczęła się w 1988 roku. Konkretnie 13 maja. Wówczas w Wydziale Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Pabianicach znajdującym się na Chrapczewie pod Dobrą, odbył się jednodniowy strajk okupacyjny. W grudniu tego samego roku, zaczęto tworzyć związkowe struktury. Na czele stali członkowie zdelegalizowanej przez komunistów „Solidarności”: ja, Ryszard Pietrzak i Szczepan Hausman. Po okrągłym stole powstał gminny Komitet Obywatelski. Powstał z inicjatywy Adama Antczaka – byłego przewodniczącego „Solidarności” Rl. Oprócz działaczy tej organizacji związkowej dołączyła do nich grupa mieszkańców miasta, a następnie przedstawiciele robotniczej „Solidarności” z FUM. Zebrania odbywały się dzięki uprzejmości ks. kanonika Władysława Jacha w salce katechetycznej. Później, kiedy Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie wyznaczył kandydatów, rozpoczęła się kampania wyborcza. Wielkie wrażenie wywarło na mieszkańcach gminy spotkanie kandydatów z wyborcami przed dobrskim kościołem. Nagłośnienie wypożyczili i obsługiwali bracia Kosowscy. ks. proboszcz

pozwoił się podłączyć do gniazdka w kościele. Wyborcze hasła poprawy sytuacji życiowej trafiały do ludzi. Przyjechali wówczas: Jerzy Żurawiecki, Ireneusz Niewiarowski i Kazimierz Brzeziński. Zawiódł jedynie Arendalski, ale on był spadochroniarzem, nie związanym z województwem konińskim. Pierwsze plakaty wyborcze rysowaliśmy sami. Później przysły pierwsze czarno-białe, a następnie kolorowe. Wystąpiliśmy do naczelnika Kazimierza Jasińskiego o udostępnienie jednej z niewykorzystywanych gablot obok Urzędu Miasta i Gminy. Wyraził zgodę. Nie podobało się tylko sekretarzowi gminnemu PZPR. Wyszedł z Urzędu, gdzie mieściły się wtedy biura partyjne, domagając się usunięcia wieszanych plakatów. Kiedy usłyszał, że pozwolili nam naczelnik, odwrócił się i spieszenie odszedł. Odbyło się także spotkanie z mieszkańcami w domu kultury. Przybyli na nie: Jerzy Żurawiecki, Tadeusz Kubiak i Stefan Piotrowski – wszyscy z Turku.

Później zaczęła się wojna plakatowa. Miasto zawieszono było naszymi Komitetu Obywatelskiego „S”. Każdy mieszkaniec posiadał ulotkę informującą jak i na kogo głosować. PZPR-owska konkurencja wieszała się na uboczu np. na znakach drogowych przy drogach i na drzewach. Zrywała też nasze plakaty po zmroku. Jedną z mieszkank ul. Sienkiewicza w Dobrej widział, jak jechał powoli jej

ulicą i dalej Okrzei w kierunku 1 Maja charakterystyczny duży fiat z dwójgłosem osób, a po jego przejeździe, plakaty z parkanu prywatnej posesji zniknęły. Pomimo takich akcji, wojnę plakatową wygraliśmy.

Tutejsze władze zabroniły, aby członkowie KO zajmowali jakiegokolwiek funkcje w komisjach wyborczych. W Dobrej przewodniczącym komisji był Ryszard Kujawiński - PZPR. Jest to jednak światły człowiek, który zdawał sobie sprawę, że to już kres władzy totalitarnej. We wszystkich sprawach konsultował się z przedstawicielami KO w komisji. W niejasnych kwestiach regulaminowych zasięgał wiedzy w konińskim sztabie KO. Tam też składane były co pewien czas raporty o frekwencji i sytuacji na terenie lokali wyborczych. Swoje raporty przekazywali do Dobrej członkowie pozostałych Komisji na terenie gminy. Oni także zasięgali tutaj języka w spornych sprawach.

Zwycięstwo było nokautujące. Szczególnie Jerzy Żurawiecki zebrał kolosalną liczbę głosów. Gmina Dobra błyszczała na tle i tak znakomitych wyników w powiecie. W sali katechetycznej przy parafii NSPJ w Turku, odbyło się podsumowanie wyborów podczas którego Adam Antczak i towarzyszące mu osoby usłyszały wiele ciepłych słów, szczególnie od Jerzego Żurawieckiego.

Andrzej R. Tyczyno

Skromny jubileusz szkoły w Piekarach

Dziewięćdziesiąt minut na 90-lecie

Szkoła Podstawowa w Piekarach w gminie Dobra obchodziła jubileusz dziewięćdziesięciolecia swojego istnienia. Z tej okazji odbyła się w remizie OSP Piekary uroczystość. Niewiele było informacji o historii szkoły, za to dużo kwiatów upominków i życzeń.

Media nie zostały na uroczystość zaproszone, mimo tego udaliśmy się tam. Oficjalną część poprzedziła msza święta odprawiona w kościele parafialnym w Skęczniewie. Koncelebrowali ją: ks. kanonik Zygmunt Chromiński – dziekan dekanatu dobrskiego i ks. Stanisław Portasiński – proboszcz parafii Skęczniew. Po mszy udano się samochodami do Piekar. Niestety wszyscy chętni nie zmieścili się w tamtejszej remizie. Wprowadzono szkolny sztandar i odśpiewano hymn szkoły. Sztandar został

przewodniczący Rady Miejskiej w Dobrej oraz dyrektorzy placówek oświatowych z gminy Dobra, obecni i byli nauczyciele SP Piekary, organista, szkolna pielęgniarka, prezes i naczelnik miejscowej OSP oraz sponsorzy i wiele innych osób.

Dyrektorka podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji jubileuszu szkoły, a szczególnie radnemu Jarosławowi Dulinowi. Następnie wręczyła nagrody książkowe, jej zdaniem, wyróżniającym się nauczycielom. Byli to: Agnieszka Urbańczyk,



Zerówkowicze zaśpiewali „Hymn zdrowych dzieci”.



Na sali zabrakło miejsca.



Stoisko w remizie oferowało wiejskie wędliny, ciasta i inne przysmaki.

wyprowadzony, a dyrektor Teresa Stencel wygłosiła referat na temat roli edukacyjnej szkoły, nauczycieli i wychowawców. Następnie odczytała listę zaproszonych gości. Byli na niej księża, wicestarosta Krzysztof Kolenda, Arkadiusz Chmielewski – radny wojewódzki, Andrzej Piątkowski – burmistrz i jego zastępca Jacek Gajewski, Wojciech Rusek – radny powiatowy, Paweł Jani-

Jolanta Wypór, Ewa Urbańczyk, Anna Michalak, Anna Gajowisk i Lucjan Włodarczyk.

Kolejnym punktem programu był występ uczniów przygotowany przez Ewę Urbańczyk. O scenografię zadbała Iwona Walczak. Dzieci, poczynawszy od przedszkolaków, a skończywszy na szóstkach, śpiewały i tańczyły. Był „Hymn zdrowych dzieci” i „Niebo z moich stron” Czerwonych Gitar



Władze powiatu z kwiatami i życzeniami.



Dzieci zatańczyły też mazura.

oraz polka i krakowiak. Śpiewały też absolwentki szkoły. Jedyne, czego brakowało to nawiązania do historii szkoły. Dwa zdania na ten temat z pewnością nie zaspokoili chęci uczestników uroczystości. Stąd też jeden z gości podsumował to słowami: „Dziewięćdziesiąt minut na dziewięćdziesięciolecie”.

Później przyszedł czas na gości. Arkadiusz Chmielewski,

przez jedenaście lat związany ze szkołą w Piekarach, złożył życzenia od siebie i swojej małżonki. Wicestarosta Kolenda i radny Rusek wręczyli dyrektorce kwiaty i list gratulacyjny. Życzenia w imieniu władz samorządowych gminy przekazał burmistrz Piątkowski, informując jednocześnie, że szkoła otrzymała z tej okazji tablicę interaktywną (urządzenie współdziałające z komputerem). Ma-

rek Milczarek –dyrektor Zespołu Szkół w Dobrej i Marzenna Jeżyk – dyrektor Przedszkola w Dobrej przekazali życzenia od pracowników jednostek oświatowych oraz kwiaty i upominek. Ks. Zygmunt Chromiński powiedział:

–*Niech Bóg Błogosławi i prowadzi tę placówkę.* A ks. Portasiński swojej wypowiedzi zacytował fragment wiersza Janusza Korczaka. Dyrektor Stencel otrzymała także kwiaty i życzenia od swoich nauczycieli, uczniów i przedszkolaków.

Na zewnątrz strażacy, pod przewodnictwem Jarosława Duliniego gotowali, a następnie serwowali grochówkę. Korzystali przy tym z pomocy, a przede wszystkim doświadczenia Alfredy Dulin i Janiny Wypiór. Strażacy włączyli się także w organizację loterii fantowej. Druhowie z Rzechty, Piekary i Skęczniewa zbierali fanty w całej parafii. Dochód z niej przeznaczony został na potrzeby szkoły. Od jednego z gości dowiedzieliśmy się, że uroczystość tak naprawdę rozpoczęła się w zamkniętym gronie około 12.30. W szkole obejrzano wystawę szkolnych kronik oraz skonsu-

(art)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ CHIRURGIA OGÓLNA

lek. Renata Stencel
specjalista chirurgii ogólnej
lekarz medycyny estetycznej
62-502 Konin, ul. Makowa 6/24

- » konsultacje chirurgiczne
- » zabiegi chirurgiczne
- » usuwanie zmarszczek (botox, kwas hialuronowy)
- » usuwanie blizn, rozstępów
- » powiększanie ust
- » skleroterapia
- » peelingi lekarskie
- » biorewitalizacja skóry
- » leczenie nadpotliwości rąk, stóp i pach
- » inne zabiegi estetyczne

REJESTRACJA TELEFONICZNA
poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. 063 245 09 27, kom. 781 668 100

Przychodnia leczenia uzależnień

- terapia • esperal
- odtrucie
- tel. 042 658 34 33
- 0600 074 247

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: echo serca, EKG,
testy wysiłkowe,
Holter EKG i ciśnieniowy,
porady kardiologiczne.

USG naczyń obwodowych
(wykonuje
lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska – kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30,
soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954

Sławomir Kępski – kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30,
rej. telefoniczna: 0605-618-205

Paweł Michalski – kardiolog
środy, piątki od 15.30,
rej. telefoniczna: 0601-180-832

OGŁOSZENIE

MISTRZ BIOENERGOTERAPII JOLANTA TKOCZ POWRACA

O tym, że pani JOLANTA TKOCZ rewelacyjnie uzdrawia mieszkańcy Turku i okolic mieli okazję się już przekonać, pani Jola zaskarbiła sobie sympatie ludzi z naszego miasta, pomagając wielu osobom powrócić do zdrowia, żyć bez cierpienia i często bez leków, prowadzić zdrowy tryb życia. Jej działania wielu ludziom przyniosły ulgę i po prostu jest skuteczna. To profesjonalna bioenergoterapeuta klasy międzynarodowej. Wiedzę zdobywała i praktykowała zarówno w Polsce, jak i w Niemczech i Francji. Posiada dyplom POLSKO-AMERYKANSKIEGO CENTRUM MEDYCYN Y NATURALNEJ. Jej kwalifikacje potwierdza PANSKIM DYPLOM MISTRZA BIOENERGOTERAPII. Jak wielu bioterapeutów pracuje ona systemem trzech zabiegów dziennie po dniu. Ta metoda pozwala osiągnąć lepsze rezultaty przy zwalczaniu dolegliwości. Pani JOLA podejmuje się pomocy w chorobach układu naczyniowego: chorobach serca, miażdżycy, wysokim i niskim ciśnieniu, cho-

robach reumatycznych; bólach, zapaleniach stawów, goście itp. Osiąga bardzo dobre efekty w leczeniu zaburzeń hormonalnych, prostaty, po jej zabiegach często znikają; guzy, mięśniaki, torbiele. Pomaga w schorzeniach układu pokarmowego i problemach związanych z kręgosłupem. W czasie zabiegów pani Jola daje wskazówki co robić, aby nie było nawrotów choroby.

Oto kilka przykładów z księgi podziękowań:

ZUZANNA G. - Miała guzy na piersi i mięśniaki macicy, dokuczały jej uderzenia gorąca. Po kilku cyklach terapeutycznych wykonane badania wykazały, że dolegliwości minęły.

BEATA F. - Po cyklu zabiegów

poprawiła się praca tarczycy, lekarz zdecydował się odstawić leki, zniknęły dolegliwości klimateryjne, ustąpiła migrena. **TADEUSZ T.** - Mam problemy z prostatą, lekarstwa niewiele dawały. Żona namówiła mnie na wizytę u p. Joli i teraz mogę żyć jak prawdziwy mężczyzna.

MARIANNA A. - Cierpiała na nadciśnienie, cukrzycę, miała wysoki cholesterol - Nie chciałam czekać na zawał. O p. Joli powiedziała mi sąsiadka, ciśnienie po zabiegach spadało, nie musiałam już

brać tyle insuliny a i cholesterol się unormował - cieszy się kobieta.

JOLANTA TKOCZ przyjmuje w TURKU w dniach: 25, 26 i 27 CZERWCA
Informacje i zapisy wyłącznie telefonicznie pod nr tel.: 608 051 831 lub 77 546 1781

WIELKA PROMOCJA



CENA OKNA
291²⁰ zł
netto (+ 7% VAT)*

IDEAL 4000

- nowa generacja pięciokomorowych profili,
- połączenie nowoczesnej techniki z najwyższym komfortem mieszkania,
- wysoka izolacyjność cieplna i akustyczna,
- różnorodne wersje listew przyszybowych stwarzają możliwość dowolnej stylizacji okna i zaferowania niepowtarzalnej stylistyki z oryginalnym dopasowaniem do charakteru wnętrza
- duży wybór kolorystyki profili.



PRODUCENT OKIEN Z PVC
GROBUD

Biuro Handlowe w Turku
ul. Kaliska 35 (za Domem Usług), tel./fax 063 280 34 22
e-mail: turek@grobud.pl www.grobud.pl

Kupując okna PCV w systemie
ID 4000 odbierz nawet do

**40%
rabatu!**



UWAGA
- OKNA Z CERTYFIKATEM



Zakład Produkcyjny Biuro Handlowe
62-730 DOBRA Chrapczew 26 A
Tel. /063/ 279-08-12, Fax /063/ 279-08-15
www.linda.com.pl
e-mail: lindachrapczew@wp.pl

- OKNA DRZWI
- FASADY ROLETY
- OGRODY ZIMOWE
z PCV i ALUMINIUM
TYLKO VEKA PROFILE KLASY "A"

BYWAJĄ OKNA TAŃSZE
ALE NIE MA LEPSZYCH



Turek ul. 3-go Maja 8,
(Dom Strażaka)
Tel. /063/ 214-13-71
PW "BAMET"
Kolo, ul. Kolejowa 34,
0 601 481 577
Kłodawa, ul. Warszawska 45,
/063/ 273-68-00

Sun Day Zdzisław Krzesiński tel./fax (0-63) 280 20 24
Turek, ul. 3 maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

PROMOCJA
OKNA
W SYSTEMIE
VEKA
z okuciami
DRZWI **WINKHAUS**
ZEWNETRZNE I WEWNĘTRZNE **Activ Pilot**

profile: VEKA, SCHUCO, GEALAN
okucia srebrne: WINKHAUS Auto Pilot, Activ Pilot, ROTO NT, MACO
PARAPETY, MOSKITIERY, ROLETY, ROLETKI MATERIAŁOWE
BRAMY GARAŻOWE



JEZIERSKI
MARKOWE OKNA

ENERGOOSZCZĘDNA
POTRÓJNA SZYBA u=0,6
- DOPLATA
TYLKO **29 zł/m²**



Sun Day
Zdzisław Krzesiński

Turek, ul. 3 maja 8
tel./fax (0-63) 280 20 24 (Dom Strażaka)

MARPOL PLUS

Rewelacyjny kredyt dla rolników i firm

- | | |
|---|---------------------------------|
| -gotówkowe
na oświadczenie | -samochodowe
na oświadczenie |
| -mieszkaniowe | -konsolidacyjne |
| -hipoteczne | -leasing na maszyny |
| -obrotowe dla firm (bez zaśw. US i ZUS) | |

Konin, ul. Spółdzielców 15
tel. 0511 104 521, 0516 129 537
www.marpolplus.com.pl

Możliwy dojazd do klienta!
Pośrednictwo w sprzedaży
maszyn rolniczych

KACIK



Dominik Łański
syn Małgorzaty i Marcina
ur. 28 maja, godz. 9.00
waga 3500, długość 56 cm



Hubert Buchelt
syn Agnieszki i Michała
ur. 30 maja, godz. 3.45
waga 4350, długość 58 cm



Miłosz Wojtkowiak
syn Magdaleny i Mirosława
ur. 30 maja, godz. 11.55
waga 4100, długość 56 cm



Jakub Jankowski
syn Małgorzaty i Krzysztofa
ur. 30 maja, godz. 14.40
waga 3550, długość 54 cm



Natalia Kuras
córka Angeliki i Tomasza
ur. 31 maja, godz. 7.30
waga 3720,

noworodka



Aleksandra Łuczak
córka Wioletty i Zbigniewa
ur. 31 maja, godz. 14.45
waga 3290, długość 54 cm



Wiktoria Kałużna
córka Sylwii i Piotra
ur. 1 czerwca, godz. 9.25
waga 3700, długość 56 cm



Adrianna Maria Pietrzak
córka Dagmary i Olgierda
ur. 1 czerwca, godz. 10.55
waga 2950, długość 52 cm



...Stencel
córka Aliny i Mirosława
ur. 1 czerwca, godz. 12.20
waga 3100, długość 53 cm



...Jacaszek
córka Jolanty i Remigiusza
ur. 3 czerwca, godz. 8.55
waga 3000, długość 53 cm



...Wielgosz
córka Katarzyny i Tobiasza
ur. 3 czerwca, godz. 12.10
waga 3000, długość 53 cm

Życzenia

Z okazji 34. rocznicy ślubu kochającej żonie Zenonie Misiek wszystkiego najlepszego i wytrwałości w związku małżeńskim przesyła mąż Kazimierz

11166wk

Jubileusz Przedszkola w Kowalach Pańskich

Tort z okazji 35 lat

Jubileusz 35 lat istnienia obchodziło w ubiegłym tygodniu Przedszkole w Kowalach Pańskich. Imprezę przygotowano w poniedziałek, 25 maja. Zaproszonym gościom, rodzicom i pracownikom maluchy zaprezentowały program artystyczny, na koniec pokrojono wielki tort na którym widniał budynek przedszkola.

Do imprezy jubileuszowej przedszkole przygotowało się od kilku miesięcy. Aż w końcu nadszedł dzień, 25 maja. W ten wyjątkowy poniedziałek w murach placówki pojawili się goście, gminne władze z wójtem Janem Nowakiem i radnymi Krzysztofem Deszcz i Józefem Raszewskim na czele, a także rodzice.

Dla zaproszonych przygotowano piękne kwiaty z kolorowej bibuły. Ozdobą było także stoisko promocyjne, w którym pokazano prace dzieci oraz ciekawe zdjęcia z uroczystości przedszkolnych.

Zgromadzonych gości przywitała serdecznie dyrektor przedszkola, Dorota Młynarska.

Na tę szczególną uroczystość wszystkie dzieci, wspólnie z nauczycielkami Renatą Goślińską i Małgorzatą Mielczarek, przygotowały okolicznościowy program artystyczny. Jego celem było pokazanie, czego maluchy nauczyły się w przedszkolu. Dzieci kolejno od najmłodszych po najstarsze prezentowały swoje umiejętności, w

pięknych strojach tańczyły i śpiewały. Ich występy dostarczyły przybyłym wspaniałych wrażeń, a rodzicom dumy ze swoich pociech.

Nie obyło się oczywiście bez podziękowań dla przedstawicieli gminy oraz dla komitetu rodzicielskiego i rodziców. Głos zabrał także wójt, składając na ręce dyrektor Doroty Młynarskiej gratulacje i życzenia.

Wielką atrakcją kończącą imprezę był wjazd pięknego tortu, na którym widniał budynek

przedszkola. Jako gospodarz gminy pierwszy kawałek ukroił wójt Nowak. Później odbył się poczęstunek przy kawie, herbacie i cięście.

Z okazji jubileuszu przedszkole wydało pamiątkowy folder, w którym znalazły się najważniejsze fakty z życia placówki w ciągu długich 35 lat oraz jej obecny wizerunek i prowadzone działania.

Na koniec zaproszeni goście wpisali się do „Złotej Księgi”.

boxa



Dzieci, od najmłodszych po starszaki po kolei prezentowały swoje umiejętności.

USC informuje

URODZENIA

Natasza Witkowska, Vanessa Kuźniarek, Zuzanna Grzelewska, Hubert Buchelt, Aleksandra Łuczak

ŚLUBY

USC Dobra: Agnieszka Michalak i Tomasz Zakolski, Alina Gawron i Arkadiusz Pawłowski
USC Tuliszków: Gabriela Miałka i Fryderyk Iwański

ZGONY

USC Małanów: Helena Płociennik, Stanisława Gorzala
USC Władysławów: Stanisław Janeczek
USC Turek: Ignacy Kwiatkowski



Firma Usługowa "ORAY"

- USŁUGI POGRZEBOWE

W. Papierska

Turek
ul. Poducowna 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żałoby)

Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS

Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania tanatopraksji

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jurzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 063 278 81 57

(Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE



STOLTUR®

JAN I MARIAN MILLER

tel. 1895 r

Zakład Usług Pogrzebowych

Turek, ul. Końska Szosa 38 A

tel. (063) 280 26 30

kom. 0601 499 344

POGRZEBY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą

TRUMNY

- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Najniższe ceny - pogrzeb z trumną już od 750 zł

Kredytujemy koszty pogrzebu w ramach zasiłku ZUS

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

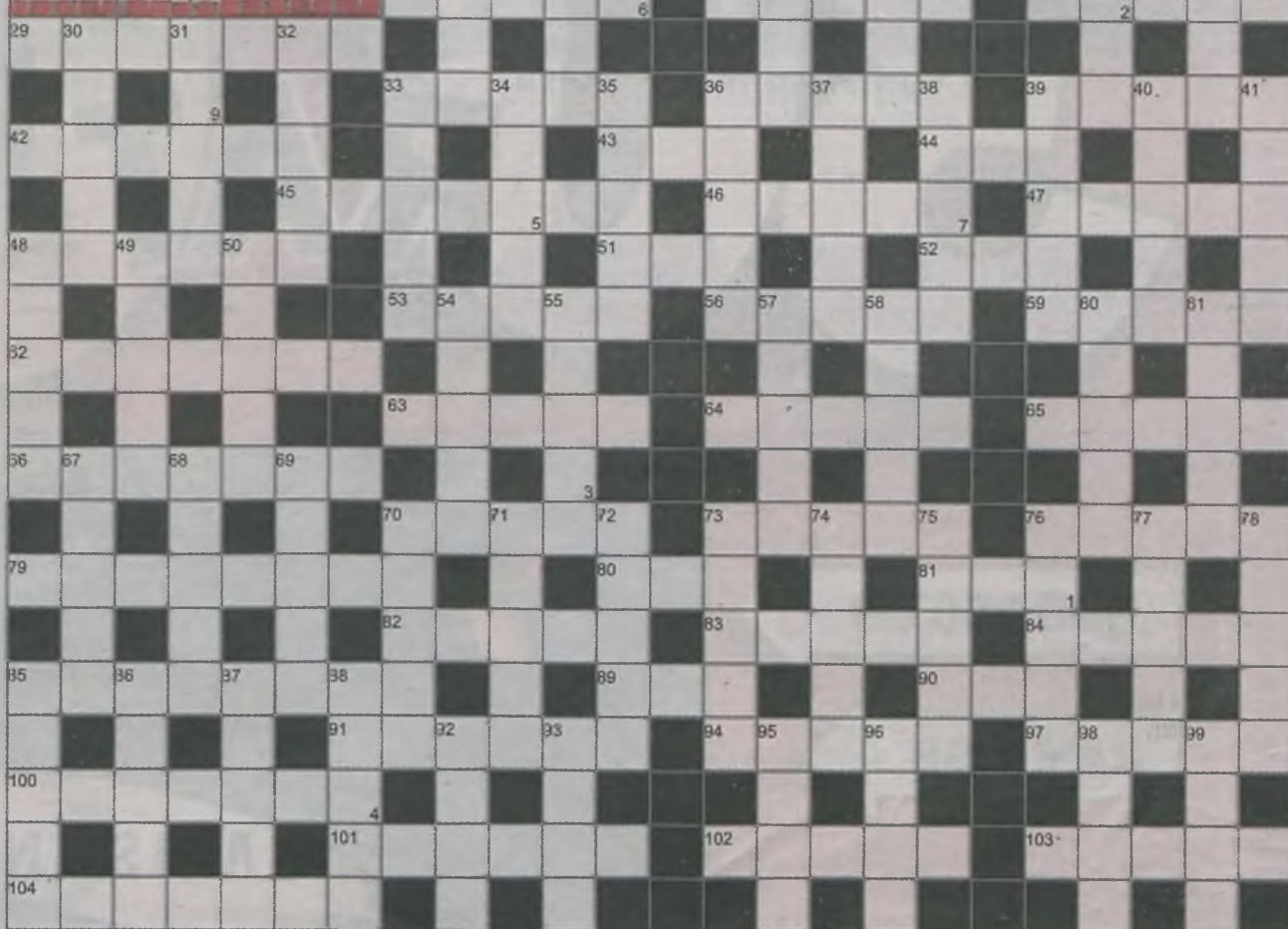
Krzyżówka nr 23

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 9 utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadesłali na adres redakcji: ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek lub wrzucą do redakcyjnej skrzynki (do 20 czerwca) poprawne rozwiązania, rozlosowany zostanie kupon na obiad dla dwóch osób w restauracji „Piwniczna”. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 21 otrzymuje **Bernard Jarzembowski z Turku**. Nagroda do odebrania w redakcji.

Pionowe: 1. parka, 2. sąsiaduje z tundrą, 3. polecenie dla psa, 4. przy ujęściu Słupi, 5. żywy trup, 6. beczułka na wino, 7. żółty barwnik, 8. opust, 9. leży nad Wartą, 18. ślacz, 19. jeden z turkowskich marketów, 21. filtr organizmu, 22. tępa część noża, 24. lekarski iartuch, 25. model toyoty, 30. koleżanka radnego, 31. włoskie jeźdźce, 32. mała racica, 33. wielkanocne ciasto, 34. alarm dawniej, 35. czupryna marchewki, 36. lanie, cięgi, 37. w nim świnie, 38. ośmioosobowy zespół muzyczny, 39. dęty drewniany instrument, 40. ścieg obrzucający, 41. nocne widziadło, 48. chodzi po rozżarzonych węglach, 49. stałe połączenie dwóch lin, 50. w powie-dzeniu wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie, 54. główna rzeka zachodniej Gruzji, 55. dom Eskimosa, 57. figura w warcabach, 58. ma symbol Eu, 60. pełzak, 61. Y, 67. zostawia je listonosz, 68. dawna aptekarska jednostka masy, 69. największa z antylop, 70. targ, 71. ptak – symbol pokoju, 72. szybkie lub wolne, 73. jej stolicą jest Kuba, 74. trup w bandażach, 75. dusznica, 76. figiel, 77. wyścigowy pies, 78. baba z dramatu Przerwy-Tetmajera „Za-wisza Czarny”, 85. tyk, 86. słodycz na patyku, 87. struś z Ameryki, 88. tryska z ogniska, 92. karetka ratunkowa, 93. ma wlot i wylot, 95. gawron, 96. usterka, 98. bankietowa lub gimnastyczna, 99. uszkodzenie ciała,

Poziome: 1. kielbasa z ceną, 4. wyżerka, feta, 7. karma dla koni, 10. stan, talia, 11. po dniu, 12. białko i żółtko w skorupce, 13. lekcji, 14. czarne drewno, 15. chodzi wspak, 16. miara gruntu, 17. gra role kochanków, 20. ze skrzydłami, 23. pierwiastek o symbolu Ac, 26. pies, bohater kreskówki, 27. styl pływacki, 28. roleta, zasło-na, 29. bagażowy, 33. napelnlony powietrzem, 36. stuprocentowy mężczyzna, 39. błysk z aparatu, 42. nagła zmiana planów, 43. kururu, 44. auto z Korei Płd., 45. OTTO lub Mumio, 46. patyna, 47. luźna rozmowa, 48. przód budynku, 51. ścinał głowy, 52. własne ja, 53. siły zbrojne kraju, 56. odwzajemnienie się za doznane krzywdy, 59. stan, pas, 62. średnica lufy np. Pistoletu, 63. okulary alpejskiej, 64. zjawy, 65. kolej podziemna, 66. pomoc, 70. święto-szek, 73. pomost, pochylnia, 76. łapka na muchy, 79. jaskinia, grota, 80. struś z Australii, 81. August II Mocny, 82. naroże domu, 83. przodek słońca, 84. wieś, sioło, 85. słynie z tulipanów, 89. tam wypijesz piwo, 90. po szachu, 91. metal na biżuterię, 94. z niej szła, 97. model opla, 100. zły to postęp, 101. wpisywany do księgi Guinnessa, 102. rosa miodowa, 103. materiał dla garncarza, 104. z niej pudełko

Restauracja Piwniczna
Turek, ul. Kolska Szosa 3
Poniedziałek – Sobota: 12–24
Niedziela: 13–23
tel. 063 278 31 31
Danie Szefa Kuchni
20 % taniej
Kregle!
wesela, chrzciny, stypy,
osiemnastki,



1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---

HOROSKOP

BARAN

Nie zwracaj uwagi na uszczypliwości współpracowników. Bądź sobą, co nie znaczy, że nie warto analizować swoich poczyną. Może z czego trzeba zrezygnować?

BYK

Przekonasz się, że czasem warto robić dobrą minę do złej gry. Kłopoty finansowe Ci nie grożą. Możesz jednak uwikłać się w miłosną przygodę.

BLIŹNIĘTA

Dobry humor będzie sprzyjał pracy, która wręcz zacznie „palić się” w Twoich rękach. W domu trochę przeszkrobiesz, ale szybko odzyskasz względy rodziny.

RAK

Dużo będziesz teraz inwestować. Ponieważ gotówka zacznie szybko umykać z portfela, znajdziesz nowe zajęcie. Uważaj, aby nie nadwyrężyć zbyt mocno zdrowia.

LEW

Kusić Cię będą podróże, ale na przeszkodzie stanie szef, który nie zechce udzielić Ci urlopu. Bądź cierpliwy, a spotka Cię wielka nagroda. Kontroluj ciśnienie!

PANNA

Możliwe, że posprzeczasz się z bliską osobą. Nie stawiaj wszystkiego na ostrzu noża. Zostaw sobie trochę miejsca na wycofanie się z akcji.

WAGA

Twoi znajomi zasypią Cię lawiną nowinek. Nie wszystkim dawaj wiarę. Jednak niektórzy będą potrzebować Twojej pomocy, toteż przygotuj się na wydatki.

SKORPION

W sprawach uczuciowych dużo zmian na lepsze. Nie trać wolnego czasu, ale zapoznaj się z historią swojego regionu. Sprawi Ci to ogromną frajdę.

STRZELEC

W domu pojawią się nieoczekiwani goście. Na początku będziesz poirytowany, lecz wizyta ta wpłynie korzystnie na przyszłe układy w rodzinie.

KOZIOROŻEC

Trzymaj się z dala od nie swoich pieniędzy. Możesz być posądzony o przywłaszczenie sobie cudzej rzeczy. Raczej skup się na domowych sprawach.

WODNIK

Praca stanie się Twoim żywiołem. Chociaż momentami będziesz mocno zmęczony, to radość z tworzenia czegoś nowego wynagrodzi wszelkie trudy.

RYBY

Dobrze wykonuj służbowe obowiązki, a nie usłyszysz zarzutów pod swoim adresem. Ludzie obserwują Twoje poczynania i chętnie skomentują każdy krok.

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn. 05.06.2009 r.

1. Murarz, 3 lata doświadczenia (bez praktyk zawodowych)
2. Kierowca kat. C+E, min. pół roku, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy, badania lekarskie, badania psychologiczne
3. Robotnik drogowy, min. zawodowe, 2 lata doświadczenia, przerwa w wykonywanym zawodzie nie większa niż 5 lat
4. Brukarz, min. zawodowe, min. 1 rok doświadczenia, przerwa w wykonywanym zawodzie nie większa niż 5 lat
5. Monter instalacji sanitarnej, min. podstawowe, 2 lata doświadczenia, wymagane uprawnienia spawacza gazowego –RS11; RS12; RS22
6. Technik mechanik, średnie kierunkowe, min. 3 lata doświadczenia, znajomość rysunku technicznego
7. Przedstawiciel handlowy, średnie, min. 2 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B
8. Kierowca-konwojent, średnie, min. 2 lata doświadczenia, prawo jazdy kat. B
9. Kierowca kat. C+E, min. 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia

10. Rozbieracz-wykrawacz mięsa, min. 1 rok doświadczenia
11. Referent ds. transportu, min. średnie min. 8 miesięcy doświadczenia w branży transportowej, biegła znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
12. Murarz, min. 5 lat, przerwa w wykonywaniu zawodu nie większa niż 3 lata
13. Cieśla, min. zawodowe, staż min. 2 lata
14. Blacharz-dekarz, min. zawodowe, min. 2 lata

OFERTY DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

1. Spawacz

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że ww. oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

Szczegółowej informacji mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 0-63 280-23-78, 0-63 280-23-59, 063-280-23-80, 063-280-23-81

Punkt Wydawania Odzieży Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. w Turku ul. Matejki 5

„NIE WYRZUCAJ POMYŚL O INNYCH”

Punkt wydawania odzieży czynny:

poniedziałek	w godz. 12.00 - 15.00
środa	w godz. 12.00- 15.00
piątek	w godz. 12.00 - 14.00

Do punktu można przekazać zbędną, ale jeszcze przydatną odzież, pościel, koce.

Telefon kontaktowy: 063 280 36 75 lub 664 994 806

30 RAT 0%

HDD 250 GB

RAM 2 GB



66

RATA



30 x 66.-

= 1980.-

SAMSUNG

NP-R509-XA06PL
Notebook



Procesor Intel Pentium T3400 (2.16GHz), matryca 15.4" WXGAG, grafika Intel GMA X4500, RAM 2GB, HDD 250GB, nagrywarka Super Multi_DL (Dual Layer), bateria 6cell, system Vista Home Basic, oprogramowanie Microsoft Office Professional 2007 (wersja testowa, 60 dni) . 1080025.

PRAWDZIWE RATY 0%

BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPLATY • NA CAŁY ASORTYMENT

AKCJA TRWA TYLKO 3 DNI: OD 12.06 DO 14.06.2009

STARE MIASTO k/Konina • Ogrodowa 31 D • 063 / 2 49 91 00

www.mediamarkt.pl

MediaMarkt®

Nie dla idiotów!